tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 20

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 20** (2419) **19 MAJA 2026 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

FOT. EBU/ALMA BENGTSSON



Nasza Alicja wśród najlepszych Europy

Ciechanowianka Alicja Szemplińska zajęła 12. miejsce w jubileuszowej, 70. Eurowizji w Wiedniu. Polska dostała 150 punktów, a po głosowaniu jurorów była nawet siódma. To jeden z najlepszych wyników w historii naszych startów w konkursie.

Dla Ciechanowa to coś więcej niż tabela i punkty. Alicja właśnie tutaj zaczynała śpiewać, tutaj stawiała pierwsze kroki na scenie i tutaj od lat kibicowano jej najmocniej. W Wiener Stadthalle pokazała klasę, głos i dojrzałość. Po występie krzyknęła: „Thank you, Europe! Dziękuję!". A my możemy powiedzieć jedno: Było z czego być dumnym.

Czytaj na str. 10

Tragiczne zderzenie pod Glinojeckiem



Czołowe zderzenie osobowego Forda z ciężarową cysterną w Hucie pod Glinojeckiem. Dwóch kierowców nie żyje. Jeden zginął na miejscu, drugi — mieszkaniec powiatu ciechanowskiego — zmarł w szpitalu mimo dramatycznej walki ratowników i lekarzy.

Czytaj na str. 2

Mama. Jedno słowo, cały świat

Z okazji Dnia Matki zapytaliśmy kobiety, czym jest dla nich macierzyństwo. Odpowiedzi są czułe, mądre, szczere i bardzo osobiste. Bo bycie mamą to nie tylko miłość. To także odpowiedzialność, poświęcenie, lęk, siła i codzienna obecność, która zostaje w człowieku na całe życie.

Czytaj na str. 4

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

Płońsk dostał 4,5 mln na sport

Minister sportu **Jakub Rutnicki** przekazał miastu decyzję o 4,5 mln zł dofinansowania na budowę pełnowymiarowego boiska przy ul.



Kopernika. Nad Płonką powstaje nowoczesny kompleks piłkarski i lekkoatletyczny, który ma spełniać wymogi III ligi. Burmistrz Andrzej Pietrasik mówi wprost: takich inwestycji sportowych Płońsk jeszcze nie miał.

Czytaj na str. 12

Mława na finansowym podium

Mława zajęła trzecie miejsce w Polsce w Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego za 2025 rok wśród gmin miejskich. To prestiżowe zestawienie pokazuje kondycję finansową samorządów, ich inwestycje, dochody własne, zadłużenie i skuteczność w sięganiu po środki zewnętrzne. Dla miasta to powód do dumy, ale też zobowiązanie — bo za wysokim miejscem muszą iść kolejne dobre decyzje.

Czytaj na str. 11

Młyn odzyskał życie

Dawny, niszczejący młyn przy ul. Nadrzecznej zmienił się w Park Kultury Młyn — nowe kulturalne serce Ciechanowa. Zabytkowy budynek połączono z nowoczesną architekturą, powstały sale na wystawy, koncer-



ty i spotkania, bar letni z widokiem na zamek oraz teren rekreacyjny nad Łydynią. Pierwsze atrakcje ruszą już w wakacje.

Czytaj na str. 3

Stulecie pod strażackim sztandarem

Dwie jednostki OSP z powiatu płońskiego świętowały setne urodziny. W Nowym Sarnowie i Królewie były msze, odznaczenia, pamiątkowe tablice i podziękowania dla druhów, którzy od pokoleń stoją na straży swoich miejscowości. Bo ochotnicza straż to nie tylko syrena i wyjazdy do akcji — to tradycja, służba i serce lokalnej wspólnoty.

Czytaj na str. 8

Płońsk pomaga dzieciom z Ukrainy



Kateryna Bodnar, żona ambasadora Ukrainy w Polsce, dziękowała w Płońsku za solidarność i pomoc okazywaną od początku wojny. Odwiedziła też dzieci z Ukrainy wypoczywające w Goszczycach. Dzięki miastu, stowarzyszeniu „Idziemy na Spacer" i Fundacji Siepomaga z takich pobytów skorzystało już blisko 900 młodych Ukraińców.

Czytaj na str. 12

Mazowieccy Piastowie jak z powieści

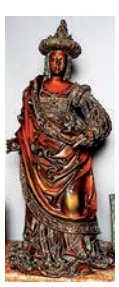

Zakochany biskup, piastowski kardynał, mazowiecka matka Habsburgów i księżna, która o mały włos nie została królową Polski. W drugiej części cyklu o Piastach mazowieckich **Leszek Zygner** przypomina postacie wybitne, barwne i często zapomniane — a ich losy pokazują, że historia Mazowsza wcale nie była prowincjonalna.

Czytaj na str. 5

Studenci przejęli miasto



Pierwsze Ciechanowskie Juwenalia, czyli PANSiliada, wypełniły zamkowe błonia muzyką, sportem i studencką energią. Był bieg, mecz o Puchar Rektora, koncerty Miłego Pana, Video i Palucha, a na finał — symboliczne przekazanie studentom klucza do miasta.

Czytaj na str. 10

35 lat szkoły, którą tworzą ludzie

Społeczna Szkoła Podstawowa STO im. Ireny Sendlerowej w Ciechanowie świętowała jubileusz 35-lecia. Były wspomnienia, podziękowania, spotkania po latach i medal „Pro Masovia" dla szkoły oraz dyrektor **Katarzyny Stawickiej**. Bo ta szkoła od początku była czymś więcej niż miejscem nauki — była wspólnotą.

Czytaj na str. 4

ISSN 0239-6807

eprasa.pl c1c2faba12

Tragiczne zderzenie pod Glinojeckiem

W sobotę 16 maja około godziny 20.20 na drodze krajowej nr 60 w miejscowości Huta, w gminie Glinojeck, doszło do tragicznego wypadku z udziałem samochodu osobowego marki Ford oraz ciężarowego Mercedesa z naczepą cysterną.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący Fordem, jadąc w kierunku Glinojecka, najprawdopodobniej zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka pojazdem ciężarowym.

Kierowca Forda zginął na miejscu. Jego tożsamość nie została jeszcze potwierdzona. 35-letni mieszkaniec powiatu ciechanowskiego, kierujący Mercedesem, został zakleszczony pod naczepą cysterny i przygnieciony elementami zestawu ciężarowego.

Działania strażaków były wyjątkowo trudne i skomplikowane. Ratownicy musieli użyć specjalistycznego sprzętu hydraulicznego oraz ciężkiego sprzętu do podnoszenia naczepy, aby dostać się do uwięzionego mężczyzny. Akcja ratunkowa trwała długo i wymagała precyzyjnej współpracy wszystkich służb pracujących na miejscu zdarzenia.

Po wydobyciu kierowcy spod wraku okazało się, że mężczyzna jest nieprzytomny, jednak zachowane były funkcje życiowe. Poszkodowany został natychmiast przekazany Zespołowi Ratownictwa Medycznego i przetransportowany do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Ciechanowie. Niestety, mimo wielogodzinnej walki lekarzy o jego życie, mężczyzna zmarł w szpitalu.

Na miejscu przez kilka godzin pracowali policjanci pod nadzorem prokuratora. Droga krajowa nr 60 była całkowicie zablokowana.

Funkcjonariusze będą ustalać dokładne przyczyny i okoliczności tego tragicznego zdarzenia.

erem





Agresor zatrzymany

41-letni mieszkaniec gm. Nowe Miasto zignorował polecenie zatrzymania się do kontroli, uciekał przed policjantami, a następnie kilkukrotnie ich zaatakował. Okazało się, że był agresywny nie tylko wobec policjantów – miał także znęcać się nad matką, nękać 26-latkę i uderzyć dziecko.

We wtorek, 12 maja, policjanci z Nowego Miasta chcieli zatrzymać do kontroli znanego im 41=latka, który prawdopodobnie nie miał uprawnień do kierowania. Mężczyzna przyspieszył i zaczął uciekać. Pościg zakończył się w Jurzynku, gdzie kierujący stracił panowanie nad autem i uderzył w drzewo. Po wyciągnięciu z pojazdu próbował uciec pieszo, szarpał się z funkcjonariuszami i uderzył jednego z nich w twarz. Został obezwładniony i zatrzymany. Pobrano mu krew do badań.

- Agresywnie zachowywał się również w szpitalu, kopiąc policjanta, a dzień później – już w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych – ponownie zaatakował, tym razem innego funkcjonariusza, dwukrotnie uderzając go pięścią – informuje rzecznik prasowy płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska. - W trakcie dalszych czynności zgłosiły się kolejne pokrzywdzone osoby. 35-latka poinformowała, że mężczyzna wtargnął na jej posesję oraz do domu i uderzył w twarz jej 9-letnią córkę. Matka 41-latka zawiadomiła o stosowanej wobec niej przemocy psychicznej i fizycznej. Zgłoszenie złożyła także 26-latka, którą od miesięcy miał nękać, śledzić i nachodzić.

Zatrzymany usłyszał pięć zarzutów, m.in. niezatrzymania się do kontroli, naruszenia nietykalności dwóch policjantów, naruszenia miru domowego oraz znęcania się nad matką. Materiały dotyczące nękania 26-latki i naruszenia nietykalności małoletniej trafiły do prokuratury.

Wobec mężczyzny zastosowano nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnego lokalu na 3 miesiące oraz zakazy zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzonymi. Otrzymał również dozór policji – trzy razy w tygodniu musi stawiać się w KPP w Płońsku.

- Zdarzenie pokazuje, jak wymagające i dynamiczne są policyjne interwencje, często prowadzone wobec osób agresywnych, nieprzewidywalnych lub działających pod wpływem substancji. Policjanci muszą reagować szybko, by chronić życie i zdrowie ludzi. Agresja wobec funkcjonariuszy jest przestępstwem i spotyka się ze stanowczą reakcją prawną – dodaje nadkom. Kinga Drężek-Zmysłowska.

KO

Przyjechała po piwo dla sąsiada...

Choć policyjne apele o rozsądek na drogach powtarzane są nieustannie, wciąż nie brakuje osób, które podejmują skrajnie nieodpowiedzialne decyzje i wsiadają za kierownicę po alkoholu.

Tym razem policjanci zatrzymali 68-letnią mieszkankę gminy Załuski, która nie tylko była pijana, ale też nie posiadała uprawnień do kierowania pojazdami.

Kilka dni temu policjanci z Posterunku Policji w Załuskach patrolowali teren gminy, gdy ich uwagę zwrócił osobowy Smart poruszający się w jednej z miejscowości w sposób wyraźnie odbiegający od bezpiecznej jazdy. Kierująca nim kobieta wyjechała sprzed sklepu, gdzie już od początku miała problem z wykonaniem podstawowych manewrów. Najpierw zablokowała drogę, ustawiając samochód w poprzek jezdni i nie potrafiąc sprawnie zawrócić. Po przejechaniu kilkuset metrów sytuacja stała się jeszcze bardziej niebezpieczna. Na jednym ze skrzyżowań, kierująca omal nie wjechała do przydrożnego rowu.

Widząc realne zagrożenie dla bezpieczeństwa, policjanci natychmiast podjęli interwencję. Kierującą Smartem okazała się 68-letnia mieszkanka gminy Załuski. Od kobiety wyraźnie wyczuwalna była woń alkoholu. Badanie stanu trzeźwości szybko potwierdziło przypuszczenia mundurowych. Kobieta miała w organizmie ponad 1,8 promila alkoholu.

- 68-latka tłumaczyła funkcjonariuszom, że niespełna godzinę wcześniej piła wino. Jak wyjaśniała, do sklepu pojechała po piwo dla sąsiada, który miał poprosić ją o pomoc, ponieważ nie ma prawa jazdy. Sprawdzenie w policyjnych systemach wykazało, że mieszkanka gm. Załuski sama również nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska.

Samochód, którym poruszała się 68-latka, został zabezpieczony i odholowany na parking strzeżony. Kobieta została natomiast zatrzymana i doprowadzona do Komendy Powiatowej Policji w Płońsku.

Kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem zagrożonym karą do 3 lat pozbawienia wolności, wysokimi karami finansowymi oraz wieloletnim zakazem prowadzenia pojazdów. Z kolei kierowanie pojazdem bez wymaganych uprawnień, to wykroczenie, ale za popełnienie go również odpowiada się przed sądem. W tym przypadku przepisy przewidują m.in. karę aresztu, ograniczenia wolności albo grzywnę nie niższą niż 1500 zł, a także obligatoryjny zakaz prowadzenia pojazdów.

KO

Bardzo dziękujemy Wszystkim za okazane wyrazy współczucia oraz udział w ostatniej drodze Mojego Kochanego Męża i Taty Leszka Skalskiego

Katarzyna Skalska z córką Karoliną i Rodziną



FCP-124

PANU
Arturowi Zbrzeskiemu
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają

Zarząd i Pracownicy
Elektrociepłowni Ciechanów Spółki z o.o.

FCP-129



Pani
Małgorzacie Chrostek
Pracownikowi Starostwa Powiatowego w Ciechanowie

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia z powodu śmierci

Mamy

składają
Starosta Powiatu Ciechanowskiego
Jan Andrzej Kaluszkiewicz
oraz Pracownicy Starostwa Powiatowego w Ciechanowie

FCP-126

eprasa.pl c1c2faba12

Miasto zakończyło rewitalizację i rozbudowę młyna przy ul. Nadrzecznej

Ciechanów stworzył Park Kultury Młyn

Prace budowlane przy rewitalizacji zabytku z początku XX wieku dobiegły końca. Ciechanów ma nową perełkę architektoniczną – Park Kultury Młyn. Łączy historię z nowoczesnością. Atrakcją jest także otoczenie z dojściem nad Łydynię i widokiem na Zamek Książąt Mazowieckich. Przez najbliższe dwa miesiące potrwa montaż wyposażenia budynku. Pierwsze atrakcje wystartują już w wakacje, a pełna oferta ruszy jesienią.



Prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński: „Zamiast niszczejącej ruiny, zyskaliśmy unikalną w skali regionu przedstrzeń. Stanie się kolejną szansą rozwojową dla mieszkańców".



Rewitalizacja zabytku i rozbudowa o nową część stworzyły funkcjonalną i unikatową bryłę architektoniczną, łączącą historię z nowoczesnością.

Przemiana dawnego, zniszczonego magazynu zbożowego z początku XX wieku w wielofunkcyjne centrum kulturalno-społeczne to jeden z najważniejszych projektów rewitalizacyjnych miasta. Młyn przy ul. Nadrzecznej, który przez lata popadał w ruinę, odzyskał dawny blask i stanie się nowym kulturalnym sercem Ciechanowa.

– *Park Kultury Młyn łączy zabytkową tkankę miasta z nowoczesnymi trendami architektonicznymi oraz technologicznymi. Zamiast niszczejącej ruiny, zyskaliśmy unikalną w skali regionu przestrzeń, która stanie się kolejną szansą rozwojową dla mieszkańców. W Ciechanowie od lat brakowało miejsca, gdzie przez cały rok możliwa byłaby organizacja wydarzeń o dużej randze na kilkaset osób, konferencji czy szkoleń wpierających rozwój firm* – podkreśla prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

Pomysł władz miasta dotyczący rewitalizacji zabytku zyskał silne wsparcie zewnętrzne. Pozyskano na ten cel łącznie 20,5 mln zł.

Dofinansowania to: fundusze z Unii Europejskiej (13,5 mln zł na budowę i 3 mln zł na wyposażenie multimedialne) oraz Samorządu Województwa Mazowieckiego (4 mln zł). Koszt całej inwestycji to 24,8 mln zł. Wykonawcą zadania była firma P.H.U PREMIUM Marcin Pijanowski z Ojrzenia.

Rewitalizacja i rozbudowa

Prace budowlane już zakończono. Trwały od końca 2022 r. do maja 2026 r. Wszystkie realizowano pod nadzorem konserwatora tak, by zachować cenne walory historyczne młyna. Odnowiono ceglaną elewację. Wewnątrz zachowano niepowtarzalną drewnianą konstrukcję, która dziś jest nie tylko elementem nośnym, ale też ozdobą sal. Wyremontowano oryginalne okucia okienne, dodatkowo od strony wewnętrznej zamontowane zostały nowe okna. Remont w całości przeszedł dach.

Aby obiekt zyskał nowe funkcje, historyczny budynek połączono stalowym, przeszklonym łącznikiem z nowo wybudowaną częścią. Architektonicznie to połączenie historii z nowoczesnością, którą podkreśla elewacja, nawiązująca do dawnej stylistyki zabudowy ul. Nadrzecznej.



Młyn to nowa wizytówka miasta. Będzie kulturalnym sercem Ciechanowa.

Wystawy, koncerty, bar letni

Historyczna część młyna dziś mieści dwie duże, wielofunkcyjne sale (na parterze i na piętrze). Będą służyły jako miejsca spotkań kulturalnych, edukacyjnych, organizacji warsztatów i prezentacji wystaw. W nowo dobudowanej części Parku Kultury Młyn powstały m.in. sala wielofunkcyjna oraz bar letni.

Salę do organizacji imprez kulturalnych, występów, koncertów i spotkań wygłuszono, a także już częściowo wyposażono w profesjonalny sprzęt techniczny. Miejsce, gdzie będą mogły odbywać się szkolenia zyska dodatkowe atuty, m.in. automatycznego tłumacza. Umożliwi to organizację spotkań, konferencji czy szkoleń dla grup wielojęzycznych.

Kolejną atrakcją nowej części młyna jest bar letni. Znajduje się na dachu i oferuje niepowtarzalny widok na Zamek Książąt Mazowieckich. Po wyłonieniu podmiotu, który poprowadzi tam działalność gastronomiczną goście będą mogli korzystać z tego miejsca już latem.

Teren do rekreacji

Park Kultury Młyn to też część rekreacyjna. Miasto zmieniło wcześniej zaniedbany teren w przestrzeń oferującą atrakcje dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zagospodarowano teren od budynku aż do rzeki Łydyni.

Spacerem z młyna mijamy drewniany plac zabaw dla dzieci i docieramy aż do rzeki Łydyni. Tam znajduje się strefa widokowa, z której podziwiać można Zamek Książąt Mazowieckich i starodrzew.

Odnawialne źródła energii

Kompleks zasila zielona energia z paneli fotowoltaicznych. Zostały rozmieszczone nad strefą parkingów tak, by maksymalnie wykorzystać obszar inwestycji i jednocześnie nie ingerować w historyczny obiekt. Miejsca do parkowania aut wykonano z materiałów przepuszczających wodę do gruntu, by nie tworzyć tzw. wyspy ciepła.

Nowe oblicze ulicy Nadrzecznej i Dolnej

Miasto zadbało też o otoczenie nowej inwestycji. W całości przebudowano ulicę Nadrzeczną, przy której znajduje się Park Kultury Młyn. Ma nową nawierzchnię, chodniki, oświetlenie i ozdobną zieleń. Dodatkowo remont przeszła też ul. Dolna, łącząca ul. Nadrzeczną z centralnym placem w mieście. Sam Plac Jana Pawła II po wielu latach „zabetonowania" także zmienił swoje oblicze. Nasadzono tam nową zieleń, powstały strefy do rekreacji i wypoczynku z elementami małej architektury (ławkami, huśtawkami i pergolami).

Historia młyna

Budynek młyna, wzniesiony na przełomie XIX i XX w., stanowi jeden z najważniejszych zabytków techniki w regionie. Został wpisany do Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Ciechanów.

Oficjalne datowanie zabytku wskazuje na rok 1918, ale historyczne wzmianki sugerują, że fundamenty pod ten obiekt mogły zostać położone już około 1890 r. Nazwisko projektanta pozostaje nieznane.

Po 1939 r. młyn przeszedł pod zarząd niemiecki. Pod koniec lat 40. XX wieku został opuszczony. Na przełomie lat 80. i 90. na krótko wznowiono jego działalność. Ostatecznie w latach 90. XX wieku obiekt zamknięto. Mimo planów przekształcenia go w kaszarnię lub magazyny, budynek nigdy nie doczekał się nowej funkcji. Stopniowo popadał w ruinę.

W foyer budynku znajdują się tablice, na których szczegółowo opisano historię i aspekt użytkowy zabytkowego młyna. Goście obiektu będą mogli znaleźć tam wiele ciekawostek na temat tej perełki architektury i techniki Ciechanowa. **erem**

Realizację projektu wsparły środki zewnętrzne:
- Instrument Wsparcia Zadań Ważnych dla Równomiernego Rozwoju Województwa Mazowieckiego 4 mln zł.
- Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 (projekt pn. „Park Kultury Młyn w Ciechanowie" 16.576.783,21zł, w tym: prace budowlane młyn 13.467.229,14 zł, dodatkowe multimedia 3.109.554,07 zł).

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską

eprasa.pl c1c2faba12

Sonda „Tygodnika”

Mama. Jedno słowo, cały świat

Macierzyństwo nie ma jednej definicji. Dla jednej kobiety jest najpiękniejszą podróżą życia, dla innej — wielką odpowiedzialnością, codzienną szkołą cierpliwości, rezygnacją z własnego egoizmu, ale też źródłem siły, której nie da się porównać z niczym innym.

To radość z pierwszego uśmiechu dziecka, nocne czuwanie, lęk o przyszłość, rozmowy przy kuchennym stole, wspólne śmiechy, rodzinne kłótnie, choroby, powroty, pożegnania i ta szczególna więź, która często trwa całe życie.

Z okazji zbliżającego się Dnia Matki zapytaliśmy kobiety, czym dla nich jest macierzyństwo. Odpowiedzi są różne — czułe, mądre, osobiste, czasem bardzo szczere. Łączy je jedno: przekonanie, że bycie mamą zmienia człowieka na zawsze. I że za słowem „mama” kryje się nie tylko miłość, ale także praca, odpowiedzialność, pamięć, poświęcenie i codzienna obecność.

Anna Pniewska, Sochocin, mama czwórki dzieci:

- Moja przygoda z macierzyństwem rozpoczęła się prawie 18 lat temu. I nadal postrzegam ją jako nieustającą podróż w nieznane. Mam to szczęście, że czterokrotnie dane mi było cieszyć się z narodzin dziecka. Życie mamy przypomina klasyczną powieść przygodową. Każdy dzień przynosi nowe wyzwania, nieoczekiwane zwroty akcji i odkrywanie nieznanych dotąd zagadnień.

Wątki komediowe przeplatają się z tragicznymi. Potrafimy się razem śmiać, wymyślać słowa, które tylko my rozumiemy, przezwiska dla naszych zwierzaków. Kłócimy się zażarcie, grając w planszówki przy kuchennym stole. W trudnych chwilach, stresujących sytuacjach dodajemy sobie otuchy, wylewamy żale, idziemy pogadać.



Moja czwórka jest dla mnie wsparciem, motywacją, „ciepełkiem”, którego potrzebuję. Przy nich zdobywam nowe umiejętności, np. mediatora, specjalisty ds. zarządzania kryzysowego, pakowacza, logistyka.

Bezcenna jest ich miłość, zaufanie, wiara we mnie, docenianie tego, co mamy. Są moją największą siłą.

Nie ma nic piękniejszego niż bycie mamą.

Monika Mańkowska – Płock:



- Rola mamy jest jedną z najtrudniejszych w życiu kobiety. Mogłam to wywnioskować z własnego doświadczenia, ale też z obserwacji matek z różnych pokoleń – czy to w kręgu rodziny, przyjaciółek, znajomych, czy z historii zawartych w wielu książkach przeczytanych przez lata. Kiedy rodzi się dziecko, spada na nas wielka odpowiedzialność, na którą zwykle nie jesteśmy przygotowane, i często popełniamy błędy, które rzutują na relacje z naszymi potomkami. Czasem sama miłość nie wystarczy, żeby zadbać odpowiednio o rozwój dziecka, zarówno psychiczny, jak i fizyczny, i tracimy tak czy inaczej ten cenny dar. Macierzyństwo odbiera nam, kobietom, niejednokrotnie zdrowy egoizm i sprawia, że odsuwamy swoje potrzeby i żyjemy życiem swoich pociech, a kiedy one dorastają, nie potrafimy ich wypuścić z ramion i pojawia się „syndrom opuszczonego gniazda”. Wydaje mi się, że najbardziej boimy się, że nasze dzieci popełnią błędy, które zrujnują ich szansę na dobre życie czy życie w ogóle, i dlatego staramy się trzymać je jak najdłużej „pod kloszem”. Myślę, że bardzo rzadko zdarza się idealna matka, tak samo jak i idealne dziecko, bo wszystko zależy przecież od naszych oczekiwań, osądu czy wyobrażeń o ideałach. Zdarza się, że po wielu latach, rozmowach czy przemyśleniach doceniamy nasze matki za ich miłość i poświęcenie, szczególnie gdy same zostajemy matkami; niestety w niektórych przypadkach do końca życia mamy żal za poczęcie, wychowanie czy status materialny. Życzę wszystkim mamom dużo miłości i cierpliwości, a także dbania o własne zdrowie i potrzeby tak samo, a może nawet bardziej niż o swoje dzieci, bo zasługują na najlepsze.

Katarzyna Szadkowska, działaczka społeczna:



- Bycie mamą to najpiękniejsza i najbardziej poruszająca podróż, jaką dało mi życie. Pamiętam moment, kiedy po raz pierwszy spojrzałam w oczy swojemu dziecku — wtedy zrozumiałam, że moje serce już na zawsze będzie biło trochę poza mną. Od tamtej chwili wszystko nabrało innego znaczenia. Zwykłe dni stały się wyjątkowe, a małe gesty i chwile zaczęły mieć ogromną wartość. Macierzyństwo nauczyło mnie miłości, której nie da się porównać z żadnym innym uczuciem. To troska, która nie zasypia nawet wtedy, gdy dzieci już śpią. To czułość ukryta w codzienności — w robieniu śniadania, poprawianiu kołdry, rozmowach po ciężkim dniu, czy cichym „uważaj na siebie”, wypowiedzianym tysiące razy. Bycie mamą to także ogromna odpowiedzialność i wiele wyrzeczeń, ale każde z nich staje się nieważne, kiedy widzę uśmiech na twarzach moich dzieci. Są dni łatwe i piękne, ale są też pełne zmęczenia, niepokoju i bezsilności. Jednak właśnie wtedy jeszcze mocniej odkrywam, jak wielką siłę daje mi miłość do moich dzieci. To one uczą mnie cierpliwości, wrażliwości i przypominają, że szczęście często ukrywa się w najprostszych momentach — wspólnym śmiechu, rozmowie czy zwykłym przytuleniu. Dla mnie bycie matką to nie tylko rola. To część mojej duszy i mojego serca. To codzienna nauka miłości bezwarunkowej, która nie oczekuje niczego w zamian. I choć macierzyństwo bywa trudne, nigdy nie zamieniłabym go na nic innego, bo to właśnie moje dzieci sprawiają, że każdego dnia wiem, co naprawdę jest w życiu najważniejsze. Najważniejsze są dla mnie moje dzieci, ich szczęście, bezpieczeństwo i dobro.

RK

Anna Włochowska z Liszyna:



- Po ślubie to były piękne dni naszego starania się o narodziny pierwszego dziecka. Za jakiś czas urodziłam tłuściutkiego bobaska. W tym czasie zmarł mój ojciec. Całą miłość przelałam na maleńkiego oseska. To on był moim ukojeniem w żalu. Radością, gdy go kąpałam i karmiłam. Od lat marzyłam o córeczce z warkoczykami. Niestety los chciał, żeby rodzić synów. Mimo tego każdy radował nas swoimi pierwszymi uśmieszkami, gaworzeniem, a obecnie zdolnościami i miłością do rodziców... Zawsze mogę na nich liczyć jako mama. Wciąż lubimy się jednoczyć, wspominać dzieciństwo i dorastanie oraz gościć się z liczną rodziną. Wspólne zdjęcia w albumach są przypomnieniem szczęścia z macierzyństwa. Chwil, które zabawami z nimi urozmaicały mi szare dni. W chorobie bezustannie mi pomagają i pocieszeniem dodają odwagi do dalszego życia. Moje macierzyństwo było i jest skarbcem urokliwego życia…

KB

Anna Czuraj Struzik – Działdowo:



- Macierzyństwo dla mnie to przede wszystkim ogromna odpowiedzialność. Gdy powołujemy na świat dziecko zdajemy sobie sprawę z faktu, że nasze życie w kształcie takim jakim było do chwili narodzin malucha, odeszło. Obecność dziecka to obecność nowego człowieka, osobnego istnienia, bardzo zależnego od nas, które musimy ukształtować. Nie chodzi tylko o zaspokojenie potrzeb fizycznych. Ważne są również potrzeby duchowe. Macierzyństwo to nieustanna i uważna obserwacja swojego dziecka po to by jak najlepiej poznać je i zrozumieć jego potrzeby, możliwości i uzdolnienia. Matka musi otoczyć dziecko mądrą miłością, taką która będzie dawała i wymagała, która to dziecko będzie budowała. Powinna wspierać je w marzeniach, dążeniach i realizowaniu celów. Matka musi nauczyć swoje dziecko jak być dobrym człowiekiem, wrażliwym na problemy innych ludzi, jak kochać i być w przyszłości ostoją dla partnera ale jednocześnie nie pozwolić siebie emocjonalnie szantażować. Macierzyństwo to opieka nad dzieckiem w każdej dziedzinie. Wszystko po to by młody człowiek wyrósł na szlachetną i prawą istotę umiejącą sobie radzić w rozmaitych sytuacjach.

35-lat ciechanowskiej szkoły STO

Uhonorowani medalem „Pro Masovia”

W piątek,15 maja w zajeździe „Tur” w Niestumiu miał miejsce bal Społecznego Towarzystwa Oświatowego z okazji jubileuszu 35-lecia Samodzielnego Koła Terenowego oraz Społecznej Szkoły Podstawowej STO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Ireny Sendlerowej w Ciechanowie.

FOT. RK



Uhonorowano szkołę oraz dyrektor Katarzynę Stawicką medalem pamiątkowym „Pro Masovia”

Podczas wydarzenia uhonorowano szkołę oraz dyrektor Katarzynę Stawicką medalem pamiątkowym „Pro Masovia”, przyznawanym przez marszałka województwa mazowieckiego. W imieniu Adama Struzika medale wręczyła przewodnicząca rady powiatu Elżbieta Szymanik. Oprócz tego dyplomy uznania otrzymali nauczyciele i członkowie zarządu stowarzyszenia.

- Dzisiejszy wieczór jest przede wszystkim świętem ludzi, tych, którzy przez lata tworzyli i nadal tworzą naszą szkolną wspólnotę. To wyjątkowa okazja, by spotkać się w gronie nauczycieli, absolwentów, rodziców, przyjaciół szkoły oraz wszystkich osób związanych z ideą STO. Bo szkoła to nie tylko mury i codzienność lekcji. Szkoła to relacje, wspomnienia, rozmowy, wspólne doświadczenia i ludzie. Patronka naszej szkoły, Irena Sendlerowa, kiedy w 2007 roku odbierała z rąk dzieci Order Uśmiechu, powiedziała: „Dopóki będę żyła, dopóki mi sił starczy, zawsze będę mówiła, że najważniejsze na świecie i w życiu jest dobro. Dobro, które dajemy drugiemu człowiekowi”. To właśnie z tej idei dzielenia się dobrem wyrosła nasza wspólnota. Te słowa pięknie przypominają nam o tym, że prawdziwą siłę każdej wspólnoty są ludzie, ich obecność, życzliwość i wzajemne wsparcie. Właśnie tego doświadczamy na co dzień i to chcemy dzisiaj celebrować. Bardzo cieszymy się, że ten jubileusz możemy świętować razem z radością, wdzięcznością i w atmosferze wspólnej zabawy – mówiła Katarzyna Stawicka.

Podczas części oficjalnej głos zabrał także poseł Adam Krzemiński, jako były nauczyciel i nadal członek STO, w imieniu marszałka Elżbieta Szymanik, a także przedstawiciele zarządu głównego stowarzyszenia, Ewa Pytlak i Zbigniew Walicki.

- To było 27 lat temu – wspominał poseł. - (…) Nie ukrywam, że to był czas trudny. Mocno wystraszony, czy sobie dam radę, ale nauczyłem się tego zawodu i tej pracy (…) a potem związałem się ze szkołą na kolejne 8 lat. Śmiałem się, że młody rocznik, a duży przebieg, bo miałem 35 godzin w tygodniu (…) Tutaj nawiązałem cudowne relacje, spotkałem wspaniałych młodych ludzi, niektóre znajomości przetrwały do dziś. Zawsze szkoła była miejscem, które oprócz tego, że stawiała na wysoki poziom kształcenia, stawiała również na to, żeby nie zgubić ucznia jako człowieka, dać szansę na rozwój rozwoju pasji, zainteresowań. No i tworzyła coś niepowtarzalnego, bo ja pracowałem w siedmiu, czy w ośmiu jednostkach oświatowych, ale (…) w tak cudownej wspólnocie nigdy nie miałem okazji pracować, te wspomnienia zostaną ze mną do końca (…) Z wielką radością, jeśli będzie taka okazja, wrócę.

Przedstawiciele zarządu głównego przypomnieli o sukcesach ciechanowskiej szkoły m.in. w zawodach pływackich, pogratulowali osiągnięć na niwie kulturalnej i przekazali upominek w postaci sękacza z Augustowa.

Na zakończenie dyrektor wzniosła toast, po czym wszyscy udali się na poczęstunek. Reszta to już tylko dobra zabawa.

RK

eprasa.pl c1c2faba12



Pieczęć księżnej Anny Radziwiłłówny

Piastowie mazowieccy: wybitni, znani, zapomniani, cz.2

Wydawać by się więc mogło, że dynastia Piastów mazowieckich została już dokładnie rozpoznana. Jednak co pewien czas badacze zaskakują nas nowymi odkryciami na temat niektórych jej przedstawicieli. Ciągle najwięcej wiemy o tych najwybitniejszych z książąt, którzy pozostawili w historii Mazowsza swój trwały ślad... Wśród Piastów rodem z Mazowsza byli też duchowni, a trzech z nich doszło nawet do godności biskupich, choć jak się okazało nie wszystkim droga kapłańska w życiu odpowiadała.

Zakochany biskup Henryk oraz piastowski kardynał Aleksander

Już w średniowieczu głośno było o księciu Henryku Mazowieckim, który dla miłości – jak się okazało tragicznej w skutkach – godność biskupią porzucił. Był on najmłodszym synem księcia Siemowita III i księżniczki ziębickiej Anny. Jeśli wierzyć kronikarzom, przyszedł na świat w więzieniu w Rawie Mazowieckiej (ok. 1368/1370 r.), gdzie jego matka została wtrącona z rozkazu męża, który posądził ją o zdradę małżeńską. Gdy uduszono księżną Annę, a jej syna uznano za bękarta, Henryk trafił na wychowanie do domu „zacnej kobiety" z okolic Rawy, a później zabrała go na dwór jego przyrodnia siostra, księżna Małgorzata, żona księcia słupskiego Kaźka. Po jakimś czasie książę Siemowit III, nękany wyrzutami, uznał kilkuletniego wówczas Henryka za swego prawowitego syna i przeznaczył go do stanu duchownego, zaznaczając jednak, że gdyby w przyszłości porzucił stan duchowny, to wówczas miał otrzymać od swych braci przyrodnich część książęcej ojcowizny.

W 1378 r. Henryk Mazowiecki otrzymał w zarząd dobra prepozytury płockiej. Natomiast po śmierci biskupa Ścibora z Radzymina, jesienią 1389 r., kapituła katedralna płocka, nie bez nacisku ze strony książęcych braci, wybrała go na biskupa płockiego. W 1390 r. wybór ten zatwierdził papież Bonifacy IX, ale do konsekracji biskupiej nie doszło z winy samego księcia Henryka, który nie garnął się do przyjęcia święceń, a diecezją administrował przez zaufanych urzędników. Z początkiem 1392 r. król Władysław Jagiełło wysłał go z tajną misją na Litwę, aby pogodził go z księciem Witoldem, który przebywał wówczas w zamku na rzece Niemen koło Kowna. Podczas trzytygodniowego pobytu na Wyspie Rycerzy książę-biskup poznał przebywającą u Krzyżaków w charakterze zakładniczki, siostrę Witolda, księżniczkę Ryngałłę, niespotykanie piękną dziewczynę. Zauroczony jej wdziękami, nie czekając na papieską dyspensę, pojął ją za żonę, przekreślając tym samym swoją dalszą karierę duchowną. Parę miesięcy później uciekając przed gniewem Krzyżaków nowożeńcy schronili się na zamku w Surażu, a później w Łucku. Tam zimą 1392/1393 r. Henryk Mazowiecki został otruty w niewyjaśnionych okolicznościach. Jedni sądzili, że za jego śmiercią stała sama księżna Ryngałła (tak pisał Jan Długosz), inni uważali, że został otruty przez Krzyżaków z zemsty za jego tajną misję, a jeszcze inni za winowajców uważali jego braci przyrodnich – Siemowita IV i Janusza I, którzy po powrocie brata do stanu świeckiego, zgodnie z wolą ojca, byli zobowiązani do odstąpienia mu części swych ziem. W powszechnej opinii Mazowszan śmierć księcia była uznana za znak „Bożej pomsty" po porzuceniu biskupiego urzędu. Wiosną 1393 r. ciało księcia Henryka sprowadzono do Płocka i pochowano w katedrze na Wzgórzu Tumskim, gdzie do dziś spoczywa w kaplicy książęcej.



Płyta nagrobna księcia-kardynała Aleksandra Mazowieckiego



Brązowy posąg księżnej Cymbarki (Innsbruck)

Więcej szczęścia na drodze kapłańskiej niż jego stryj miał książę Aleksander Mazowiecki, syn księcia Siemowita IV i jego żony, księżnej Aleksandry Olgierdówny, urodzony około 1400 r. Będąc najmłodszym z książęcych synów został przeznaczony do stanu duchownego, odbierając staranne wykształcenie na dworze ojca. Był też częstym gościem na dworze królewskim w Krakowie, a w 1417 r. zapisał się na studia na tamtejszym uniwersytecie. Pięć lat później wybrano go nawet na rektora, i to dwukrotnie (na dwa semestry), co było wówczas nie lada wyróżnieniem. Mimo królewskiego wstawiennictwa i poparcia książąt nie udało się znaleźć dla księcia Aleksandra żadnej godnej stolicy biskupiej w Królestwie Polskim i na Mazowszu. I tak w 1423 r., dzięki protekcji swojej starszej siostry Cymbarki, żony księcia austriackiego Ernesta Żelaznego, został on mianowany biskupem Trydentu. Po wybuchu schizmy bazylejskiej w 1439 r. książę Aleksander, jako zagorzały zwolennik koncyliaryzmu, został mianowany przez papieża soborowego Feliksa V, patriarchą Akwilei, a także kardynałem tytularnym św. Wawrzyńca w Damaszku, biskupem szwajcarskiego Chur, proboszczem kościoła św. Stefana w Wiedniu oraz legatem na Austrię, Węgry, Czechy i Polskę. Tak naprawdę od 1442 r. przebywał głównie w Wiedniu. Zmarł 2 czerwca 1444 r. i został pochowany w kościele (katedrze) św. Szczepana w Wiedniu. Mieszkańcy austriackiej stolicy, którzy za życia otaczali go szacunkiem, po śmierci – jako kardynała mianowanego przez antypapieża Feliksa – uznali go za „przeklętego" i w czasie pogrzebu odmówili mu przysługujących purpuratom godności. Uznano nawet, że był on winny ściągnięcia na miasto suszy, która tygodniami nękała Wiedeńczyków. Nie zapomniał jednak o księciu Aleksandrze jego siostrzeniec, król Fryderyk, który ufundował wujowi, zachowaną do dziś, marmurową tablicę nagrobną, z łacińskim napisem: *„Roku Pańskiego 1444 dnia 2 czerwca zmarł przewielebny w Chrystusie ojciec i pan, Aleksander z Bożej łaski kardynał i patriarcha akwilejski, biskup trydencki i książę mazowiecki, którego dusza żyje w Bogu"*.

Mazowiecka matka Habsburgów – Cymbarka

Miejsce wyjątkowe wśród mazowieckich Piastów przypadło – ciągle w Polsce mało znanej – księżniczce Cymbarce, siostrze wspomnianego księcia-kardynała, a żonie księcia austriackiego Ernesta Żelaznego. Przyszła władczyni Austrii, urodzona około 1393/1395 r., była drugą córką księcia Siemowita IV. Niewiele wiemy o jej młodości, poza tym, że w 1412 r. poślubiła w Krakowie księcia austriackiego Ernesta I Żelaznego. Miała wtedy około 17 lat, a jej małżonek dwa razy tyle i już jedno małżeństwo za sobą. Jego pierwszą żoną była księżniczka pomorska Małgorzata, córka Bogusława V, która zmarła bezdzietnie w 1410 r. Zawarte w obecności króla Jagiełły i wielkiego księcia Witolda małżeństwo Ernesta i Cymbarki miało przede wszystkim scalić sojusz jagiellońsko-habsburski przeciwko królowi Zygmuntowi Luksemburskiemu. Małżeństwo miało być również swoistym zadośćuczynieniem za upokorzenie jakiego doznał od Polaków brat Ernesta Żelaznego, Wilhelm Uprzejmy, który w 1385 r. przybył do Krakowa, żeby poślubić zaręczoną mu w dzieciństwie królową Jadwigę, i... dostał kosza. Nie dopuszczono go nawet przed oblicze królowej, która wkrótce wyszła za Władysława Jagiełłę. Ćwierć wieku później, ten znienawidzony na wielu dworach Litwin, oddał rękę swej siostrzenicy rodzonemu bratu upokorzonego Wilhelma, zawierając z nim wkrótce wieczyste przymierze.



Księżna Cymbarka (obraz z XVI wieku)

Czas pokazał, że księżna Cymbarka okazała się godna pokładanych w niej nadziei. Współcześni pisali o niej jako kobiecie urodziwej, mądrej i silnej. Dla Austriaków najważniejsze było to, że wydała na świat dziewięcioro dzieci, z których najstarszy jej syn, Fryderyk III, został w 1442 r. królem Niemiec, a w 1452 r. uzyskał koronę cesarską, którą jego potomkowie dzierżyli do końca XVIII wieku. Dla Polaków z kolei liczyło się to, że za jej życia stosunki między Krakowem i Wiedniem znacznie się poprawiły. Księżna nie żyła jednak długo. Zmarła nagle w czasie pielgrzymki w 1429 r. i spoczęła w klasztorze cysterskim w Lilienfeld. Jej wnuk, cesarz Maksymilian I, wzniósł jej przepiękny posąg z brązu, który do dziś znajduje się w kościele dworskim w Innsbrucku.

Niedoszła polska królowa z Mazowsza – Anna Radziwiłłówna

Wśród mazowieckich księżnych godnych przypomnienia wymienię również Annę Konradową z Radziwiłłów, córkę wojewody wileńskiego i kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego, Mikołaja Radziwiłła. Urodzona około 1475/1476 r. na Litwie, dwadzieścia lat później została trzecią żoną księcia mazowieckiego Konrada III Rudego. Po śmierci męża w 1503 r. objęła na Mazowszu rządy regencyjne oraz opiekę nad małoletnimi synami, książętami Stanisławem i Januszem III. Pierwszy z nich miał wtedy trzy lata, a drugi dwa. Ich matka w chwili śmierci męża dobiegała trzydziestki. Młoda, ambitna i zaradna, dzięki koneksjom rodzinnym, a także rozległym kontaktom sięgającym nawet dworu cesarskiego Habsburgów, szybko odnalazła się w roli w nowej pani Mazowsza. Jak pisał Jędrzej Święcicki: *„Ferowała pełne umiaru wyroki sądowe i z iście męską energią zwracała baczny wzrok na wszystkie sprawy państwowe, wypełniając wprost bez uchybień obowiązek władcy"*. Początkowo posiadała też duże wsparcie członków rady książęcej, ale z czasem, gdy coraz bardziej dążyła do samodzielnych rządów, popadła w konflikty z miejscową szlachtą, która rozpowiadała na jej temat przeróżne i często kłamliwe plotki.

Księżna Anna jako młoda wdowa, krótko po śmierci męża utrzymywała przyjazne stosunki z królewiczem Zygmuntem Jagiellończykiem (późniejszym królem Zygmuntem Starym), nie ukrywając swoich matrymonialnych zamiarów. Kiedy Zygmunt po śmierci braci objął tron polski, o mały włos jego żoną nie została właśnie księżna Anna. Jako młoda wdowa mogła spokojnie urodzić królowi potomków, ale panowie małopolscy lękali się wzmocnienia przez ten mariaż wpływów Radziwiłłów. Ostatecznie król Zygmunt poślubił w 1512 r. Barbarę Zapolyę, a po jej śmierci Bonę Sforzę. Kiedy w 1516 r. starszy syn księżnej Anny i Konrada Rudego, książę Stanisław, uzyskał wiek sprawny, a matka nie przekazała mu władzy, część mazowieckiej szlachty zawrzała. Powołując się na władzę zwierzchnią króla opozycjoniści zorganizowali dwa zjazdy w Zakroczymiu i w Warszawie, i jeszcze tego samego roku ruszyli zbrojnie na zamek w Makowie Mazowieckim, gdzie księżna przebywała wraz z synami. Jak pisał w swojej kronice Bernard Wapowski: *„Przez jakiś czas oblegali i szturmowali ją i jej synów, którzy schronili się na zamku w Makowie"*. Natomiast Jędrzej Święcki w swoim opisie tego wydarzenia dodał: *„Wykrzykiwali nie przebierając w słowach, że nie godzi się, aby waleczni mężowie podlegali rządom kobiecym i że ich książęta powinni im być wydani dla sprawowania rządów, a nie przebywać na pokojach niewieścich matki"*. Dopiero na skutek mediacji arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Łaskiego doszło do zawieszenia broni, a cała sprawa znalazła swój finał na sejmie w Piotrkowie w styczniu 1517 r. Jednak ostateczny wyrok królewski zapadł dopiero w maju 1518 r., kiedy uznano rządy regencyjne księżnej Anny za zakończone. Cztery lata później ona sama już nie żyła. Zmarła w nocy z 14 na 15 maja 1522 r. na zamku w Liwie, mając zaledwie 47 lat. Wcześniej, w niewyjaśnionych okolicznościach, zmarł również Jan Zaliwski, jej faworyt na dworze. Wtedy powstała plotka, która później przerodziła się w legendę, że za tymi zgonami stała ta sama osoba, wojewodzianka płocka Katarzyna Radziejowska, która z powodu zazdrości i nieodwzajemnionej miłości księcia Stanisława, najpierw pozbyła się jego matki oraz jej faworyta, a następnie doprowadziła do śmierci obu książęcych braci. Dziś wiemy, że zgony ostatnich książąt mazowieckich miały inne przyczyny. Natomiast z najnowszych badań Marty Piber-Zbieranowskiej (Instytut Historii PAN) wynika, że czas regencji księżnej Anny to jeden z ostatnich znaczących okresów w dziejach Mazowsza przed jego inkorporacją do Korony, zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i międzynarodowym.

To, co stało się z jej synami, i z księstwem mazowieckim po 1526 r., to już historia na inną opowieść.

LESZEK ZYGNER

Mazowsze. serce Polski

Publikacja sfinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

eprasa.pl c1c2faba12

Być niezłomnym i upartym jak ten dąb

Wizyta marszałka w gminie Ojrzeń

Marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik gościł 8 maja w gminie Ojrzeń. Okazją do wizyty było zakończenie dwóch ważnych dla gminy inwestycji – remontu sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Młocku oraz budowy świetlicy wiejskiej w Gostominie. Oba projekty dofinansowane zostały z mazowieckich programów wsparcia.

Marszałek zjawił się najpierw w urzędzie gminy, gdzie spotkał się z wójtem Arturem Delurą. Następnie udał się wraz z wójtem i pracownikami gminy do szkoły w Młocku, zatrzymując się po drodze obok tutejszego niezwykłego pomnika przyrody, czyli słynnego „Upartego Mazura". Dąb wywarł na nim duże wrażenie, o czym później wspomniał w trakcie przemówienia w młockiej szkole.

W ramach remontu sali gimnastycznej przeprowadzono m.in. wymianę okien, szpachlowanie i malowanie ścian i sufitów, a także cyklinowanie drabinek gimnastycznych. Zamontowano też nowoczesne oświetlenie LED. Łączny koszt inwestycji to blisko 297 tys. zł, z czego aż 160 tys. zł pochodzi z programu „Mazowsze dla sportu". Jak podkreśla urząd marszałkowski, modernizacja podniesie standardy bezpieczeństwa i poprawi komfort użytkowania obiektu.

Dyrektor szkoły Marzena Grzymkowska zaznaczyła, że modernizacja tego miejsca to przede wszystkim inwestycja w przyszłość dzieci.

- To właśnie tutaj uczniowie będą budować wiarę we własne możliwości, realizować swoje pasje, swoje marzenia i również przez wysiłek będą szli do sukcesu. Jak mówi tutaj dzisiejsze motto: „Sport to droga do pokonania granic" – mówiła dyrektor.

Marszałek Adam Struzik, nawiązując do podziwianego pomnika przyrody, przypomniał o historii Mazowsza, w tym o obchodzonej w tym roku rocznicy inkorporacji Mazowsza do Polski.

- Ten dąb pamięta całą historię Piastów mazowieckich, którzy rządzili tą ziemią – stwierdził.

Marszałek poinformował, że Mazowsze to największy region w Polsce i w tej części Europy. W tej sytuacji w jego rozwoju dzięki kolejnym inwestycjom niezwykle ważna jest rola lokalnych samorządów.

- Jak wiele udało nam się zrobić w naszej ojczyźnie, jak wiele udało się poprawić – mówił, podkreślając jednak potrzebę kolejnych inwestycji.



FOT. RK

Marszałek był pod wrażeniem „Upartego Mazura"

Życząc wójtowi wytrwałości i niezłomności w konsekwentnym rozwijaniu gminy, a młodzieży szkolnej w rozwijaniu swoich pasji i talentów, ponownie odniósł się do nazwy młockiego dębu.

- Życzę nam wszystkim dobrej przyszłości – powiedział marszałek.

Wójt Artur Delura w swoim przemówieniu wyraził wdzięczność za wsparcie dla długo oczekiwanych inwestycji. Mówił też, że tworzy się już dokumentacja dla kompleksowej termomodernizacji, a zaawansowane są też prace dotyczące chodników w całej gminie oraz świetlowodów.

- Nie wyobrażam sobie, aby ta szkoła mogła być zamknięta z powodów demograficznych, czy ekonomicznych – stwierdził, podkreślając ważną rolę, jaką pełni ona dla tutejszej społeczności.

Wyrazili to zresztą uczniowie szkoły, którzy zaprezentowali piękny program artystyczny oddający ducha sportu i jego znaczenia dla naszego rozwoju, w którym nie zabrakło także wielu odniesień do idei olimpijskich.

Nie zabrakło podziękowań i kwiatów dla marszałka i wójta, podziękowania otrzymali także członkowie społeczności szkolnej, rodzice, nauczyciele i przyjaciele szkoły, za swój wkład w jej rozwój i organizację wydarzenia.

Po efektownym przyjęciu w Młocku marszałek udał się jeszcze do Gostomina, aby obejrzeć nową świetlicę wiejską. W ramach prac wykonano tam. m.in. instalację wodno-kanalizacyjną, instalację centralnego ogrzewania, tynk elewacyjny, ocieplono zewnętrzne ściany i zainstalowano podsufitkę. Władze Mazowsza przekazały na nią ponad 386 tys. zł z programu „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych". Jak zaznacza urząd, nowa świetlica będzie centrum życia społecznego i miejscem organizacji wydarzeń kulturalnych.

Na zakończenie warto może wspomnieć słowa marszałka: „Kiedy wspólnie pracujemy, naprawdę możemy zmieniać ten świat na lepszy".

RK

Paszteciki z rakami z Zakocia

Ogłoszono wyniki tegorocznej edycji konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego. Wśród nagrodzonych produktów regionalnych znalazły się paszteciki z farszem rakowym w kruchym cieście autorstwa Koła Gospodyń Wiejskich „Wygodni Zakociacy" z pow. przasnyskiego.



Zakociacy

Konkurs o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego skierowany był do firm sektora spożywczego oraz do indywidualnych producentów i wytwórców żywności z całego Mazowsza. W ten sposób wyłoniono i nagrodzono podmioty wyróżniające się jakością produkcji, innowacyjnością, kultywowaniem i popularyzowaniem mazowieckiej tradycji kulinarnej, a także oryginalnością w podejściu do tematu żywności i przetwórstwa.

– *Nasz konkurs wpisał się już w kulinarną mapę Mazowsza. Swoje wyroby mogły prezentować nie tylko firmy komercyjne, ale też mniejsze podmioty i organizacje, takie jak koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, kluby, gospodarstwa agroturystyczne i ekologiczne, producenci rolni oraz osoby fizyczne* – mówi marszałek Adam Struzik.



Paszteciki z rakami

W XIX edycji Konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego oceniono aż 125 produktów żywnościowych. Kapituła przyznała po 8 laurów i wyróżnień w grupie producentów indywidualnych i po 4 laury i wyróżnienia w grupie producentów rynkowych. Nagrody w konkursie zostały wręczone 11 maja podczas uroczystej gali w Sierpcu.

Laur marszałka zdobyło KGW „Zakociacy" z Zakocia w powiecie przasnyskim - za paszteciki z farszem rakowym w kruchym cieście. Przypomnijmy, że to kolejny sukces zakociańskiego koła – ich „Zakociańskie raki po polsku – derte koty" odniosły bowiem sukces w Bitwie Regionów. **KO**

LAUREACI

W grupie producentów indywidualnych laur marszałka otrzymały: CHLEBEK MAZOWIECKA ŚLIWKA SUSZONA - Marzena Nowakowska z Dosina (gm. Serock, pow. legionowski); ROLADA BEZOWA - Honorata Janicka z Kamionki (gm. Jakubów, pow. miński); POLĘDWICA PO STAROPOLSKU - Janina Zawłocka z Kamionki (gm. Jakubów, pow. miński); PASZTECIKI Z FARSZEM RAKOWYM W KRUCHYM CIEŚCIE- Koło Gospodyń Wiejskich Zakocie „Wygodni Zakociacy" (gm. Przasnysz, pow. przasnyski), GĄSZCZ JABŁKOWY CYSTERSÓW, Koło Gospodyń Wiejskich w Boglewicach (gm. Jasieniec, pow. grójecki); SER W GĄSIOROWSKIEJ OTULINIE, Dorota Dyga z Gąsiorowa (gm. Serock pow. legionowski); MIÓD NEKTAROWY FACELIOWY „FACELIOWY BLUES" - Pasieka „Pszczela Symfonia" Agnieszka i Robert Zalewscy z Milanówka (gm. Milanówek, pow. grodziski); KRUPNIK NADWIŚLAŃSKI - Renata Rudolf z Wólki Dworskiej (gm. Góra Kalwaria, pow. piaseczyński).

Wyróżnienia: CHLEB PSZENNO – ŻYTNI - Andrzej Żaboklicki ze Strzebuli (gm. Jakubów, pow. miński); ANIELSKA BABKA BABCI JASI - Koło Gospodyń Wiejskich w Tymiankach-Buciach (gm. Boguty – Pianki, pow. ostrowski); TRADYCYJNY PASZTET Z CIELĘCINĄ - Koło Gospodyń Wiejskich Cisowianki w Cisówce (gm. Stanisławów, pow. miński), PASZTET Z GĘSI ZAGRODOWEJ Z ŻURAWINĄ - Krystian Sawicki z Węgrowa (gm. Węgrów, pow. węgrowski); PIGWOWIEC DO HERBATY - Anna Elsner z Woli Cygowskiej (gm. Poświętne, pow. wołomiński); SER KRĄŻEK TWAROGOWY W OLEJU - Hubert Nowosielski z Ługów-Rętek (gm. Zbuczyn, pow. siedlecki); MIÓD Z TERENÓW LEŚNYCH - Pasieka Rodzinna Ewa i Robert Wierzchołowscy z Ostrówka (gm. Łochów, pow. węgrowski); NALEWKA PORZECZKOWA - Sławomir Nagórka z Ugniewa (gm. Ostrów Mazowiecka, pow. ostrowski).

Laury marszałka w kategorii producentów rynkowych: CHLEB PRADAWNY Z SAMOPSZY I PŁASKURKI - Piekarnia Gzik, Violetta Gzik-Janiak z Sochaczewa (gm. Sochaczew, pow. sochaczewski);

STAROPOLSKI PASZTET Z DZICZYZNY I PRAWDZIWKÓW - Piotr Śmielak Zagroda Szlędaki ze Szlędaków (gm. Strachówka, pow. wołomiński); CYDR LODOWY 2018 SELEKCJA NR 2 KONIAK - Cydr Chyliczki Krenke Kowalczyk Spółka Jawna z Piaseczna (gm. Piaseczno, pow. piaseczyński); PĄCZEK Z MARMOLADĄ WIELOOWOCOWĄ - Pracownia Cukiernicza Sylwia Kamińska - „Zagoździński" z Warszawy (m.st. Warszawa).

Wyróżnienia: CZIPSY PIECZARKOWE Z SEREM - Jaszczuk Sp. z o.o. z Dawidów (gm. Olszanka, pow. łosicki); BOCZEK DWORSKI - Wyrób Wędlin Tradycyjnych Adam Węgłowski z Karniewa (gm. Karniewo, pow. makowski); NALEWKA STAROPOLSKA ŚWIEŻA WIŚNIA - Nalewki Staropolskie Karol Majewski i Wspólnicy Sp. z o.o. z Łomianek (gm. Łomianki, pow. warszawski zachodni); LODY RZEMIEŚLNICZE COCCO&LIME VEGAN - Lody u Piotrusia Pana z Malcanowa (gm. Wiązowna, pow. otwocki).

eprasa.pl c1c2faba12

Wspomnienie o Joannie Cieślik (1961 - 2024)

Każdemu kiedyś ktoś bliski umiera, między być albo nie być zmuszony wybrać to drugie

Wisława Szymborska

Postać znana prawie wszystkim mieszkańcom Przasnysza i nie tylko. Głównie, jako Dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Przasnyszu.

Największej miejskiej instytucji, dysponującej największym budżetem. Funkcję tę piastowała ponad trzydzieści lat. Sprawiła, że z małej jednostki, powstał duży i prężny ośrodek. Placówka była znana jako przykładowa w całej Polsce: z wolontariatu, z koalicji na rzecz przemocy w rodzinie, ze wsparcia osób niepełnosprawnych, z aktywizacji seniorów, organizacji usług opiekuńczych oraz różnorodnych grup wsparcia. Z pomocy Ukrainie i uchodźcom, i wielu różnych innowacyjnych projektów oraz inicjatyw.

Działalność Joanny Cieślik nie ograniczała się tylko do Przasnysza. Była członkiem zespołu doradców w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki

Społecznej, współpracowała z Instytutem Pracy i Spraw Socjalnych w Warszawie, z Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego, udzielała się aktywnie w Mazowieckim Forum Ośrodków Pomocy Społecznej, będąc w zarządzie i pełniąc okresowo funkcję przewodniczącej i wiceprzewodniczącej.

O jej licznych zasługach zawodowych, można długo opowiadać. Przede wszystkim jednak, była ciekawym, mądrym, kompetentnym, pogodnym, serdecznym, wrażliwym i dobrym człowiekiem.

Talentów miała moc. Uwielbiała wystąpienia publiczne. Już jako uczennica szkoły podstawowej prowadziła szkolne akademie. Przełożyło się to potem na tworzenie wizerunku przasnyskiego MOPS-u zarówno na forum miasta, kraju, jak i za granicą.

Ośrodki pomocy społecznej nie cieszą się dobrą opinią w środowisku.

Większość pracujących ludzi, krzywym okiem patrzy na rzekome„rozdawnictwo" publicznych pieniędzy. Przy każdej zmianie władzy samorządowej, trzeba było udowadniać, że instytucja ta jest niezbędna, że jej zadania są o wiele bardziej szerokie, że to nie tylko pomoc finansowa, ale szereg form aktywizujących mieszkańców, przyczyniających się do kompleksowego rozwiązywania problemów społeczności lokalnej.

W każdej kryzysowej sytuacji Joanna Cieślik potrafiła znaleźć rozwiązanie. Powodzie, inne klęski żywiołowe, wojna w Ukrainie - przasnyski MOPS zawsze stawał



w pierwszym szeregu, oferując pomoc. Joanna umiejętnie skupiała wokół określonego zadania pracowników oraz instytucje miejskie i powiatowe.

Joanna Cieślik była moją przełożoną. Wymagającą, nastawioną na realizację założonych celów, a jednocześnie umiejętnie motywującą. Pracowita, otwarta na zmiany, z analitycznym umysłem, wciąż ucząca się i kompetentna - potrafiła pomóc wielu ludziom, jak nikt. Była zawsze dostępna dla osób w potrzebie.

Potrafiła oddzielić człowieka od problemu i wyszukać właściwe rozwiązanie.

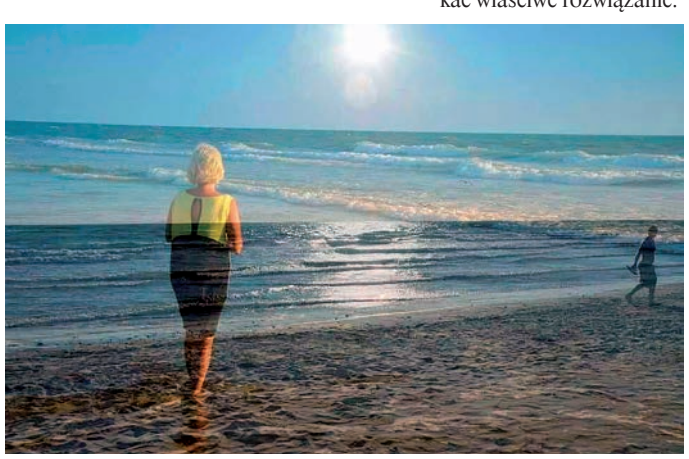

Empatyczna, spokojna, potrafiąca słuchać - była przystanią dla potrzebujących mieszkańców. Powierzali jej troski i szukali pomocy, którą otrzymywali.

Jeden z ostatnich projektów, który sporządzała - Centrum Opiekuńczo Mieszkalne - otrzymało z inicjatywy władz miasta imię Joanny Cieślik. W sali konferencyjnej Urzędu Miasta zawisła tabliczka, upamiętniająca Jej wkład w rozwój Przasnysza. Pogrzeb przyciągnął tłumy.

Joasia była moją przyjaciółką, zawsze mogłam na nią liczyć, w każdej sytuacji. Kochała życie, umiała mądrze się nim delektować, kochała ludzi. Nigdy nie osądzała, zawsze starała się wytłumaczyć, nawet niewłaściwe postępowanie i szukała pozytywnych rozwiązań. Na pierwszym miejscu stawiała obowiązki w pracy i w domu. Była bardzo wymagająca wobec siebie. Potrafiła zrezygnować z urlopu, jeśli praca tego wymagała.

Miała jeszcze tak wiele planów, marzeń… Lubiła kwiaty, miała wokół domu piękny ogród. Uwielbiała zwiedzać świat, poznawać nowe miejsca, inne kultury. Zawsze przywoziła z nich ciekawe pomysły. Lubiła poezję, była otwarta na nowe formy sztuki.

Pozostawiła po sobie piękne wspomnienia i pustkę, którą trudno zapełnić.

ANNA BEATA JUKLANIUK

ARTYKUŁ SPONSOROWANY



Milenialsi i Zetki wybierają odpowiedzialne firmy
VeloBank wsłuchuje się w głos pokoleń

Prawie dwie trzecie milenialsów i przedstawicieli pokolenia Z deklaruje gotowość zapłacenia więcej za produkty i usługi firm, które realnie angażują się w działania prośrodowiskowe. Ponad 20% młodych osób sprawdza również wpływ potencjalnego pracodawcy na środowisko przed podjęciem pracy*. To wyraźny sygnał, że młode pokolenia oczekują od firm odpowiedzialności i transparentności.

Świat bardziej velo – pasja, sport, talent i odpowiedzialność społeczna

VeloBank buduje świat, w którym relacja z klientem opiera się na wartościach ważnych dla współczesnych pokoleń. Program VeloTalent wspiera rozwój młodych wyjątkowych artystów i sportowców m.in. poprzez cykl wyścigów kolarskich VIA Dolny Śląsk oraz drużynę VeloTalent Cycling Team. Równolegle bank rozwija działania społeczne poprzez współpracę z Fundacją Ukochani, która pomaga dzieciom trafiać do bezpiecznych rodzin zastępczych. W ramach partnerstwa VeloBank wspiera finansowo podopiecznych fundacji. VeloBank kontynuuje również program VeloHeroes, angażujący pracowników w konkretne formy wsparcia. To właśnie takie inicjatywy – troska o rozwój, pasję, bezpieczeństwo i dobrostan najmłodszych – tworzą fundament świata bardziej velo.

VeloBank rozwija inicjatywy, które wzmacniają odpowiedzialne postawy i tworzą przestrzeń do dialogu z pracownikami, klientami i partnerami. Jednym z przykładów takich działań jest akcja „Sadzimy i chronimy razem #VeloLas" – dobra praktyka, która stała się platformą współpracy i wymiany doświadczeń między różnymi grupami interesariuszy. Inicjatywa pokazuje, że w świecie bardziej velo każdy gest może mieć znaczenie.

Z badania** przeprowadzonego przez VeloBank wśród klientów detalicznych wynika, że dla 67% ankietowanych jest ważne, aby bank, z którego usług korzystają działał prospołecznie. Co więcej, 68% respondentów uważa, że aktywności na rzecz społeczeństwa zwiększają zaufanie do banku, a ponad połowa badanych (55%) twierdzi, że te działania są wyróżnikiem i przewagą konkurencyjną.

Nowe nasadzenia w Raszujce

Efektem wiosennych działań w ramach akcji „Sadzimy i chronimy razem #VeloLas" jest posadzenie drzew liściastych i krzewów w miejscowości Raszujka (województwo mazowieckie) przez pracowników VeloBanku przeszkolonych przez ekspertów Fundacji Las Na Zawsze. Wśród posadzonych gatunków znalazły się m.in. brzoza brodawkowata, lipa drobnolistna, dąb bezszypułkowy, klon polny, głóg jednoszyjkowy, tarnina, dzika róża. Dobór drzew i roślin dokonano z uwzględnieniem ich zdolności adaptacyjnych. Drzewa i krzewy sadzono w nieregularnych odstępach, naśladując naturalne wzorce przyrody. Młode rośliny umieszczono tak, aby miały odpowiednią przestrzeń do wzrostu i rozwoju korzeni. Nasz zespół pracował z dużym zaangażowaniem, a pobyt w Raszujce był znakomitą okazją do integracji i ciekawą lekcją przyrody.

Kliknij tutaj https://www.youtube.com/watch?v=ZXqDwHWxDLg i zobacz, jak wspieramy proces lasotwórczy w Raszujce.

– Partnerstwo z VeloBankiem to doskonała okazja, by dotrzeć z tematyką ochrony środowiska do szerokiej grupy klientów. Wspólnie wspieramy rozwój świata bardziej velo, w którym obok finansów liczy się troska o przyrodę i przyszłe pokolenia – mówi Zuzanna Gutkowska, Prezeska Fundacji Las Na Zawsze.

Klub Patronacki – klienci jako współtwórcy inicjatywy

Nowym elementem akcji jest Klub Patronacki, do którego mogą dołączyć nowi klienci VeloBanku. Otrzymują oni materiały edukacyjne i informacje o postępach projektu. To działanie wzmacnia relacje i buduje zaangażowanie oparte na współodpowiedzialności.

– Młode pokolenia oczekują od firm odpowiedzialności i transparentności. Dlatego w VeloBanku rozwijamy inicjatywy, które tworzą przestrzeń do dialogu z pracownikami, klientami i partnerami. Akcją „Sadzimy i chronimy razem #VeloLas" wspólnie wzmacniamy odpowiedzialne postawy i tworzymy wartość wykraczającą poza obszar finansów. Oferujemy rozwiązania, które odpowiadają na potrzeby współczesnych klientów – od produktów wspierających efektywność energetyczną po działania rozwijające wyjątkowe talenty i pasje – podkreśla Martyna Podkowińska, Dyrektorka Komunikacji Wewnętrznej w VeloBanku.

Kliknij i dowiedz się więcej, jak dołączyć do akcji „Sadzimy i chronimy razem #VeloLas".



*Raport firmy doradczej Deloitte pt. „2025 Gen Z and Millennial Survey" https://www.deloitte.com/content/dam/assets-zone2/pl/pl/docs/about/2025/2025-genz-millennial-survey.pdf

**Badanie VeloBanku przeprowadzone wśród klientów detalicznych, posiadających co najmniej jeden aktywny produkt w styczniu 2026 r. Ankiety telefoniczne zrealizowane przez Zespół Badań Satysfakcji Klienta VeloBanku. N = 316.

eprasa.pl c1c2faba12

Strażacki jubileusz w Nowym Sarnowie

To był ważny dzień w historii OSP w Nowym Sarnowie w gm. Dzierzążnia). Świętowano bowiem 100-lecie działalności jednostki.

W sobotę, 2 maja świętowano jubileusz stulecia OSP w Nowym Sarnowie i Gminny Dzień Strażaka. Uroczystość w siedzibie jednostki jubilatki poprzedziła msza święta w kościele w Skołatowie.

W wydarzeniu wzięło udział wielu gości, w tym m.in. strażacy z terenu gminy Dzierzążnia, radny sejmiku Paweł Obermeyer, wicestarosta Jacek Ryziński, prezes zarządu oddziału powiatowego Związku OSP RP w Płońsku Aleksander Jarosławski.

Sobotnią uroczystość uświetniła Gminno-Parafialna Orkiestra Dęta w Dzierzążni pod kierownictwem kapelmistrza Łukasza Zarzyckiego

Z okazji jubileuszu odsłonięto pamiątkową tablicę, a jednostka jubilatka została odznaczona Złotym Znakiem Związku OSP RP.

Wręczono również strażackie odznaczenia. Złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa" odznaczeni zostali: Jacek Skociński i Hubert Skrobski, srebrnym: Łukasz Kawecki, Justyna Krawczyk, a brązowym: Radosław Piotrowski, Wojciech Piwowarski, Sylwia Rajewska.

Odznaką Wzorowy Strażak wyróżnieni zostali: Paweł Cybulski, Sylwia Gościcka, Ewelina Imbir, Anna Kępczyńska, Angelika Petera, Małgorzata Starczewska, Iwona Żółtowska.

Założycielami jednostki przed stu laty byli m.in. Konstanty Piegat – naczelnik i Szymon Herman – zastępca naczelnika, Jan Lemański i Górecki.

W 1936 rozpoczęto budowę remizy. Początkowo jednostka korzystała z wozu konnego, następnie został on zastąpiony Żukiem, który jest w jednostce do chwili obecnej. Od 2023 roku jednostka użytkuje samochód lekki pożarniczy marki Renault Masters, który został przekazany z jednostki OSP Nowe Gumino.

W 2023 roku została przeprowadzona termomodernizacja całego budynku OSP.

Obecnie jednostka liczy 23 druhów.

KO

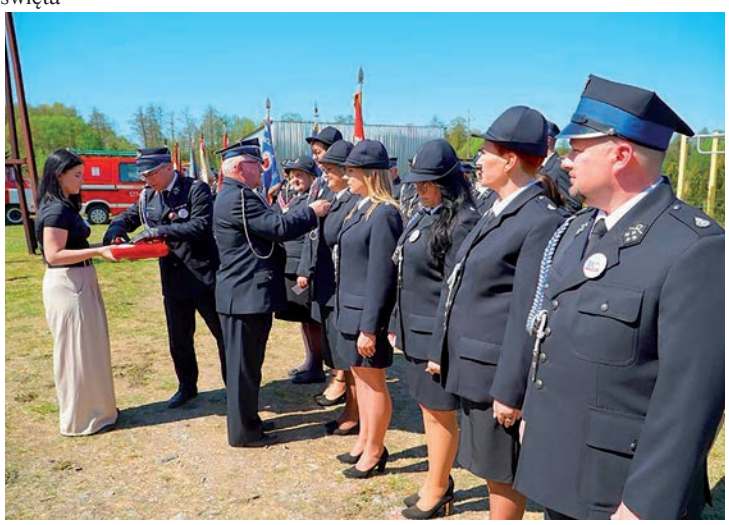

Podczas uroczystości odznaczono zasłużonych strażaków



W Nowym Sarnowie świętowano stulecie jednostki OSP

Królewskie setne urodziny

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Królewie w gm. Joniec obchodzi w tym roku setne urodziny. Jubileuszowa uroczystość była okazją do wręczenia strażackich odznaczeń.

Jubileuszowe uroczystości odbyły się w sobotę, 2 maja. Rozpoczęły się mszą świętą w kościele w Królewie, a potem uczestnicy przeszli na teren królewskiej strażnicy, gdzie odsłonięto pamiątkową tablicę.

W wydarzeniu wzięło udział wielu zaproszonych gości, w tym m.in. minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński, poseł Adam Krzemiński, zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Paweł Frysztak, mazowiecki komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Artur Gonera, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Płońsku st. bryg. Artur Czachowski, radny sejmiku Paweł Obermeyer, wicestarosta płoński Jacek Ryziński, strażacy i mieszkańcy.

Sobotnia uroczystość była okazją do wręczenia strażackich odznaczeń. Jednostka OSP Królewo z okazji jubileuszu została odznaczona Złotym Znakiem Związku OSP RP, otrzymała również pamiątkowy medal Pro Masovia, nadawany przez samorząd województwa mazowieckiego. Złotym Znakiem Związku OSP RP i medalem Pro Masovia został również odznaczony prezes OSP w Królewie, Roman Wiktorowicz.

Brązowym medalem za zasługi dla pożarnictwa odznaczeni zostali:

Ryszard Matyjaszek, Franciszek Mik, Mariusz Piliński, Adam Ronkiewicz, Łukasz Rzepecki, Paweł Sadowski, Jakub Wiktorowicz.

Odznaką Strażak Wzorowy wyróżnieni zostali: Marek Czerniakowski, Robert Wolski, Konrad Wiktorowicz, Paweł Matyjaszek, Bogdan Czuliński, Bartosz Czuliński, Jakub Piliński.



Jednostka OSP Królewo została odznaczona Złotym Znakiem Związku OSP RP oraz pamiątkowym medalem Pro Masovia



Podczas uroczystości wręczono strażackie odznaczenia

Straż Ogniową w Królewie powołano w lutym 1926 roku, dzięki inicjatywie rolnika Jana Pieniążkiewicza oraz księdza Leona Goszczyckiego.

W 1934 roku rozpoczęto budowę remizy strażackiej. Wśród osób szczególnie zaangażowanych był kierownik miejscowej szkoły Teodor Jabłoński oraz rolnik Konrad Jabłoński. Środki na realizację tej inwestycji pozyskiwano między innymi z dzierżawy gruntów. Do 1939 roku wzniesiono budynek remizy w stanie surowym i w tym samym roku wybuchła II wojna światowa, która ograniczyła działalność jednostki.

W 1946 roku straż odrodziła się jako Ochotnicza Straż Pożarna w Królewie. Na jej czele stanęli: Henryk Karczewski, Józef Kaźmierski, Tadeusz Leszczyński, Tadeusz Rzepecki i inni. Z biegiem lat jednostka wzbogaciła się o nowy sprzęt, dokończono remizę i dobudowano garaż. W 1976 roku strażacy z Królewa świętowali jubileusz 50-lecia działalności i wówczas ufundowano sztandar.

W 1996 roku jednostka otrzymała samochód marki Żuk, a w 2011 roku zakupiono samochód gaśniczy STAR 244. Modernizowano strażnicę i powołano młodzieżową drużynę pożarniczą.

W 2021 r. jednostkę zasilił samochód STAR MAN 1466 oraz lekki samochód ratowniczo-gaśniczy Renault Master, a rok później ufundowano nowy sztandar.

20 listopada 2022 roku to ważny dzień w historii strażaków z Królewa, bowiem jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Dwa lata temu, dzięki środkom pozyskanym przez gminę Joniec z funduszy europejskich oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jednostka otrzymała nowoczesny samochód ratowniczo-gaśniczy MAN z pełnym wyposażeniem.

Obecnie OSP Królewo liczy 33 strażaków, w tym 2 członków wspierających oraz 10 druhów młodzieżowej drużyny pożarniczej.

KO

eprasa.pl c1c2faba12

Odeszła „nasza Stasia”

Stanisława Celińska nie żyje. Ta wiadomość przyszła nagle i zabolała tak, jak bolą odejścia ludzi, których znało się niekoniecznie osobiście, ale bardzo blisko — z ekranu, sceny, piosenki, głosu, uśmiechu, zmęczenia, prawdy. Miała 79 lat. Informację o jej śmierci potwierdził menedżer artystki Maciej Muraszko. Zmarła we wtorek, 12 maja.



Mieszkańcy Ciechanowa, Mławy, Nasielska podziwiali Stanisławę Celińską m.in. w spektaklu „Grace i Gloria”. W tle Lucyna Malec

Odeszła aktorka wybitna, ale nigdy pomnikowa. Pieśniarka, która nie śpiewała „ładnie”, tylko tak, że człowiek musiał na chwilę przestać robić cokolwiek innego. Kobieta po przejściach, która nie udawała, że życie jest lekkie, ale potrafiła mówić o nim bez goryczy. I może dlatego tak wielu ludzi mówiło o niej po prostu: Stasia.

Jej współpracownicy nie ukrywali, że śmierć przyszła niespodziewanie. Maciej Muraszko powiedział „Faktowi”, że artystka zmarła w szpitalu, a jeszcze niedawno miała plany koncertowe i miała nagrywać nową płytę. „Nikt nie spodziewał się, że śmierć Stasi nastąpi tak szybko” — mówił menedżer.

Aktorka, która nie grała z dystansu

Debiutowała w Teatrze Współczesnym, a chwilę później zaczęła się jej wielka filmowa droga. Przełomem był „Krajobraz po bitwie” Andrzeja Wajdy z 1970 roku. Potem przyszły role w filmach, które weszły do historii polskiego kina: „Nie ma róży bez ognia”, „Noce i dnie”, „Panny z Wilka”, „Panna Nikt”, „Pieniądze to nie wszystko”, „Joanna”. Była też pamiętną Bożeną Lewicką w „Alternatywach 4”.

Nie była aktorką jednej barwy. Umiała być zabawna, szorstka, ironiczna, rozbrajająco zwyczajna. Ale kiedy trzeba było, jednym spojrzeniem potrafiła przeciąć scenę na pół. W jej graniu zawsze było coś niepodrabialnego: prawda człowieka, który nie stoi obok życia, tylko już swoje przeszedł i nie musi niczego udawać.

W teatrze grała na najważniejszych scenach Warszawy, współpracowała m.in. z Teatrem Współczesnym, Nowym, Dramatycznym, Studio, TR Warszawa i Nowym Teatrem. Jednym z najmocniejszych punktów jej późnej kariery była rola w „Oczyszczonych” Krzysztofa Warlikowskiego. To był ten rodzaj aktorstwa, po którym widz nie mówi: „ładnie zagrane”, tylko długo milczy.

Druga młodość przyszła z piosenką

W ostatnich latach Stanisława Celińska przeżyła coś, co zdarza się rzadko: drugą wielką karierę. Nie jako celebrytka wracająca do obiegu, lecz jako pieśniarka dojrzałości. „Nowa Warszawa”, „Atramentowa…”, „Malinowa…”, „Jesienna…”, „Przytul”, „Uwierz” — to nie były płyty do słuchania w tle. To były rozmowy z ludźmi.

Śpiewała o samotności, nadziei, przemijaniu, czułości, wierze, słabości i powstawaniu z upadku. Bez lukru. Bez pozy. Jej głos miał w sobie pęknięcie, ale właśnie przez to brzmiał wiarygodnie. Publiczność przychodziła na koncerty nie tylko po muzykę. Przychodziła po Jej obecność.

Jeszcze w kwietniu 2026 roku widzowie komentowali jej występy jako spotkania pełne wzruszenia, ciepła i życiowej mądrości. Serwis Biletyna odnotowywał m.in. koncerty w Mińsku Mazowieckim, Opolu, Oświęcimiu i Gdańsku, a potem na stronie nie było już zaplanowanych wydarzeń.

Publiczna spowiedź, która dawała nadzieję

Stanisława Celińska nie budowała swojej autentyczności na legendzie nieskazitelnej artystki. Przeciwnie — potrafiła publicznie powiedzieć o własnym upadku. O piciu. O uzależnieniu. O chwili, w której człowiek przestaje panować nad sobą i musi przyznać: dalej tak się nie da. Mówiła o alkoholizmie bez kokieterii i bez zasłaniania się wielkimi słowami. Przyznawała, że długo tkwiła w niej pycha i złudzenie, że „w każdej chwili” może przestać pić. Potem przyszło przebudzenie, walka, wiara i trzeźwość.

I właśnie to było w niej tak poruszające. Nie mówiła ludziom z wysokości sceny: „bądźcie silni”. Mówiła raczej: tak, upadłam; tak, podniosłam się; wy też możecie. To była jej publiczna spowiedź, ale nie po to, by wzbudzić litość. Raczej po to, by dać świadectwo. W jednym z ostatnich wywiadów mówiła, że alkoholizm jest chorobą emocji, że człowiek próbuje nim znieczulić lęk, ból, nadwrażliwość, a potem coraz bardziej traci siebie. Dodawała też, że opowiada o tym, bo chce „dać świadectwo”. Dlatego była tak kochana. Bo nie udawała osoby, której życie oszczędziło ran. Była kimś, kto te rany miał, znał ich ciężar i mimo wszystko potrafił wyjść do ludzi z piosenką, dobrym słowem i nadzieją. Dla tysięcy osób jej historia nie była plotką z życia znanej aktorki. Była dowodem, że nawet po bardzo ciemnym czasie można wstać, żyć dalej i jeszcze komuś po drodze podać rękę.

Była także blisko naszej publiczności

Dla mieszkańców północnego Mazowsza Stanisława Celińska nie była postacią odległą, zamkniętą w telewizorze i wielkich scenach Warszawy. Bywała tutaj. Śpiewała, grała, spotykała się z publicznością, która potrafiła słuchać uważnie i bez pośpiechu.

W Ciechanowie śpiewała na początku grudnia 2014 r. w Kawiarni Artystycznej PCKiS w bardzo kameralnym koncercie „Piękny świat”. Podczas tego recitalu część widzów płakała. Była też gwiazdą Senioraliów w październiku 2021 roku. W miejskiej hali sportowej przy ul. Kraszewskiego zapowiadano jej koncert „Kameralnie”, a organizatorzy podkreślali, że zaprezentuje swój dorobek wokalny z towarzyszeniem Macieja Muraszki.

Wcześniej, w 2015 r. Ciechanów, Mława i Nasielsk oglądały ją także w spektaklu „Grace i Gloria”, w którym występowała z Lucyną Malec. Na naszych łamach recenzowaliśmy ten spektakl.

W Płońsku zapamiętano ją z muzycznego spotkania z 2008 roku. Relacje z tamtego występu mówiły o blisko dwugodzinnym programie muzycznym, mocnym głosie, poczuciu humoru i publiczności, która nagradzała każdy utwór gromkimi brawami.

O wszystkich tych spotkaniach z Panią Stanisławą pisaliśmy na łamach naszego „Tygodnika”.

Zostaje głos

Są artyści, po których zostaje dorobek. Po Stanisławie Celińskiej zostaje coś więcej: ślad. Sposób mówienia o życiu bez udawania, że wszystko da się łatwo naprawić. Sposób śpiewania, w którym nie chodziło o popis, ale o dotknięcie człowieka w miejscu, którego sam często nie potrafił nazwać.

Jej biografia była długa, bogata, pełna nagród, ról, płyt i uznania. Ale w chwili pożegnania najważniejsze wydaje się coś prostszego. Stanisława Celińska była jedną z tych artystek, którym się wierzyło. Kiedy grała — wierzyło się. Kiedy śpiewała — wierzyło się. Kiedy mówiła o nadziei — nie brzmiało to jak zwykłe pocieszenie, tylko jak doświadczenie człowieka, który sam musiał go szukać.

Odeszła „nasza Stasia”. A razem z nią część polskiej sceny, która nie krzyczała, nie błyszczała na pokaz, nie prosiła się o uwagę. Po prostu stawała przed ludźmi i mówiła prawdę.

MAREK ŻBIKOWSKI

Operetka w PSM

Brawa dla uczniów i nauczycieli

W wypełnionej do ostatniego miejsca sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. Mławie odbyła się premiera operetki „Viktoria i huzar” autorstwa węgierskiego kompozytora Paula Abrahama. Wystawili ją uczniowie i nauczyciele tej placówki. Publiczność zgotowała im owację na stojąco.



FOT. AUTOR

Spektakl wyreżyserował nauczyciel śpiewu Michał Gogolewski, a choreografia i scenografia są dziełem Anny Chocholskiej, nauczycielki ruchu scenicznego.

Akcja tego trzyaktowego utworu toczy się tuż po zakończeniu I wojny światowej. Kapitan węgierskich huzarów Istvan Koltay i jego batman uciekają z obozu jenieckiego na Syberii, unikając egzekucji. Zjawiają się w Ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Japonii i proszą o azyl. Nieoczekiwanie Istvan zastaje tu swoją ukochaną, węgierską hrabinę Viktorię, ale jako żonę ambasadora Johna Canlighta. Dziewczyna była przekonana, że jej luby nie żyje, dlatego wyszła za Amerykanina. Kolejnym miejscem dramatu jest Ambasada USA w Piotrogrodzie, dokąd John został skierowany na służbę dyplomatyczną. Przybywa tu również Koltay. Viktoria traci zmysły, tymczasem Canlight uświadamia sobie, że jego żona rzeczywiście kochała Istvana, jest dobroduszny do tego stopnia, że godzi się na rozwód. W finale - podczas święta winogron na Węgrzech - Viktoria i Istvan biorą ślub.

Na mławskiej scenie słyszeliśmy i widzieliśmy śpiew, muzykę, dialogi, taniec humor, zaskakujące zwroty akcji, a do tego kostiumy dobrane do stylu epoki i miejsc melodramatu. Wszystko to najwyraźniej podobało się publiczności.

PSM po raz pierwszy zaprezentowała „Viktorię i jej huzara” w 2014 roku. Ponieważ operetka cieszyła się dużym zainteresowaniem, postanowiła ją powtórzyć osiem lat później, ale uniemożliwiła to pandemia Covid-19. Teraz już nic nie stanęło na przeszkodzie. Trzeba tu podkreślić zaangażowanie i aspiracje artystyczne uczniów PSM, którzy kształcą się też w innych szkołach: podstawowych lub średnich; nie mają więc dużo wolnego czasu. Na widowni byli obecni ci, którzy grali w tej operetce w 2014 roku. Jak się dowiadujemy, z sentymentem wspominali tę przygodę.

(kj)

Książka dla Ciebie

Daria Lavelle

Posmak

W świecie, który obsesyjnie fotografuje każdy posiłek, zanim jeszcze podniesie widelec, debiut Alice Lavelle pt. „Posmak” wydaje się propozycją wręcz radykalną. Autorka nie serwuje nam bowiem kolejnej opowieści o kulinarnych uniesieniach, lecz bierze na warsztat jeden z najbardziej pierwotnych instynktów: związek smaku z pamięcią o tych, którzy odeszli.

Główny bohater, Konstantin Duchovny, nosi w sobie dar, który w rękach mniej sprawnego pisarza mógłby stać się fundamentem taniego fantasy. Konstantin czuje w ustach smaki potraw, których nigdy nie jadł. To nie są jednak przypadkowe kulinarne wizje, a sygnały od zmarłych. Mechanizm jest prosty i okrutny zarazem: jeśli bohater odtworzy dane danie z absolutną, matematyczną wręcz precyzją, zyska szansę na ostatnie spotkanie. Krótkie, ostateczne, pozbawione szansy na powtórkę.

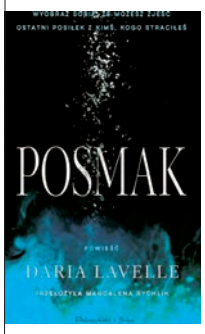

Lavelle wykazuje się tu dużą dyscypliną literacką. Choć punkt wyjścia trąci realizmem magicznym, autorka twardo trzyma nas za gardło w realiach nowojorskiej gastronomii. To nie jest świat z kolorowych magazynów. To świat brutalnego tempa, bezwzględnej hierarchii i zapachu spalonego tłuszczu. Autorka doskonale oddaje atmosferę restauracyjnej kuchni – miejsca, gdzie ambicja miesza się z wycieńczeniem, a jedzenie staje się walutą w walce o uznanie.

Najmocniejszym punktem „Posmaku” jest sposób, w jaki smak wypiera tu słowa. Lavelle rozumie, że pamięć bywa zawodna, obrazy blakną, a zapachy wietrzeją, ale smak potrafi uderzyć z siłą fizycznego bólu. Jedzenie jest tu nośnikiem winy, straty i niespełnienia. To właśnie na tym emocjonalnym fundamencie, a nie na nadprzyrodzonych sztuczkach, autorka buduje napięcie, które towarzyszy nam do ostatniej strony.

Czy jest to debiut idealny? Nie. W środkowej części powieść wyraźnie traci fabularny impet na rzecz fragmentów bardziej kontemplacyjnych. Lavelle momentami ryzykuje zbyt wiele, próbując żonglować konwencjami – od powieści obyczajowej, przez romans, aż po wątki nadnaturalne. Czasem te szwy są widoczne, a rytm narracji rwie się w najmniej odpowiednich momentach.

Mimo tych potknięć, „Posmak” to lektura dla czytelnika cierpliwego, który doceni brak łatwych pocieszeń. Lavelle nie lukruje żałoby i nie oferuje czytelnikowi taniego katharsis. To książka o tym, że czasem najbardziej wyrazistym smakiem, jaki zostaje nam w ustach po latach, jest smak tego, czego nie zdążyliśmy sobie powiedzieć.

żet

eprasa.pl c1c2faba12

POWIAT CIECHANOWSKI

Alicja Szemplińska wpisuje się w polską historię Eurowizji



FOT. EBU/ALMA BENGTSSON

Ciechanowianka zajęła 12. miejsce w zakończonej już w niedzielę, 17 maja, jubileuszowej, 70. edycji Konkursu Piosenki Eurowizji. To wynik na miarę najlepszych polskich osiągnięć w tym konkursie.

W sobotnim finale w Wiedniu Alicja Szemplińska, 24-letnia wokalistka, zaprezentowała się publiczności Wiener Stadthalle jako osiemnasta w kolejności ze swoim utworem „Pray". Od jurorów dostała 133 punkty, od widzów — 17, łącznie 150 punktów. Polska zajęła ostatecznie 12. miejsce. Zwyciężyła Bułgaria z 516 punktami, wyprzedzając Izrael.

Dla mieszkańców Ciechanowa ten występ miał jednak znaczenie dużo większe niż same liczby i miejsca w tabeli. Alicja Szemplińska właśnie tutaj stawiała pierwsze muzyczne kroki, tutaj pojawiała się na pierwszych konkursach i scenach, tutaj zaczynała budować swoją drogę do wielkiej kariery. Ciechanowianie od początku śledzili jej rozwój i mocno trzymali kciuki za występ w jubileuszowej Eurowizji.

Choć nie udało się wejść do ścisłej czołówki konkursu, dla wielu mieszkańców regionu sam udział Alicji w wielkim finale był powodem do dumy. Tym bardziej, że Eurowizja 2026 miała wyjątkowy, jubileuszowy charakter i zgromadziła niezwykle mocną stawkę wykonawców z całej Europy.

Oto dla porządku lista najlepszych polskich wyników w tym konkursie:

1. Edyta Górniak — 2. miejsce, 1994, Dublin, „To nie ja!" — do dziś niepokonany rekord Polski.
2. Ich Troje — 7. miejsce, 2003, z „Keine Grenzen — Żadnych granic".
3. Michał Szpak — 8. miejsce, 2016, „Color of Your Life".
4. Krystian Ochman — 12. miejsce, 2022, „River" (151 punktów).
5. Alicja Szemplińska — 12. miejsce, 2026, „Pray" (150 punktów).
6. Justyna Steczkowska — 14. miejsce, 2025, „Gaja".

Jej finałowy występ w tegorocznym konkursie był efektem wielu miesięcy intensywnych przygotowań. Artystka postawiła na oszczędną formę widowiska, która mimo minimalizmu robiła ogromne wrażenie. Kluczową rolę odegrały światła, choreografia i przede wszystkim mocny, poruszający wokal. Centralnym elementem scenografii była rampa, po której Alicja i tancerze poruszali się pod prąd — nadając występowi dodatkowej symboliki.

Po swoim show wykrzyknęła do mikrofonu: „Thank you, Europe! Dziękuję!". I Europa odpowiedziała. Belgia, Niemcy, Austria i Mołdawia przyznały Polsce najwyższe noty — po 12 punktów. Po głosowaniu jury Polska była na 7. miejscu. Wreszcie jurorzy potraktowali polski występ poważnie. Jeszcze kilka lat temu podobny wynik byłby dla nas science fiction.

żet

Studenci przejęli miasto

Pierwsze Ciechanowskie Juwenalia, zwane PANSiliadą, organizowane na zamkowych błoniach przyciągnęły tłumy studentów, mieszkańców i gości spoza miasta.

Nowa lokalizacja pozwoliła na udział w wydarzeniu jeszcze większej liczbie uczestników, a dwudniowy program obfitował zarówno w sportowe emocje, jak i koncertowe atrakcje.

Pierwszego dnia odbyły się wydarzenia sportowe – mecz oraz bieg na dystansie 5 kilometrów, w których udział wzięli studenci i mieszkańcy regionu. Na stadionie o Puchar Rektora PANS walczyli: studenci i drużyna prezydenta miasta. Mecz zakończył się wynikiem 4:2 dla „samorządowców".

Drugi dzień upłynął pod znakiem muzyki i studenckiej tradycji. Na scenie wystąpili Miły Pan, Video i Paluch, a także młode talenty prezentujące swoje umiejętności podczas przeglądu muzycznego. Kulminacyjnym momentem było symboliczne przekazanie studentom klucza do miasta przez prezydenta Ciechanowa Krzysztofa Kosińskiego.

erem



FOT. RM

Most na Augustiańskiej gotowy do przeprawy

Mieszkańcy Ciechanowa mogą już przejechać ulicą Augustiańską. Dobiegła końca przebudowa mostu na rzece Łydyni, która trwała niewiele ponad rok i kosztowała ponad 3,9 mln zł.

Nowy obiekt jest blisko trzykrotnie większy od poprzedniego mostu. Dzięki temu kierowcy będą mogli bez problemu mijać się na przeprawie - wcześniej ruch odbywał się wahadłowo. Inwestycja poprawi również bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów. Na moście powstały chodnik, ścieżka rowerowa oraz nowe oświetlenie.

Przez ostatni rok ruch samochodowy w tej części miasta był całkowicie zamknięty. Piesi korzystali z tymczasowej kładki znajdującej się w pobliżu ul. Augustiańskiej. Zakres prac objął nie tylko budowę nowego mostu. Wykonawca przebudował także sieci energetyczną i wodociągową, wybudował kanalizację deszczową oraz umocnił koryto rzeki.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 3,9 mln zł, z czego 2,3 mln zł miasto pozyskało z budżetu województwa mazowieckiego w ramach „Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego".

erem

Terytorialsi grali w futsal

Ciechanów przez cztery dni był areną sportowej rywalizacji żołnierzy z całego kraju. W mieście odbyły się Ogólnopolskie Mistrzostwa Wojsk Obrony Terytorialnej w futsalu, których gospodarzem była 5. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej.

Zawody rozpoczęły się w czwartek, 14 maja, uroczystą inauguracją na dziedzińcu Zamku Książąt Mazowieckich. W historycznej scenerii do wspólnej zbiórki stanęły reprezentacje Wojsk Obrony Terytorialnej z całej Polski. Następnie rozgrywki przeniosły się do miejskiej hali sportowej w Ciechanowie i szkolnej w Sońsku.

W ceremonii otwarcia uczestniczyli m.in. zastępca dowódcy Wojska Obrony Terytorialnej gen. bryg. Marcin Siudziński, zastępca dowódcy 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej ppłk Wojciech Drążyk, a także przedstawiciele samorządu, jednostek wojskowych i służb mundurowych. Uroczystą oprawę wydarzenia zapewnił występ Ośrodek Reprezentacyjny Wojsk Obrony Terytorialnej.

Halowe rozgrywki futsalowe odbywały się m.in. w hali MOSiR w Ciechanowie przy ul. 17 Stycznia. Do miasta zjechali terytorialsi reprezentujący brygady z różnych regionów kraju, a sportowa rywalizacja trwała przez cztery dni.

erem



FOT. POWIAT CIECHANOWSKI

Uroczyste rozpoczęcie mistrzostw na dziedzińcu zamku

Młodzież gotowa nieść pomoc

W czwartek, 14 maja, na terenie Oddziału Terenowego PCK w Ciechanowie odbyły się Mistrzostwa Pierwszej Pomocy Przedmedycznej dla uczniów szkół ponadpodstawowych z powiatu ciechanowskiego. Młodzież zmierzyła się ze scenkami wypadków i sytuacji zagrożenia życia, sprawdzając swoje umiejętności w praktyce.

W zawodach udział wzięli uczestnicy projektu „Potrafię pomagać – edycja 2026", którego celem jest nauka zasad udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Podczas mistrzostw uczniowie musieli wykazać się zarówno wiedzą teoretyczną, jak i opanowaniem podczas symulowanych akcji ratunkowych.

Na specjalnie przygotowanych stanowiskach odgrywano scenki przedstawiające różnego rodzaju zdarzenia i wypadki. Nad przebiegiem rywalizacji czuwali ratownicy medyczni, strażacy oraz przeszkolona kadra, oceniając poprawność działań podejmowanych przez uczestników.

Po południu odbyło się wręczenie nagród dla najlepszych drużyn. Najwięcej punktów zdobył zespół reprezentujący Zespół Szkół nr 2 w Ciechanowie. Drugie miejsce zajęli uczniowie BZDZ w Ciechanowie, a trzecie – ZS CKR w Gołotczyźnie.

erem



FOT. RM

Uczestnicy zawodów musieli zaliczyć część teoretyczną i praktyczną

eprasa.pl c1c2faba12

POWIAT MŁAWSKI

Ranking Finansowy Samorządu Terytorialnego

Mława na podium

Mława zajęła trzecie miejsce - w grupie gmin miejskich - w ogólnopolskim Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego za 2005 rok. Na pierwszej pozycji w tej kategorii uplasował się Józefów (Mazowieckie), na drugiej – Radymno (Podkarpackie)

Ten ranking, jedyny tego rodzaju w Polsce, uważany jest za wiarygodny, gdyż pokazuje kondycję finansową samorządów terytorialnych. Prowadzi go Fundacja Instytut Studiów Wschodnich we współpracy z Krajową Radą Regionalnych Izb Obrachunkowych i Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu, osobno dla gmin wiejskich, miejsko-wiejskich i miejskich oraz miast na prawach powiatu i powiatów ziemskich. Pod uwagę branych jest siedem wskaźników finansowych. Takich jak: udział dochodów własnych, relacja nadwyżki operacyjnej, udział wydatków inwestycyjnych, obciążenie wydatków bieżących kosztami wynagrodzeń i ich pochodnych, udział środków europejskich, relacja zobowiązań i udział podatku od osób fizycznych – wszystko w stosunku do dochodów ogólnych.

- Rok 2025 stanowił dla wielu samorządów rok przełomowy w związku z wejściem w życie wielu nowych zadań i zmian w dotychczasowym funkcjonowaniu. Od początku roku samorządowcy musieli poradzić sobie z nowymi obowiązkami w zakresie obrony cywilnej i ochrony ludności, cyberbezpieczeństwa, planowania przestrzennego, podwyżkami dla nauczycieli, zmianami w zasadach finansowania i nowymi zasadami ochrony środowiska i gospodarki odpadami. Zakres tych obowiązków był wyjątkowo szeroki, a większość wdrażanych przepisów miała bezpośredni wpływ na jakość życia mieszkańców - zaznacza Fundacja Instytut Studiów Wschodnich.

W kategorii gmin miejskich Mława wyprzedziła m.in. Pruszcz Gdański (Pomorskie), Radziejów (Kujawsko-Pomorskie), Knurów (Śląskie) i Polanicę Zdrój (Dolnośląskie) oraz Sierpc (15), Działdowo (21) i Płońsk (203).

Wśród 1.459 sklasyfikowanych gmin wiejskich, z tego rodzaju jednostek w powiecie mławskim najwyższe miejsce zajął Szreńsk (269). W rankingu notowane są jeszcze: Strzegowo (466), Wiśniewo (933), Stupsk (1.008) i Lipowiec Kościelny (1.123).

Ranking powiatów ziemskich obejmuje 314 samorządów. W tej tabeli powiat mławski plasuje się na 161 pozycji, ciechanowski - 214, płoński – 288, pułtuski – 297.

Oczywiście, do tej statystyki, jak zresztą do każdej, trzeba podchodzić z pewną rezerwą. Zwłaszcza że różnice punktowe między samorządami są na ogół niewielkie i chyba nie zawsze uwzględniają wszystkie lokalne uwarunkowania. W praktyce może oznaczać to, że np. gmina wiejska, która zajmuje w rankingu, powiedzmy, miejsce w dziesiątej setce, nie pracuje gorzej niż ta z czołówki.

Przedstawiciele samorządów – laureatów spotkali się na gali w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie. Mławę reprezentowali tam burmistrz Piotr Jankowski i skarbnik miasta Beata Karpińska.

K.J.

FOT. UM MŁAWY



Burmistrz Piotr Jankowski i skarbnik Beata Karpińska na uroczystości na Zamku Królewskim

Burmistrz Piotr Jankowski:

- Trzecie miejsce w Polsce w Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego za 2025 rok w kategorii gmin miejskich to dla Mławy wielkie wyróżnienie, a zarazem dowód sprawnego zarządzania miastem oraz efektywnego, a zarazem gospodarnego wydatkowania środków budżetowych. Miasto dobrze się rozwija, realizujemy potrzebne mieszkańcom inwestycje i szereg działań, których może na pierwszy rzut oka nie widać, ale które poprawiają komfort życia nas wszystkich. Tak wysoka pozycja w prestiżowym zestawieniu znacząco buduje jego wiarygodność zarówno w oczach inwestorów, jak i samych mieszkańców.

Dla samorządu to ważne wyróżnienie oraz impuls do dalszej intensywnej pracy. Przed nami kolejne wyzwania, a ten sukces mobilizuje nas, by stale podnosić poprzeczkę i dbać o dalszy rozwój Mławy.

Osiągnięta pozycja to przede wszystkim efekt wspólnego wysiłku. Dziękuję pracownikom Urzędu Miasta Mława za ich codzienne zaangażowanie i profesjonalizm, który pozwala nam sprawnie zarządzać miastem. Dziękuję również Radnym za merytoryczną współpracę oraz podejmowanie odpowiedzialnych decyzji budujących stabilność finansową Mławy.

To wyróżnienie traktuję jako nasz wspólny sukces i silną motywację do dalszego,

W Mławie o Rzymie

Italia jest w nas

To motto towarzyszyło spotkaniu z księżmi Waldemarem Turkiem i Arkadiuszem Noconiem, które odbyło się w wypełnionej po brzegi sali „Na dachu" Miejskiego Domu Kultury w Mławie. Goście próbowali udowodnić, że rzeczywiście „Italia jest w nas".

Pierwszy z nich jest kapłanem diecezji płockiej i wysokiej rangi pracownikiem Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej. Drugi jest kapłanem diecezji katowickiej i pracownikiem watykańskiej dykasterii Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Obaj są też wykładowcami (specjalność naukowa: filologia klasyczna) uniwersytetów papieskich, a do tego przewodnikami pielgrzymów – turystów oraz autorami książek, m.in. o Rzymie i Janie Pawle II. Ks. Turek trafił nad Tyber w 1987 roku i w nim pozostał. Ks. Nocoń po raz pierwszy przyjechał do Wiecznego Miasta w 1990 roku - na rowerze, i dotąd tam mieszka. Są to więc Rzymianie z kilkudziesięcioletnim stażem. W Mławie „egzaminowali" ich prowadząca to spotkanie prezenterka telewizyjna Anna Pawelec oraz słuchacze.

Nie ma przesady w stwierdzeniu, że kto nawiedził Rzym, będzie chciał do niego powracać. Co naszych rodaków ciągnie do tego miasta? Wbrew pozorom nie jest łatwo odpowiedzieć na to pytanie. Na pewno magnesem jest to, że tutaj znajduje się centrum katolicyzmu z grobem św. Piotra. Niewątpliwie Rzym szerzej otworzył dla Polaków Karol Wojtyła, gdy nieoczekiwanie został wybrany na papieża. O tamtej pory, a szczególnie po 1989 roku, jesteśmy w czołówce nacji odwiedzających Wieczne Miasto. Widać to zwłaszcza na środowych audiencjach papieskich i podczas niedzielnej modlitwy Anioł Pański.

Warto postrzegać tę sprawę w szerszym kontekście. Włosi lubią Polaków i nawzajem. Oba narody mają niejedną cechą wspólną, chociażby skłonność do przysłowiowego bałaganiarstwa. Więcej, nie ma między nami „zaszłości historycznych", ba, Włosi powiadają, że nam, Polakom, nie zagrażają, co jest miodem na nasze narodowe serce. Przeszłość nas łączy. Dość powiedzieć, że na ziemi włoskiej powstały Legiony Dąbrowskiego, a u schyłku II wojny światowej armia pod dowództwem gen. Władysława Andersa walnie przyczyniła się do pokonania Niemców pod Monte Cassino, a potem wyzwalała kolejne miasta na Półwyspie Apenińskim. Z drugiej strony - w powstaniu styczniowym po naszej stronie na północnym Mazowszu walczyli Włosi. Jednym z nich był Cecylio Leneizo vel Lencis, który jako dowódca oddziału 14 października 1863 roku poległ w bitwie pod Rudą i został pochowany w zbiorowej mogile z Zieluniu k. Żuromina. A kto się uczył w szkole łaciny, zapewne pamięta ów zwrot „Roma pulchra est" (piękna). Rzym jest nade wszytko ogromnym miastem - muzeum, w którym najdosłowniej widzimy świadectwa dziejów grecko - łacińsko - chrześcijańskiej cywilizacji: od starożytności, przez średniowiecze, renesans, barok aż XX wieku.



FOT. AUTOR

Księża profesorowie, indagowani o to, jakie miejsca w Rzymie koniecznie trzeba zobaczyć, powiedzieli, że to zależy od zainteresowań danej grupy pielgrzymów – turystów (osób). Jednakże zasugerowali zwiedzenie, nie licząc bazyliki św. Piotra i oczywiście reliktów starożytności, kaplicy sykstyńskiej (ze słynnymi freskami Michała Anioła), Muzeów Watykańskich (wręcz niewyobrażalne kolekcje dzieł sztuki), kolumnady Berminiego, kościoła św. Andrzeja na Kwirynale (spoczywa w nim św. Stanisław Kostka) czy tych miejsc, w których znajdują się obrazy genialnego malarza - Caravaggia.

A czy są takie zakątki Wiecznego Miasta, do których pielgrzymi lub turyści nieczęsto zaglądają, a które zasługują na uwagę? Goście wskazali na Awentyn, na terenie którego w starożytności usytuowany był Cirrus Maximus, stadion mogący pomieścić - uwaga! - ćwierć miliona widzów; do dzisiaj zachowały się tylko fragmenty tej budowli. Dla nas, Polaków, ważne jest to, że ze Wzgórza Awentyńskiego wyruszały na wschód Europy trzy wielkie misje ewangelizacyjne: św. Wojciecha, św. Brunona z Kwerfurtu i św. Jacka Odrowąża.

A czy w zazwyczaj zatłoczonych świątyniach rzymskich są takie miejsca, w których pobożny pielgrzym chociaż przez chwilę mógłby się pomodlić w spokoju? Zdaniem księży Waldemara Turka i Arkadiusza Noconia jest to - mimo wszystko - możliwe. W bazylice św. Piotra enklawą ciszy - o czym sam się przekonałem - jest kaplica Najświętszego Sakramentu. W tym najbardziej znanym w świecie kościele znajdują się też konfesjonały, w których na penitentów czekają kapłani posługujący się wieloma językami, również polskim.

Rzecz jasna na tym spotkaniu rozmawiano także o kuchni made in Italia, a zwłaszcza o pizzy, kawie i winie. Ba, chętni mogli degustować potrawy włoskie, przyrządzone wszakże przez mławską restaurację.

Spotkanie z księżmi z Rzymu zorganizowali proboszczowie miejscowych parafii we współpracy z Miejskim Domem Kultury. **(kj)**

eprasa.pl c1c2faba12

POWIAT PŁOŃSKI

Minister sportu w Płońsku

W Płońsku gościł, po raz kolejny, minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki. Kilkunastu samorządowcom z Mazowsza przekazał decyzje o przyznaniu rządowego dofinansowania na budowę pełnowymiarowych boisk. Płońsk otrzyma na ten cel 4,5 mln zł.

W piątek, 15 maja - w płońskim MCSiR, minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki wręczył decyzje o przyznaniu dofinansowania na zadania realizowane w ramach „Programu budowy pełnowymiarowych boisk piłkarskich – edycja 2025".

Jedną z tych decyzji odebrał z rąk ministra burmistrz Płońska, Andrzej Pietrasik. Dofinansowanie – 4,5 mln zł, dotyczy budowy piłkarskiego boiska przy ul. Kopernika.

Nad Płonką już powstaje pełnowymiarowe boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią, wraz z zapleczem sanitarnym i szatniami, a także obiekt rozgrzewkowy dla lekkoatletów ze skocznią do skoków w dal, wzwyż, trójskoku, skoku o tyczce, rzutniami do rzutu oszczepem, dyskiem, młotem, stanowiskiem do pchnięcia kulą i bieżnią 200 m. Zakres prac obejmuje również oświetlenie i ogrodzenie obiektu.

Obecnie na placu budowy płońskiego Orła trwają prace ziemne i przygotowawcze pod przebudowę sieci elektroenergetycznej. Wykonuje je spółka miejska Zarząd Dróg i Mostów.

Stadion przy ul. Kopernika spełniać będzie wymogi III ligi piłkarskiej, a z obiektem rozgrzewkowym kategorii III A w lekkiej atletyce, co pozwoli na organizację w Płońsku wysokiej rangi wydarzeń sportowych.

Koszt budowy boiska piłkarskiego przy ul. Kopernika wraz z obiektami rozgrzewkowymi to blisko 14,5 mln zł – wcześniej miast Płońsk pozyskało z budżetu województwa mazowieckiego wsparcie w wysokości 4 miliony zł.

Burmistrz podczas piątkowego spotkania mówił, iż w historii Płońska nigdy nie było inwestycji sportowych w tak dużej skali.

- Łącznie na obiekty sportowe wydajemy w ciągu ostatnich lat 80 mln zł. Mamy 15 drużyn w piłce nożnej, co roku mistrzów Polski w lekkiej atletyce w różnych kategoriach wiekowych. Doskonałą bazę będą mieli wyczynowcy, będzie to również doskonała baza sportowa do uprawiania sportu masowego, w tym przez dzieci i młodzież – mówił burmistrz Andrzej Pietrasik, dziękując ministrowi za wsparcie.

Minister Jakub Rutnicki podkreślał, że dzięki tym inwestycjom dzieci i młodzież, ale też drużyny seniorskie będą mogły trenować piłkę nożną na najwyższym poziomie. W całej Polsce, w ramach powyżej wspomnianego rządowego programu, będzie realizowanych 120 Orłów – pełnowymiarowych boisk. Kwota wsparcia z Ministerstwa Sportu i Turystyki na te obiekty to ponad 300 mln zł.

- Już za chwileczkę w całej Polsce będą te obiekty powstawać, a w Płońsku – patrzę na pana burmistrza – już ta inwestycja jest realizowana. Nowe inwestycje to uśmiech naszych dzieciaków, to inwestycje w nasze zdrowie i właśnie za to chcę podziękować samorządowcom, że mimo różnych potrzeb stawiacie właśnie na sport – mówił minister Jakub Rutnicki.



Podczas piątkowego spotkania minister przekazał decyzje o rządowym dofinansowaniu sportowych obiektów. Płońsk pozyskał na ten cel 4,5 mln zł

W piątkowym spotkaniu wzięli również parlamentarzyści: Adam Krzemiński, Kinga Gajewska, Piotr Kandyba, europosłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz, radni, urzędnicy, wykonawcy, a także przedstawiciele samorządów z Mazowsza, które otrzymały dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Minister Rutnicki wziął również w treningu młodych zawodników Płońskiej Akademii Futbolu, a potem, wraz z burmistrzem Płońska, obejrzał dobiegającą końca budowę stadionu miejskiego, a także będący w budowie obiekt piłkarski i rozgrzewkowy nieopodal Płonki.

KO

W podziękowaniu za pomoc dla ukraińskich dzieci

W Płońsku gościła Kateryna Bodnar, żona ambasadora Ukrainy w Polsce. Spotkała się z władzami miasta i odwiedziła ukraińskie dzieci, wypoczywające w ośrodku w Goszczycach.

W niedzielę, 10 maja w Urzędzie Miejskim w Płońsku odbyło się spotkanie burmistrza Płońska Andrzeja Pietrasika z Kateryną Bodnar – żoną ambasadora Ukrainy w Polsce, Wasyla Bodnara.

Wizyta była okazją do podziękowań i rozmów o pomocy udzielanej ukraińskim dzieciom przez Miasto Płońsk, współpracy z miastami partnerskimi – Berdyczowem i Tarnopolem, pomocy humanitarnej dla broniącej się Ukrainy i wspólnych inicjatywach, m.in. polsko-ukraińskich konferencjach historycznych organizowanych w Płońsku.

- Chcę bardzo serdecznie podziękować panu burmistrzowi, fundacjom i partnerom. Otworzyliście Ukraińcom nie tylko drzwi w swoich domach, ale również serca. Pokazaliście, że jesteście z nami. Dziękuję za wasze wsparcie i za waszą solidarność. Dziękuję, że robicie tyle dobra w tym trudnym czasie. Nigdy tego nie zapomnimy – powiedziała Kateryna Bodnar. Żona Ambasadora Ukrainy nawiązała również do organizowanego wspólnie przez Gminę Miasto Płońsk, Stowarzyszenie „Idziemy na Spacer" i Fundację Siepomaga pobytu dla ukraińskich dzieci:

- Wiele dzieci przeżywa traumę związaną z wojną. Nie chodzi tylko o wypoczynek, ale o to, że dzieci – chociaż na chwilę – mogą zapomnieć o ostrzałach i alarmach lotniczych.

- Od samego początku wojny organizowaliśmy pomoc humanitarną dla Ukrainy, powszechne zbiórki najpotrzebniejszych rzeczy odbywały się we wszystkich miejskich jednostkach. Płończzanie przyjmowali pod swój dach matki i dzieci z Ukrainy. Przekazany przez Płońsk sprzęt wykorzystywany jest w naszych miastach partnerskich. Generator prądotwórczy zapewnia m.in. funkcjonowanie szpitala w Tarnopolu. Śledzimy sytuację na Ukrainie i nadal będziemy jej pomagać – mówił burmistrz Płońska Andrzej Pietrasik.



Kateryna Bodnar spotkała się z ukraińskimi dziećmi, wypoczywającymi w ośrodku w Goszczycach Średnich

Katerynie Bodnar towarzyszyli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego Ambasady Ukrainy w Polsce: Larysa Sydorenko i Tymur Lakh, asystentka Walentyna Szaltajewa oraz córka ambasadora – Antonina.

W spotkaniu wzięli również udział radni miejscy – na czele z przewodniczącym rady miejskiej w Płońsku Arkadiuszem Barańskim, pracownicy Urzędu Miejskiego i jednostek organizacyjnych miasta, odpowiedzialni za pomoc Ukrainie i współpracę międzynarodową, radny powiatu Andrzej Sokólski, Sławomir Jarosławski ze Stowarzyszenia „Idziemy na Spacer", radni seniorzy oraz przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miejskiej w Płońsku wraz z opiekunami.

Po spotkaniu delegacja ukraińska oraz przedstawiciele miasta odwiedzili Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Goszczycach Średnich (gm. Baboszewo), gdzie obecnie wypoczywa 42 dzieci z ukraińskiego Dołbysza – miejscowości w obwodzie żytomierskim, w którym znaczna część mieszkańców ma polskie korzenie.

Kateryna Bodnar, dyplomaci z Ambasady Ukrainy oraz burmistrz Płońska wraz z małżonką spotkali się z dziećmi i ich opiekunami na wspólnym obiedzie, rozmawiając i poznając ich wakacyjne wrażenia.

Z wypoczynku organizowanego przez miasto Płońsk, Stowarzyszenie „Idziemy na Spacer" oraz Fundację Siepomaga skorzystało już blisko 900 ukraińskich dzieci, wśród nich te, które straciły rodziców podczas trwającej wojny.

KO

Płońscy policjanci najlepsi w garnizonie mazowieckim

Mł. asp. Marta Pawlak i st. asp. Zbigniew Kaliszewski z Komendy Powiatowej Policji w Płońsku będą reprezentować Mazowsze w XI Ogólnopolskich Zawodów Ratowników Policyjnych z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy.



Płońscy policjanci wygrali wojewódzkie eliminacje do ogólnopolskiego turnieju. Wzięło w nich udział 31 reprezentacji garnizonu mazowieckiego z komend miejskich i powiatowych policji oraz oddziałów prewencji policji w Radomiu, Płocku i Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji w Ostrołęce.

W tegorocznych zawodach uczestnicy zmagali się z testem wiedzy z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz trzema symulacjami, w których trzeba było wykazać się nie tylko umiejętnościami z zakresu udzielania pierwszej pomocy, ale również refleksem, szybkością w podejmowaniu właściwych decyzji, oraz dużym profesjonalizmem. Wszystkie scenariusze odbywały się w warunkach jak najbardziej zbliżonych do realnych. To wszystko spowodowało, że uczestnicy zawodów, mogli poczuć się jak podczas prawdziwej interwencji policyjnej.

W komisjach sędziowskich - poza funkcjonariuszami policji, umiejętności zawodników oceniali również ratownicy medyczni z Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Radomiu oraz strażacy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu z uprawnieniami ratowników medycznych.

Eliminacje wygrała drużyna z KPP w Płońsku w składzie: mł. asp. Marta Pawlak i st. asp. Zbigniew Kaliszewski. Miejsce drugie zajęła reprezentacja z SPPP w Ostrołęce a trzecie przypadło drużynie z OPP w Radomiu.

Policjanci zwycięskiej drużyny będą reprezentować mazowiecki garnizon policji w zawodach ogólnopolskich, które w dniach 8-12 czerwca 2026 r. odbędą się w Szkole Policji w Słupsku.

KO

Ruszają prace w Parku Konstytucji 3 Maja

Park Konstytucji 3 Maja w Płońsku ma zmienić się nie do poznania. Prace właśnie się rozpoczynają.

Wykonawca przystąpił do grodzenia terenu inwestycji, więc przez najbliższe miesiące dostęp do parku będzie ograniczony.

Koszt rewitalizacji Parku im. Konstytucji 3 Maja, usytuowanego pomiędzy ulicami Płocką, Wolności oraz ulicą Rutkowskiego w Płońsku, to ponad 1,2 mln zł.

Co się zmieni? Istniejący parkowy starodrzew zostanie poddany specjalistycznym zabiegom pielęgnacyjnym, a wysłużone betonowe alejki znikną - zostaną zastąpione mineralno – żwirowymi, typu kamienny dywan. Zakres prac obejmuje również oświetlenie parku i nasadzenie drzew. Będą to: śliwy, wiśnie, jodły, klony, a przybędzie również krzewów, roślin okrywowych, bylin, traw i pnączy. Planowane są nasadzenia m.in. róż, dereni, różaneczników, hortensji, jaśminowców, konwalii i lawendy.

Powstaną też nowe trawniki, ławki, kosze, pergole, a w odnowionym parku będzie można pograć w szachy.

Prace powinny potrwać maksymalnie do końca listopada tego roku.

Powyższe zadanie jest częścią wielomilionowego projektu: „Dostosowanie zielono-niebieskiej infrastruktury w Płońsku do zmian klimatu". Wartość tego projektu to 13, 5 mln zł, w tym unijne środki stanowią kwotę blisko 11 mln zł.

KO

eprasa.pl c1c2faba12

POWIAT PUŁTUSKI

Pułtusk inwestuje w przebudowę kluczowych ulic

Nowy impuls dla dzielnicy Popławy

Dzielnica Popławy przygotowuje się do zmiany w układzie komunikacyjnym. 14 maja br. postawiono kluczowy krok w stronę modernizacji lokalnej infrastruktury.

W Urzędzie Miejskim w Pułtusku podpisana została umowa na przygotowanie pełnej dokumentacji projektowej dla przebudowy i rozbudowy ciągu ulic: Polnej, Szymona Kupisa oraz Ignacego Jana Paderewskiego.

Inwestycja ta ma fundamentalne znaczenie nie tylko dla płynności ruchu, ale przede wszystkim dla bezpieczeństwa najmłodszych mieszkańców Pułtuska.

Strategiczne połączenie i poprawa bezpieczeństwa

Głównym założeniem planowanego przedsięwzięcia jest stworzenie funkcjonalnego połączenia drogi wojewódzkiej nr 618 (ul. Wyszkowska) z ulicą Tartaczną, pełniącą funkcję drogi powiatowej.

Realizacja projektu ma przynieść wymierne korzyści w kilku obszarach: usprawnienie ruchu, bezpieczeństwo dzieci, nowoczesna infrastruktura.

Jak wynika z informacji Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Pułtusku, nowoczesny układ drogowy odciąży lokalne uliczki i poprawi przepustowość w tej części miasta. Szczególny nacisk położono na ochronę uczniów i przedszkolaków z Zespołu Szkół nr 2 w Pułtusku. Modernizacja bezpośrednio wpłynie na komfort dotarcia do PSP nr 2 oraz Przedszkola Miejskiego nr 3. Projekt ma uwzględniać nie tylko nawierzchnię, ale i niezbędne instalacje towarzyszące.

FOTO UM PUŁTUSK

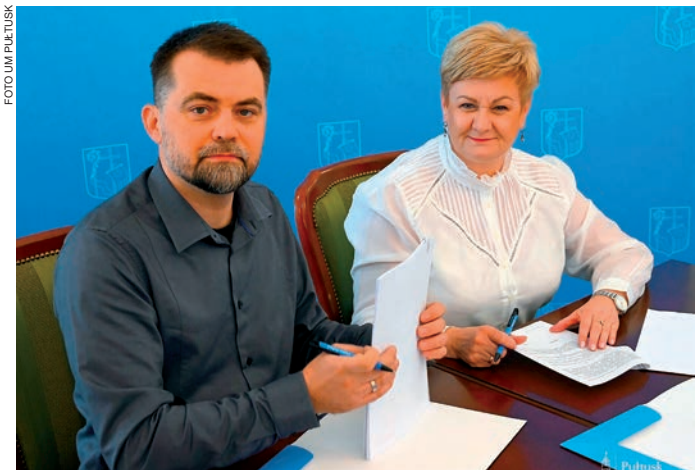

Burmistrz Miasta Pułtusk podpisała z wykonawcą kluczowe umowy na opracowanie dokumentacji projektowej kluczowych ulic na osiedlu Popławy

Wykonanie kompleksowej dokumentacji powierzono podmiotowi wyłonionemu w ramach procedury zamówienia publicznego. Koszt prac projektowych wyniesie 193 540,50 zł brutto. Projektanci mają 15 miesięcy na dostarczenie gotowych opracowań. Oznacza to, że finał prac nad dokumentacją nastąpi w sierpniu 2027 roku.

Co obejmuje dokumentacja?

Aby inwestycja mogła zostać zrealizowana zgodnie z najwyższymi standardami, inżynierowie przygotują szereg opracowań technicznych. W skład „kompletnej dokumentacji" wejdą m.in.: szczegółowa inwentaryzacja stanu istniejącego, projekt budowlany oraz projekt odwodnienia drogi, projekt stałej organizacji ruchu, który zdefiniuje nowe zasady poruszania się w tym rejonie, kosztorysy inwestorskie oraz specyfikacje techniczne niezbędne do ogłoszenia późniejszego przetargu na roboty budowlane.

„To inwestycja w przyszłość Popław. Łącząc drogę wojewódzką z powiatową, nie tylko ułatwiamy życie kierowcom, ale przede wszystkim tworzymy bezpieczną przestrzeń wokół placówek oświatowych" – wynika z informacji Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego.

Prace projektowe są pierwszym etapem procesu, który docelowo zmieni oblicze komunikacyjne południowej części Pułtuska. **BH**

Koncerty Patriotyczne w Pałacach i Dworach Mazowsza z udziałem aktora Jerzego Zelnika

Gdzie muzyka spotyka się z historią…

W czternastu najpiękniejszych lokalizacjach regionu, zabytkowych pałacach i dworach, przez cały maj wybrzmiewa ponadczasowa polska muzyka filmowa. Wyjątkową oprawę wydarzeń zapewniają recytacje wybitnego aktora, Jerzego Zelnika, który tchnął nowe życie w strofy klasyków polskiej literatury. Jeden z koncertów publiczność miała okazję wysłuchać w Pułtusku.

FOT. BERNADETA HAMOWSKA



Jerzy Zelnik i muzycy w czasie koncertu w Pułtusku

To za sprawą projektu muzycznego pod hasłem „Koncerty Patriotyczne w Pałacach i Dworach Mazowsza" w wykonaniu orkiestry kameralnej pod dyrekcją Janusza Powolnego – pomysłodawcy, dyrektora artystycznego projektu, dyrygenta, działacza muzycznego, w latach 1995-1999 dyrektora Filharmonii Opolskiej. Dzięki współpracy z Samorządem Województwa Mazowieckiego cały cykl jest dostępny dla publiczności bezpłatnie.

Podróż śladami historii i sztuki

Inauguracja cyklu nastąpiła w majówkę, wpisując się w obchody świąt narodowych. Artyści odwiedzili już m.in. Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie oraz pałac w Łochowie. Szczególnym echem odbił się występ na Zamku w Pułtusku, gdzie muzyce i słowu towarzyszyła barwna asysta Chorągwi Zamkowej Miasta Pułtusk, prezentującej historyczne stroje. Muzyka gościła również w Skolimowie, Kątach, Zalesiu Dolnym oraz Tułowicach.

Program koncertów to kunsztowne połączenie dzieł m.in.: takich mistrzów jak Wojciech Kilar czy Krzesimir Dębski z poezją polskich mistrzów. Publiczność, w atmosferze wzruszenia i dumy, ma okazję usłyszeć trio instrumentalne w składzie: Patrycja Grecka (skrzypce), Anna Kuczok (wiolonczela) oraz Janusz Powolny (fortepian).

Gdzie usłyszymy artystów w najbliższym czasie? Ostatnie wydarzenia w ramach majowego cyklu koncertów patriotycznych odbędą się: 29 maja: godz. 16:00 – Muzeum im. Cypriana Norwida w Dębinkach, godz. 20:00 – Dwór w Strzyżewie, 31 maja: godz. 13:00 – Kościół Świętej Rodziny w Kamionce, godz. 14:00 – Kościół św. Anny w Piasecznie, godz. 16:00 – Dwór w Radoniach, godz. 19:00 – Kościół Parafii NMP Matki Łaski Bożej w Halinowie.

To wyjątkowe wydarzenie kulturalne po raz kolejny udowadnia, że muzyka filmowa i poezja tworzą harmonijne połączenie, które na długo zapada w serca i pamięć słuchaczy. Zapraszamy do wspólnego celebrowania polskiej kultury w samym sercu Mazowsza. **BH**

53-latek zatrzymany przez policję

Skuteczna praca pułtuskich funkcjonariuszy doprowadziła do ujęcia mężczyzny, który próbował uniknąć odpowiedzialności za wcześniej popełnione wykroczenia. 53-latek trafił już do jednostki penitencjarnej, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

Pułtuscy policjanci po raz kolejny udowodnili skuteczność w działaniach operacyjnych wymierzonych w osoby poszukiwane. Tym razem w ręce mundurowych wpadł 53-letni mężczyzna, który od dłuższego czasu uchylał się od odbycia kary pozbawienia wolności.

Systematyczne działania przynoszą efekty

Zatrzymanie jest wynikiem regularnych działań Policji, polegających na skrupulatnym zbieraniu informacji oraz monitorowaniu miejsc, w których mogą ukrywać się osoby poszukiwane przez wymiar sprawiedliwości. Jak podkreśla kom. Milena Kopczyńska Oficer Prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku, funkcjonariusze systematycznie weryfikują adresy i sprawdzają osoby, które m.in. nie powróciły do zakładów karnych po upływie terminu przepustki.

Do zatrzymania doszło kilka dni temu na terenie Pułtuska. Doświadczeni funkcjonariusze rozpoznali mężczyznę, wobec którego wydany był nakaz doprowadzenia.

„53-latek miał do odbycia zasądzoną karę blisko 3 miesięcy pozbawienia wolności za szereg popełnionych wcześniej wykroczeń" – informuje kom. Milena Kopczyńska.

Finał w areszcie śledczym

Po zatrzymaniu mężczyzna został przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku, gdzie wykonano z jego udziałem niezbędne czynności procesowe. Następnie, zgodnie z procedurą, zatrzymany został przetransportowany do aresztu śledczego, gdzie rozpocznie odbywanie zasądzonej kary.

Policja przypomina, że nikt nie pozostaje bezkarny, a działania ukierunkowane na zatrzymywanie osób poszukiwanych są prowadzone w sposób ciągły, co realnie wpływa na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców regionu. **BH**



FOTO KPP W PUŁTUSKU

eprasa.pl c1c2faba12

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Święto strażaków

Awanse i odznaczenia

W piątek, 8 maja, przedstawiciele samorządu i służb mundurowych, złożyli wiązankę kwiatów pod pomnikiem kpt. poż. Klemensa Jerki, aby upamiętnić w tym szczególnym dniu wybitnego strażaka, samorządowca i niepodległościowca, który urodził się i wychował w gminie Lubowidz na terenie obecnego powiatu żuromińskiego.



Na uroczystej zbiórce przemawia st. bryg. Zbigniew Kąpiński, komendant żuromińskiej PSP

Następnie na placu wewnętrznym Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Żurominie zebrały się pododdziały Państwowej i Ochotniczych Straży Pożarnych, poczty sztandarowe i zaproszeni goście z okazji Powiatowych Obchodów Dnia Strażaka. Uroczystość rozpoczęła się złożeniem meldunku Zastępcy Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Maciejowi Bieńczykowi.

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Żurominie st. bryg. Zbigniew Kąpiński przywitał gości i wszystkich uczestników obchodów oraz wygłosił okolicznościowe przemówienie. Wręczono również odznaczenia i awanse na wyższe stopnie służbowe. Odznaczeniami i medalami wyróżniono pięcioro strażaków ochotników.

A na wyższy stopień służbowy w grupach aspirantów i podoficerów awansowano 9-ciu strażaków zawodowych.

Uroczyście też przekazano otrzymany z KW PSP w Warszawie, pojazd typu Quad z przyczepą transportową oraz zakupionej przyczepy do przewozu sprzętu pożarniczego, które zwiększyły potencjał ratowniczy strażaków powiatu żuromińskiego. Po poświęceniu pojazdu i przyczep przez kapelana diecezjalnego ks. Andrzeja Zakrzewskiego oraz kapelana strażaków powiatu żuromińskiego ks. Tomasza Kadzińskiego, nastąpiła prezentacja sprzętu. Osobom, które przyczyniły się do pozyskania i tym samym poprawy wyposażenia żuromińskiej komendy, a także udzieliły pomocy finansowej na regenerację gaśniczego agregatu proszkowego Ap-250 oraz modernizację systemu łączności bezprzewodowej, ufundowano pamiątkowe statuetki.

Podczas uroczystości m.in. głos zabrał Zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Maciej Bieńczyk oraz starosta , Jerzy Rzymowski, który jednocześnie pełni funkcję Prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Na koniec uroczystej zbiórki podziękowanie w imieniu odznaczonych i awansowanych wygłosił funkcjonariusz KP PSP Żuromin.

Przy okazji obchodów Dnia Strażaka, przed garażami Jednostki Ratowniczo – Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Żurominie ustawiono namiot edukacyjny w ramach AKADEMII OCHRONY LUDNOŚCI I OBRONY CYWILNEJ dotyczący ratownictwa medycznego, gdzie strażacy prezentowali sprzęt szkoleniowy i uczyli mieszkańców zasad udzielania pierwszej pomocy.

W.D.



Nowy sprzęt w żuromińskiej jednostce PSP

Lubowidz.
Jedna z największych inwestycji zakończona

Oczyszczalnia po modernizacji

Burmistrz Lubowidza, Jarosław Czapliński, często zaglądał i dopytywał się o postęp prac związanych z rozbudową miejscowej oczyszczalni. Rozpoczęta w pierwszych dniach marca inwestycja, została zakończona z początkiem maja.



„Serce" zmodernizowanej oczyszczalni



Burmistrz, w środku, pyta kierownika obiektu o nowe możliwości oczyszczalni

Modernizacja oczyszczalni ścieków była możliwa dzięki dofinansowaniu w ramach KPO, w ramach zadania „Modernizacja sieci wodno-kanalizacyjnej Miasta i Gminy Lubowidz" realizowana w programie B3.1.1 - Inwestycje w zrównoważoną gospodarkę wodno-ściekową na terenach wiejskich.

Oczyszczalnia działa już od 15 lat i pojawiła się konieczność jej gruntownej modernizacji i rozbudowy. W ramach inwestycji przewidziano m.in. rozbiórkę istniejącej stacji oczyszczania i wybudowanie w jej miejsce nowej i o większej wydajności stacji ścieków i osadów dowożonych wchodzącej w skład oczyszczalni wraz z nowymi instalacjami wewnętrznymi.

Wybudowano też zupełnie nową stację przyjmowania ścieków. Przy tej okazji pojawiło się szereg nowych przyłączy wodociągowych i kanalizacyjnych , aby po modernizacji i po oddaniu do użytku oczyszczalnia mogła przyjmować więcej ścieków i oczyszczać je zgodnie z nowoczesną technologią.

Całość inwestycji kosztowała prawie 2,17 mln złotych, a zrealizowała ją firma z Sierpca.

W.D.

KRONIKA POLICYJNA

Kronika policyjna

Zajechał do stacji paliw i… zasnął

Zygzakiem po drodze wojewódzkiej, a potem prosto do policyjnej celi - tak zakończył rajd 38-letni recydywista, który mając ponad dwa promile alkoholu w organizmie, zasnął za kierownicą na stacji paliw.

We wtorek (12.05) podróżujący drogą wojewódzką 563 z Żuromina do Kuczborka zauważyli jadącego slalomem Seata i zaalarmowali policję. Funkcjonariusze odnaleźli auto na stacji benzynowej, gdzie 38-letni kierowca spał za kierownicą. Obudzili go policjanci.

Badanie trzeźwości wykazało prawie 2,5 promila alkoholu w jego organizmie, a monitoring potwierdził, że to on prowadził pojazd. Okazało się, że mężczyzna jest recydywistą - w 2018 roku był już skazany za to samo przestępstwo.

Kierowca usłyszał zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości, do którego się przyznał i ponownie odpowie przed sądem.

Zniknął ford

Żuromińska policja prowadzi czynności w sprawie kradzieży samochodu, do której doszło w nocy w ubiegłą środę, w Bieżuniu. Funkcjonariusze apelują do świadków zdarzenia o kontakt oraz przekazywanie wszelkich informacji mogących pomóc w ustaleniu sprawców i odnalezieniu pojazdu.

W nocy (13/14 maja 2026 roku) w godzinach 20:00 - 8:30 sprzed posesji w Bieżuniu skradziono Forda F150, koloru bordowego z 2018 roku produkcji. Policjanci z żuromińskiej komendy policji prowadzą intensywne czynności w celu odnalezienia pojazdu.

W związku z tym zdarzeniem Komenda Powiatowa Policji w Żurominie, zwraca się do wszystkich świadków lub osób mogących udzielić jakichkolwiek informacji w tej sprawie. Zwracamy się do podróżujących minionej nocy w godzinach 20:00 - 08:30 drogami lokalnymi, w okolicy miejscowości Bieżuń, jak również powiatu żuromińskiego. Istotne w sprawie będą zapisy z rejestratorów samochodowych widzianego na trasie pickupa o numerze rejestracyjnym W 50U.

Prosimy o kontakt osobisty w tej sprawie, jak również z dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w Żurominie pod numerem telefonu 797 017 469 lub 47 703 52 00 czy e-mail: kppzuromin@ra.policja.gov.pl. Zapewniamy anonimowość.



Taki samochód zniknął z posesji w Bieżuniu

Rowerzysta „na fleku"

Kolejny rowerzysta z promilami został wyeliminowany z ruchu przez policjantów z Bieżunia. Za swoje nieodpowiedzialne zachowanie słono zapłacił.

Na bezpieczeństwo w ruchu drogowym wpływ mają wszyscy uczestnicy ruchu drogowego. Od kierujących samochodami, rowerzystów, a także pieszych wymaga się przestrzegania obowiązujących przepisów i respektowania zasad wprowadzonych po to, by na drogach było bezpiecznie.

Jedną z ważniejszych zasad jest trzeźwy, odpowiedzialny kierowca, gdyż alkohol dekoncentruje i zmniejsza zdolność postrzegania. Pijani uczestnicy ruchu drogowego z pewnością są zagrożeniem dla innych użytkowników dróg.

W poniedziałek (11.05) policjanci z Posterunku Policji w Bieżuniu w miejscowości Karniszyn zatrzymali kolejnego w ostatnim czasie nietrzeźwego rowerzystę. Tym razem 52-letni mieszkaniec powiatu żuromińskiego kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości. Badanie alkomatem wykazało blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Za swoje zachowanie cyklista poniósł konsekwencje finansowe.

Na podstawie nowych przepisów, które weszły w życie 1 stycznia 2022 roku, 52-letni mężczyzna, został ukarany przez policjantów mandatem karnym w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

Policja apeluje o rozwagę! Poruszanie się, pod wpływem alkoholu, jednośladem po drodze, stanowi zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia, nie tylko dla samego cyklisty, ale także innych użytkowników dróg.

Rodzinna awantura, środki odurzające w tle

Domowe nieporozumienie zakończyło się policyjną interwencją. W trakcie czynności policjanci ujawnili środki odurzające należące do sprawcy. Żurominianka została zatrzymana.

5 maja, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Żurominie otrzymał zgłoszenie dotyczące nieporozumienia rodzinnego. Na miejsce natychmiast skierowano policyjny patrol.

Chwilę później okazało się, że 39-letnia mieszkanka Żuromina znajduje się pod wpływem alkoholu, co zdecydowanie miało negatywny wpływ na znajdującą się w miejscu zamieszkania małoletnią córkę 39-latki. Podjęte czynności skutkowały ujawnieniem w miejscu interwencji 15 gramów środków odurzających, do posiadania których przyznała się 39-latka.

Kobietę zatrzymano w policyjnym areszcie do wytrzeźwienia i wyjaśnienia sprawy. Wstępne badanie narkotesterem potwierdziło, że zabezpieczona substancja to mefedron i amfetamina.

Następnego dnia kobieta usłyszała zarzut posiadania środków odurzających. Zgodnie z obowiązującymi przepisami za tego typu przestępstwo grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

W.D.

eprasa.pl c1c2faba12

POWIAT PRZASNYSKI

Chorzele

Wakat w Radzie Miejskiej

Mieszkańcy gminy Chorzele ponownie udadzą się do urn. Wojewoda Mazowiecki, Mariusz Frankowski, wydał oficjalne zarządzenie w sprawie przeprowadzenia wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Chorzelach. Głosowanie w okręgu nr 5 odbędzie się w niedzielę, 19 lipca. Konieczność przeprowadzenia wyborów jest konsekwencją śmierci radnego Andrzeja Burnosa, który zmarł 20 kwietnia 2026 roku w wieku 58 lat. Jego odejście spowodowało wygaśnięcie mandatu i powstanie wakatu w radzie.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami Kodeksu wyborczego, w przypadku zwolnienia miejsca w organie stanowiącym jednostki samorządu terytorialnego w trakcie kadencji, konieczne jest przeprowadzenie wyborów uzupełniających. Ich celem jest wyłonienie nowego przedstawiciela lokalnej społeczności. **ES**

Red. Warzecha nie pochwalił...

Nie wszystkim się podobało

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Przasnyszu zaangażowali się w akcję „Daj butelce drugie życie". Postanowili pobić rekord Polski i zebrać ich jak najwięcej. Nie to jednak było jedynym celem zbiórki. Połączyła ona edukację ekologiczną z działaniem na rzecz własnej społeczności. Jej celem jest promowanie postawy przyjaznej środowisku, ale także pomoc w organizacji nadchodzącego szkolnego Dnia Dziecka. Jest to również nauka wspólnego działania. To wszystko razem dało aprobatę dyrekcji szkoły dla pomysłu. Zbierane butelki objęte są systemem kaucyjnym, akcja ma charakter dobrowolny i spotkała się z dużym zainteresowaniem wśród uczniów.

O akcji poinformowały media, co zaowocowało tym, że nie wszystkim się ona spodobała. Stała się tematem ogólnopolskiej dyskusji. Skrytykował ją znany publicysta Łukasz Warzecha. Jego zdaniem angażowanie dzieci w zbieranie i sortowanie odpadów nie powinno być rolą szkoły, a sama akcja nie ma nic wspólnego z przedsiębiorczością. W swoim komentarzu Warzecha zwrócił również uwagę na – jego zdaniem – niewłaściwe przyzwyczajanie młodych ludzi do wykonywania działań, które nie należą do ich obowiązków. Organizatorzy inicjatywy podkreślają jednak, że udział w zbiórce jest całkowicie dobrowolny, sam pomysł wyszedł od samorządu uczniowskiego, a nie władz szkoły, jak również nie zgadzają się z argumentacją publicysty. **KO**

Zasłużeni dla Przasnysza

Twórca batiku i murali

Przed kilkoma tygodniami w Miejskim Domu Kultury w Przasnyszu po raz pierwszy odbyła się uroczystość uhonorowania osób, które przyczyniają się do rozwoju i promocji miasta, a także poprzez swoją pracę, pasję i zaangażowanie budują lepszy Przasnysz.

FOT. ESKA



Na naszych łamach chcemy przybliżyć sylwetki tych osób. W ubiegłym wydaniu „TC" pisaliśmy o Ewie Łukasiak. Kolejną wyróżnioną postacią jest Tomasz Jakubowski.

Zdobywca przasnyskiego Lauru jest twórcą Pracowni Batiku „Mamut". Z wykształcenia historyk i archeolog, z zamiłowania oraz wykonywanego zawodu – plastyk. Od 2004 roku pracuje w Miejskim Domu Kultury w Przasnyszu, a od 2006 roku prowadzi wspomnianą pracownię batiku (indonezyjska technika malowania tkanin z użyciem wosku i barwników). Pracownia działa w strukturach MDK, jednak w dużej mierze funkcjonuje społecznie – dzięki inicjatywie i środkom osób, które ją współtworzą. Pracownia przygotowuje wystawy batiku w Polsce i za granicą, organizuje pokazy oraz warsztaty, współpracując z wieloma organizacjami partnerskimi. Jest otwarta i dostępna dla wszystkich oraz aktywna lokalnie; jest to miejsce pełne kreatywności, dobrej energii i artystycznych odkryć. Przez wiele lat funkcjonowania pracowni powstało kilkaset batików, w tym wiele scenograficznych, które wyróżniają bardzo duże rozmiary. Zdjęcia prac posłużyły jako oprawa graficzna tomiku poezji Grzegorza Walczaka „Sopel słońca". Batiki wykonane w pracowni „Mamut" służyły jako oprawa scenograficzna wielu imprez oraz spektakli organizowanych w przasnyskiej placówce. Zdobią również przasnyski dom kultury oraz znajdują się w kolekcjach w Polsce i za granicą, m.in. w płockiej Mediatece. W pracowni powstają kolekcje tematyczne, takie jak: „Muzycy w batiku", „Ikona – Batik – Inspiracje", „Kompozytorzy" i wiele innych. Prace były prezentowane w wielu miastach w Polsce oraz za granicą (m.in. na Węgrzech i Litwie). Tomasz Jakubowski pracuje z młodzieżą i dorosłymi, prowadząc zajęcia artystyczne oraz warsztaty. Działa również jako muralista, projektując i wykonując wielkoformatowe malowidła w mieście i okolicy. Są to m.in. murale o tematyce historycznej i religijnej. Ma na swoim koncie także stworzenie w pobliskich Chorzelach dwóch murali o tematyce społecznej, wykonanych wspólnie z mieszkańcami miejscowości.

Tomasz Jakubowski jest także aktywistą kulturalnym – współpracował z miastem przy organizacji festiwalu „Fabryka Światła", poświęconego sztuce laserowej oraz Stanisławowi Ostoi-Kotkowskiemu. W 2016 roku za działalność kulturalną otrzymał honorowy medal imienia tego przasnyskiego twórcy. **ESKA**

Praśnik przyznany

Tegoroczną laureatką statuetki Praśnika została Halina Fabrykiewicz.

FOT. ARCHIWUM



Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Przasnyskiej ogłosił nazwisko tegorocznej laureatki najważniejszego lokalnego wyróżnienia, doceniając jej wieloletnią aktywność, szczególnie zaangażowanie w ruch harcerski. Halina Fabrykiewicz w latach 2007–2025 pełniła funkcję przewodniczącej Koła Przyjaciół Harcerstwa w Przasnyszu. Pod jej opieką znajdowały się drużyny z Przasnysza i Jednorożca oraz z Chorzel. Harcerstwo od lat stanowi istotną część jej życia – jako harcmistrz aktywnie promowała wartości braterstwa, które stały się fundamentem jej działalności społecznej. Organizowała ogniska, rajdy i wiele innych imprez. Do dziś kontynuuje tę misję jako seniorka. Halina Fabrykiewicz jest emerytowaną nauczycielką. To prestiżowe uhonorowanie jest wyrazem wdzięczności za jej wyjątkowy wkład społeczny oraz aktywne zaangażowanie w życie Przasnysza. Jest rodowitą Przasnyszanką. Całe życie zawodowe związała z edukacją – pracowała jako nauczycielka nauczania początkowego w Szkole Podstawowej nr 3 im. Tadeusza Kościuszki w Przasnyszu. Przyznane wyróżnienie jest wyrazem uznania i wdzięczności za jej wieloletni wkład w wychowanie młodego pokolenia oraz nieustanne zaangażowanie na rzecz mieszkańców Przasnysza. **ES**

Jubileusz Chorcanto

Zespół Chorcanto, działający przy Ośrodku Upowszechniania Kultury w Chorzelach, obchodził wyjątkowy jubileusz – 10 lat swojej działalności artystycznej.



Niewątpliwie zasługą zespołu są liczne koncerty oraz aktywny udział w życiu kulturalnym gminy Chorzele i regionu. Przez lata Chorcanto stało się rozpoznawalnym elementem wydarzeń organizowanych zarówno w gminie, jak i poza jej granicami. Zespół występował m.in. podczas festynów, dożynek, koncertów charytatywnych oraz przeglądów senioralnych. Początki grupy sięgają 2016 roku, kiedy powstała pod nazwą „Alebabki Chorzelskie". Od samego początku tworzą ją Anna Gerszewska, Halina Nieliwodzka, Zefiryna Rogowska, Marianna Wróblewska, Ewa Zakrzewska oraz akordeonista i kierownik zespołu Marek Roman. Z czasem formacja przyjęła nazwę Chorcanto, pod którą kontynuuje swoją działalność do dziś.

W ciągu 10 lat artyści reprezentowali gminę Chorzele na wielu prestiżowych wydarzeniach, m.in. podczas Festiwalu Chórów, Kabaretów i Zespołów Seniora w Warszawie, Biesiady Kulturalnej Seniorów w Gorczenicy koło Brodnicy czy koncertów w Szczytnie. Jednym z największych sukcesów zespołu było zdobycie II miejsca w Konkursie Zespołów Seniorów Północnego Mazowsza w Przasnyszu w 2023 roku.

Dorobek artystyczny Chorcanto obejmuje również trzy płyty, na których – obok znanych utworów – znalazły się autorskie piosenki poświęcone Chorzelom i okolicom. Podczas uroczystości przypomniano historię zespołu, jego najważniejsze osiągnięcia oraz podziękowano artystom za ich zaangażowanie i wkład w rozwój lokalnej kultury. **ES**

Chorzele

Motocyklowy sezon czas rozpocząć

Grupa Moto-Miłośnicy.pl – grupa motocyklowa z północnego Mazowsza, jak co roku organizuje rozpoczęcie sezonu motocyklowego.

Inauguracja sezonu odbędzie się tradycyjnie w Duczyminie 30 maja. Organizatorzy spodziewają się wielu miłośników dwu i trzykołowców. Wydarzenie rozpocznie się mszą świętą, po nabożeństwie ceremonia poświęcenia motocykli oraz specjalne błogosławieństwo dla wszystkich przybyłych gości, mające zapewnić bezpieczne powroty z każdej trasy. Po części oficjalnej motocykliści przejadą paradą w kierunku parkingu leśnego na Jarzynnym Krzu, którą poprowadzą służby porządkowe. Tam na zlotowiczów czekać będą główne atrakcje – konkursy, muzyka, pamiątkowe blachy i strefa gastronomiczna z grochówką i grillem. Wydarzenie objął patronatem burmistrza Miasta i Gminy Chorzele oraz Starosta Przasnyski. **ES**



Zniszczył jadłodzielnię

13 października ub. roku idący ulicą Świerczewo mężczyzna przewrócił szafę jadłodzielni, w której znajdowała się żywność dla potrzebujących.

Kilka dni później zniszczył wyposażenie stacji paliw przy ul. Makowskiej. Szkody wyniosły łącznie oszacowano na 4700 zł. Sprawę rozpatrywała Prokuratura Rejonowa w Przasnyszu, która skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko 27-letniemu Krystianowi S., podejrzanemu o powyższe działania. Sprawca usłyszał zarzuty zniszczenia mienia. Ustalono także, że działał w warunkach recydywy, co może skutkować surowszą karą. O dalszym losie oskarżonego zdecyduje Sąd Rejonowy w Przasnyszu. **ES**

eprasa.pl c1c2faba12

POWIAT MAKOWSKI

Seniorzy na pikniku europejskim

9 maja, z okazji 22. rocznicy wejścia Polski do Unii Europejskiej, na zaproszenie Fundacji Serce Regionu, radni z makowskiej powiatowej Rady Seniorów, uczestniczyli w trzeciej edycji Mazowieckiego Pikniku Pokoleń w Ostrołęce, pod hasłem „Razem w Europie". Udali się tam wraz z opiekunem rady, wicestarostą Agnieszką Dąbrowską-Kot.



FOT. POWIAT MAKOWSKI

Seniorzy z powiatu makowskiego

- Na uczestników czekało mnóstwo atrakcji: stoiska twórców regionalnych, stoisko Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Projektów Unijnych oraz Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, dmuchańce, animacje, konkursy z nagrodami, przejażdżki na kucykach, food truck ze słodkościami oraz oczywiście wspólny grill. Ogromnym zainteresowaniem cieszył się również pokaz pierwszej pomocy przeprowadzony przez Pawła Skuzę z BeSafe, za który serdecznie dziękujemy. Nie zabrakło także pięknych występów artystycznych — seniorów z Makowa Mazowieckiego, zespołu „Srebrni" z Łomży, wyjątkowego występu saksofonisty Wojciecha Bukowskiego oraz młodziutkiej Ostrołęczanki Marii Bakiera, która zachwyciła publiczność występem w języku francuskim – relacjonuje fundacja.

Podczas wydarzenia na scenie wystąpiły grupy z powiatu makowskiego: zespół Karniewiacy, zespół Makowianka oraz zespół Szmaragdy, a także seniorzy z klubu Senior+.

- Pomimo chłodu, to był dzień pełen radości, muzyki, tańca, integracji i wspaniałej atmosfery. Dobra zabawa i wspólnie spędzony czas pozostaną z nami na długo! Dziękujemy za zaproszenie i cudowną atmosferę! – przekazało makowskie starostwo.

Dodajmy, że na wydarzeniu gośćmi byli m.in. wojewoda Mariusz Frankowski, poseł Mariusz Popielarz, czy europoseł Andrzej Halicki.

- To było wyjątkowe spotkanie pełne dobrej energii, rozmów i wspólnego świętowania europejskich wartości (…) Dziękuję organizatorom, partnerom i wszystkim mieszkańcom za obecność oraz inspirujące rozmowy o przyszłości Europy, współpracy i sile lokalnych społeczności. Takie inicjatywy pokazują, jak ważne są spotkania, które łączą pokolenia i budują wspólnotę – przekazał europoseł.

Partnerem eventu był Samorząd Województwa Mazowieckiego. **RK**

Świętowały biblioteki

8 maja obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Bibliotekarza i Bibliotek, który inauguruje Tydzień Bibliotek.

Jak zawsze to wyjątkowa okazja, by podziękować wszystkim bibliotekarzom za ich codzienną pracę, pasję i serce wkładane w rozwijanie miłości do książek i kultury. Z tej okazji w murach bibliotek miały miejsce różne wydarzenia i spotkania.



FOT. UG KRASNOSIELC

Nowa siedziba biblioteki w Krasnosielcu

W uroczystości w bibliotece w Sypniewie brali udział m.in. starosta makowski z wicestarostą i wójtem gminy. Złożyli na ręce bibliotekarzy gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów w krzewieniu kultury.

- Podkreślali przy tym, że biblioteka to nie tylko regały pełne książek, ale przede wszystkim serce życia kulturalnego gminy. Spotkanie przebiegło w radosnej atmosferze, pełnej ciepłych słów i planów na kolejne ciekawe inicjatywy czytelnicze – przekazał powiat makowski.

- Dziękujemy również wszystkim bibliotekarzom za obecność podczas dzisiejszego spotkania. Życzymy wszystkim koleżankom i kolegom nieustającej satysfakcji z pracy, wielu inspirujących inicjatyw, życzliwych czytelników oraz niegasnącej pasji do szerzenia kultury i miłości do książek – dodaje sypniewska biblioteka.

Szczególny wymiar ten dzień miał w gminie Krasnosielc, bowiem trwa przeprowadzka biblioteki do nowego miejsca w budynku Gminnego Ośrodka Kultury.

- Puste jeszcze regały już wkrótce wypełnią się tysiącami książek, historiami i spotkaniami z czytelnikami. Nowa przestrzeń to nowy rozdział dla naszej biblioteki nowoczesny, przyjazny i pełen inspiracji. Już nie możemy się doczekać, aż otworzy swoje drzwi dla mieszkańców! – informuje gmina Krasnosielc. **RK**

KRONIKA POLICYJNA

11 maja w Karniewie na ul. Ciechanowskiej doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch pojazdów osobowych.



FOT. KPP MAKÓW MAZ.

Zdarzenie w Karniewie

- Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu wynika, że 50-letni kierujący Volkswagenem T-Roc, jadąc w kierunku Ciechanowa, z nieustalonej przyczyny zjechał na przeciwległy pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącym z naprzeciwka Volkswagenem Golfem, którym kierował 40-letni mieszkaniec powiatu makowskiego – informuje kom. Monika Winnik.

Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł poważnych obrażeń zagrażających życiu i zdrowiu. Obydwaj kierujący byli trzeźwi. 50-letni kierujący Volkswagenem T-Roc, mieszkaniec powiatu nowodworskiego, za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym został ukarany mandatem karnym, a na jego kontro trafiły punkty karne.

Policja apeluje do wszystkich kierujących o zachowanie szczególnej ostrożności na drodze oraz pełnej koncentracji podczas jazdy, gdyż chwila nieuwagi, zmęczenie, pośpiech czy rozproszenie uwagi mogą doprowadzić do bardzo niebezpiecznych sytuacji i tragicznych w skutkach zdarzeń drogowych.

* * *

Policjanci z Makowa Mazowieckiego wyjaśniają okoliczności zdarzenia drogowego jaki miał miejsce w Chrzanowie. 10 maja przed godziną 15:00 na drodze krajowej nr 57, doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch pojazdów osobowych.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu wynika, że 23-letnia kierująca samochodem marki Ford podczas nieprawidłowo wykonywanego manewru wyprzedzania doprowadziła do zderzenia z prawidłowo wykonującą manewr skrętu w lewo 26-letnią kierującą Volkswagen – przekazuje oficer prasowa makowskiej policji.

26-letnia kobieta trafiła do szpitala. Na szczęście obrażenia, jakich doznała, nie zagrażają jej życiu ani zdrowiu.

- Manewr wyprzedzania jest jednym z najbardziej niebezpiecznych elementów jazdy i wymaga od kierującego nie tylko doświadczenia, ale przede wszystkim rozwagi oraz upewnienia się, że można go wykonać w sposób bezpieczny i zgodny z przepisami – podkreśla policja.

* * *

Mieszkanka powiatu makowskiego zakupiła w sieci pelet, lecz towaru nie otrzymała i straciła pieniądze.

- Oszuści oferują produkty po bardzo przystępnych cenach, usypiając zdrowy rozsądek potencjalnych klientów. Tak też było w tym przypadku. Kobieta zakupiła w sieci pelet. Zapłaciła ponad 2 tys. zł. jednak zamówionego towaru nie otrzymała – informuje rzecznik prasowa.

Policja radzi, co zrobić, aby uniknąć nieprzyjemnych niespodzianek: należy dokładnie przeanalizować wszystkie zamieszczone przez sklep internetowy informacje oraz opinie klientów i sprawdzić, czy nie ma w nich czegoś podejrzanego, w przypadku mniejszych sklepów warto przeprowadzić krótką analizę w intrenecie - w wyszukiwarce wpisać nazwę sklepu i opinie. Wybierając zakupy przez Internet należy. przede wszystkim zawsze kierować się ograniczonym zaufaniem do sprzedającego i korzystać tylko ze znanych i sprawdzonych portali internetowych.

* * *

Z okazji Europejskiego Dnia Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego policjanci uczestniczyli w spotkaniu z uczniami klas I – III Szkoły Podstawowej nr 2 w Makowie Maz.

- Podczas spotkania dzieci przypomniały sobie najważniejsze zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym – jak prawidłowo przechodzić przez jezdnię, poruszać się po drodze oraz dbać o swoje bezpieczeństwo każdego dnia. Policjanci poruszyli także bardzo ważne tematy dotyczące hejtu i cyberprzemocy, przypominając, jak reagować na niebezpieczne sytuacje oraz jak okazywać sobie wzajemny szacunek. Uczniowie mieli również okazję dowiedzieć się kilku podstawowych zasad samoobrony – informuje makowska policja.

Kilka dni wcześniej dzielnicowa przeprowadziła spotkanie profilaktyczne z uczniami Szkoły Podstawowej w Sypniewie dotyczące najważniejszych zasad bezpieczeństwa.

- Funkcjonariuszka omówiła zagadnienia związane z bezpieczeństwem w szkole, zwracając szczególną uwagę na problem przemocy rówieśniczej oraz cyberprzemocy. Uczniowie dowiedzieli się, jak reagować w sytuacjach zagrożenia, gdzie szukać pomocy oraz dlaczego tak ważny jest wzajemny szacunek i odpowiedzialność za własne zachowanie. Nie zabrakło również rozmowy na temat odpowiedzialności nieletnich za czyny karalne oraz przejawy demoralizacji. Dzielnicowa wyjaśniła, jakie konsekwencje prawne mogą ponosić osoby nieletnie łamiące przepisy prawa – dodaje policja.

Elementem spotkania było także bezpieczeństwo w ruchu drogowym, w tym w kontekście korzystania z hulajnóg elektrycznych. **RK**

Ćwiczenia na składowisku odpadów promieniotwórczych

W dniach 6-8 maja odbyły się ćwiczenia w Krajowym Składowisku Odpadów Promieniotwórczych w Różanie, w których w ramach doskonalenia zawodowego udział wzięła m.in. Komenda Powiatowa PSP w Makowie Mazowieckim.



FOT. KW PSP

Procedury zadziałały tak, jak powinny – przekazał ZUOP

- Celem ćwiczeń było sprawdzenie organizacji i skuteczności działań podejmowanych przez służby ratownicze i wewnętrzną ekipę awaryjną Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych w przypadku zdarzenia radiacyjnego, ze szczególnym uwzględnieniem ich wzajemnego współdziałania przez: rozpoznanie zagrożenia radiacyjnego, wykorzystanie sprzętu dozymetrycznego, wyznaczanie stref bezpieczeństwa, współpracę między służbami, zabezpieczenie źródła promieniowania – przekazuje komenda wojewódzka PSP.

Jak informuje PSP, ćwiczenia zakładały pięć epizodów. Pierwszy polegał na przyjęciu zgłoszenia o wypadku pojazdu transportującego odpady promieniotwórcze, uruchomieniu procedur alarmowych oraz powiadomieniu właściwych służb i instytucji odpowiedzialnych za działania ratownicze i nadzór radiologiczny. Drugi to wstępne działania ratownicze podjęte przez straż, zabezpieczenie miejsca zdarzenia, wyznaczenie strefy awaryjnej, wykonanie pomiarów radiometrycznych oraz udzielenie pomocy poszkodowanemu kierowcy. Trzeci epizod polegał na kontynuacji działań ratowniczych, utrzymaniu zabezpieczenia terenu zdarzenia oraz organizacji ewakuacji i przygotowania poszkodowanego do transportu medycznego. Czwarty to przejęcie działań przez wewnętrzną ekipę awaryjną ZUOP - prowadzenie szczegółowych pomiarów radiometrycznych i kontroli skażeń oraz zabezpieczenie uszkodzonych opakowań transportowych. Ostatni, piąty epizod to stabilizacja sytuacji, przeprowadzenie kontroli i ewentualnej dekontaminacji terenu, sprzętu oraz osób uczestniczących w działaniach, a także przygotowanie ładunku do dalszego bezpiecznego transportu i zakończenia akcji.

Ćwiczenia przeprowadzono w oparciu o wewnętrzną ekipę awaryjną Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych, jednostkę ratowniczo-gaśniczą Państwowej Straży Pożarnej, policję oraz Zespół Ratownictwa Medycznego.

- Procedury zadziałały dokładnie tak, jak powinny. Każda z ekip wykazała się profesjonalizmem, świetną organizacją i skuteczną współpracą. Tak właśnie wygląda bezpieczeństwo w praktyce: przygotowanie, doświadczenie i współdziałanie służb na najwyższym poziomie – przekazał ZUOP.

RK

eprasa.pl c1c2faba12

Z biegiem dni, z biegiem tygodni...

Na św. Ducha w polu otucha

W siódmą niedzielę po Wielkanocy przypada uroczystość Zesłania Ducha Świętego, w tradycji ludowej od najdawniejszych czasów zwana Zielonymi Świątkami lub po prostu Świątkami.



Majenie domów...

Ze względu na powiązanie z Wielkanocą, ich termin jest ruchomy i przypada od drugiej połowy maja do pierwszej połowy czerwca. Niegdyś, jeszcze do połowy XIX wieku obchody świąteczne trwały trzy dni (niedziela, poniedziałek i wtorek), później dwa, a w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku władze zlikwidowały wolny poniedziałek i jest to święto jednodniowe. Według powszechnego przekonania mieszkańców wsi polskiej, było to trzecie co do rangi – po Bożym Narodzeniu i Wielkanocy – najważniejsze święto w trakcie roku, a jednocześnie Zielone Świątki kończyły cykl zwyczajów wiosennych. Ludzi obowiązywał w tym czasie zakaz ciężkiej pracy. Można było wykonywać tylko niezbędne prace w gospodarstwie – karmienie zwierząt, dojenie krów, przygotowywanie posiłków itp.

Tatarak odpędza zło

Bardzo bogate, tradycyjne obrzędy związane z Zielonymi Świątkami wywodzą się najprawdopodobniej jeszcze z czasów przedchrześcijańskich i są kontynuacją słowiańskiego święta płodności znanego jako Stado. Ich źródłem były magiczne praktyki, mające na celu oczyszczenie ziemi z demonów wodnych które wiosną są odpowiedzialne za wzrost i rozwój roślin, a tym samym za płodność i sprowokowanie obfitych plonów.

Tradycyjne ludowe obchody Zielonych Świątek były szczególnie silnie powiązane z wierzeniami przedchrześcijańskimi, pogańskimi. Dotyczyło to zwłaszcza wiosennych dziadów, bujnego rozwoju przyrody, przygotowań do letniego przesilenia dnia z nocą oraz przedchrześcijańskich wierzeń związanych z księżycem i wodą. Obrzędy wiejskie koncentrowały się przede wszystkim na dbałości o przyszłe urodzaje oraz na zabiegach, mających oddalić działanie złych mocy. Jednym z najważniejszych pierwotnych zabiegów, zachowanym w formie szczątkowej do dzisiaj, było majenie domów zielenią, stąd zresztą wzięła się ludowa nazwa święta. Piękna, wiosenna zieleń była wszechobecna, zwłaszcza wonny tatarak, wdzięczne witki brzozowe, czasami pęki gałęzi klonu lub lipy. To było chyba jedyne święto w kalendarzu dorocznym, kiedy nikt nie myślał w wymianie papierowych kwiatów i ozdób.

Wierzono, że aromatyczne, miło pachnące łodygi tataraku odstraszają wszystko to, co złe dla człowieka i jego dobytku: czarownice, wiedźmy, uroki, złe oczy, czarne moce, epidemie, zarazy i choroby, grady, nawałnice i nieszczęścia. Z drugiej strony, majenie domów miało przynieść powodzenia, pobudzić szybszy wzrost uprawianych roślin oraz zapewnić magiczną ochronę ludzi, zwierząt i dobytku. W przeddzień Zielonych Świątek znoszono więc łodygi tataraku całymi naręczami i wtykano je wszędzie – do wazonów i za obrazy, za okiennice, futryny drzwi, w wierzeje, strzechy chałupy i budynków gospodarczych, między płotami, przy cembrowinie studni, w furtki i bramy. Pociętymi na krótkie kawałki liśćmi wysypywano polepy i podłogi w izbach, sieniach i gankach, ścieżki w obrębie zagrody, klepiska, a nawet psie budy. Liście wtykano również w ziemię w ogródkach i warzywnikach, wierząc że odpędzą robactwo i przyniosą dobre zbiory. Wszędzie unosił się charakterystyczny, intensywny i odświeżający zapach tataraku.

Brzoza chroni dom i stajnię

Przy bramach, furtkach, płotach, drzwiach i wrotach, przy kościołach wkopywano młode drzewka brzozy. Gałązkami brzozowymi strojono domy, budynki gospodarcze, izby, figury, wnętrza świątyń – a zwłaszcza ołtarze. W wierzeniach pogańskich było to święte, ochronne drzewo. Gałązki brzozy miały chronić przed urokami, czarami, złymi duchami i przed piorunami, zapewniając ludziom pomyślność i pobudzając urodzaje. Gospodarze wierzyli, że brzezina ułożona na Zielone Świątki pod żłobem w oborze i stajni będzie przepłaszała węże i zapewni zdrowie zwierzętom.

Pasterze świętują

Z kolei pasterze i pastuszkowie na Zielone Świątki wyplatali z kwiatów i roślin wianki, którymi przybierali rogi bydła, a zwłaszcza wołów. Wieczorem, po spędzeniu bydła do zagród, otrzymywali za to od gospodarzy drobne pieniądze, gospodynie zaś częstowały ich pszennymi plackami i pierogami.

W tradycyjnej kulturze ludowej Zielone Świątki były przede wszystkim pożegnaniem wiosny i powitaniem lata, a więc były świętem pasterzy i rolników. Gospodynie lub pastuchowie wypędzali bydło na pastwiska jeszcze przed wschodem słońca w przekonaniu, że dzięki temu zwierzęta będą się dobrze chowały, krowy przez cały rok będą dawały dużo mleka i aż do późnej jesieni nie zabraknie im paszy. Zielenią, w tym szczególnie łodygami ajeru i młodymi gałązkami brzozy majono na Świątki również figury i przydrożne kapliczki, wnętrza kościołów i ołtarze.



i kościołów

Palinocki, czyli ogień na łące

Wierzono powszechnie, że w czasie nabożeństwa w czasie tego święta można usłyszeć dźwięki dzwonów, dochodzące z zapadłych w podziemiach lub zatopionych kościołów.

Zielone Świątki rozpoczynały czas szczególnej mocy ognia, trwający do dnia przesilenia obchodzonego tradycyjnie w noc świętojańską. Duże ogniska rozpalane na łąkach wiejskich były widoczne z dużej odległości. Żwano je palinockami. Wierzono w ich magiczną moc, pełną życiodajnego ciepła i światła, chroniącą bydło wypasane na pastwiskach przed czarami i wilkami. Ogień – będący symbolem słońca - uważany był przez naszych przodków za święty, najważniejszy element domu rozumianego szeroko - nie tylko jako mieszkanie, ale i rodzinę, jej bezpieczeństwo i dostatek. Ogień ogrzewał, karmił, wskazywał drogę, a jego magiczne właściwości miały moc ochronną, obejmującą także zasiewy i hodowane zwierzęta.

Zaklinanie urodzaju

Ażeby wzmocnić magiczne wartości, w ogień wrzucano poświęcone zioła. Płomienie, a zwłaszcza rozchodzące się dym miał chronić przed gradem. Rozsypany później po polach popiół miał zapewnić lepszy urodzaj wszystkiego, co rosło. Jednocześnie ognie te miały ogrzewać dusze przodków, chronić wszystkie hodowane zwierzęta oraz zasiewy przed nieszczęściami. Po zmierzchu w wieczór zielonoświątkowy pasterze biegali po polach i łąkach z płonącymi pochodniami, zaklinając urodzaj wołaniem: Boże, opal moje zboże, sąsiadowi jako możesz! lub Opal Boże moje zboże! Daj żytko na nowe latko, pszeniczkę dla koniczka, a dla złego nic!. Pasterzom towarzyszyła młodzież, korzystająca z każdej okazji do zabawy. Wierzono, że iskry spadające z pochodni pobudzają rośliny do bujnego wzrostu i dobrego plonowania. Wieczorem, na zakończenie święta przy ogniskach odbywały się zabawy z muzyką i tańcami.

Od 1931 roku Zielone Świątki stały się w Polsce świętem ruchu ludowego. Było ono szczególnie pielęgnowane w czasach PRL-u, ponieważ władza dążyła do zastąpienia obchodów kościelnych tą uroczystością świecką.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Smaki Mazowsza

Miodownik z Kęczewa

Dziś w naszej kulinarnej rubryce o smakach Mazowsza przepis na pyszny miodownik. Dzieli się nim z wami, życząc smacznego, Koło Gospodyń Wiejskich „ Malinowe Usta" z Kęczewa w gminie Lipowiec Kościelny.



Ciasto:
* 250 g masła
* 80 g miodu
* 100 g cukru pudru
* 3 jajka
* 1 łyżeczka sody
* 700 g mąki pszennej

Krem:
* 170 g kaszy manny
* 750 ml mleka
* 150 g cukru



* 1 opakowanie cukru z prawdziwą wanilią
* 80 g cukru pudru (do masła)
* 200 g miękkiego masła

Polewa:
* 150g masła
* 90 g cukru
* 3 łyżki kakao w proszku

Przygotowanie ciasta:

Masło umieść w garnku, dodaj miód, cukier puder i rozpuść. Do mąki dodaj sodę, wymieszaj i przesiej do miski. Do składników dodaj jajka, przestudzone masło z miodem i cukrem. Wymieszaj i zagnieć całość w jednolite ciasto. Następnie zawiń w folię spożywczą i schłodź w lodówce ok. 30 minut.

Ciasto podziel na 3 części. Każdą część rozwałkuj i przełóż do blaszki o wymiarach 23 cm x 33 cm (wymiary dolne). Piecz każdy blat w nagrzanym piekarniku w temperaturze 180°C przez około 13-15 minut.

Krem:

Do garnka wlej mleko, dodaj cukier zwykły, kaszę mannę i cukier z wanilią. Gotuj całość, mieszając przez ok. 7 – 8 minut. Masa powinna mieć konsystencję gęstego budyniu. Przełóż ją do miski, przykryj folią spożywczą, tak aby dotykała powierzchni grysiku. Dzięki temu nie powstanie „kożuch". Odstaw do wystudzenia. Nie wkładaj do lodówki! Kasza manna z mlekiem i masło powinny mieć jednakową temperaturę (pokojową) w trakcie łączenia.

Masło utrzyj z cukrem pudrem na jasną masę. Porcjami dodawaj krem z kaszy cały czas miksują do uzyskania gładkiego, jednolitego kremu. Krem podziel na 2 części i przełóż miodowe blaty. Polecam przekładać ciasto z blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Dzięki temu krem nie wypłynie. Po przełożeniu blaszkę zawiń w folię spożywczą i wstaw do lodówki na czas przygotowania polewy.

Polewa:

Wszystkie składniki umieść w garnuszku i zagotuj cały czas mieszając (najlepiej za pomocą rózgi kuchennej). Odstaw do wystygnięcia. Ciasto polej polewą i udekoruj malinami . Po zastygnięciu polewy formę ponownie zawiń w folię i wstaw do lodówki na ok. 24h. Dzięki temu blaty ciasta staną się miękkie.

Smacznego!

eprasa.pl c1c2faba12



JANUSZ ZALEWSKI

Z życia prowincyi (37)

Dialog

Na prowincyi zawsze potrzebne nam są perspektywy, jak działają mechanizmy metropolii. Oto jedna z tych perspektyw. Rozmawiam z dzieckiem ok. 10 lat.

- Jak myślisz, gdzie może być twój tatuś? Nie możemy go nigdzie znaleźć.

- Mój tatuś nie popełnił samobójstwa ani nie uciekł za granicę, tylko się schował.

- A gdzie się schował?

- Na strychu w Pałacu Prezydenckim. Tam opracowuje strategię.

- No dobrze, ale pałac jest duży, więc gdzie naprawdę jest twój tatuś?

- W prezydenciarni, a dokładniej w kancelarni.

- I co tam robi? Kim naprawdę jest twój tatuś?

- Pracuje w kancelarni, więc jest kancelistą i wszystko kanceluje, bo po łacinie cancellare znaczy anulować.

- A dlaczego on tak kanceluje?

- Żeby pan Prezydent miał ułatwione zadanie i mógł czegoś nie podpisać, a nawet wziąć odwet i się zawetować.

- Na co, na przykład, może kanclerza namówić pana Prezydenta, żeby się zawetował?

- Na przykład, że Ziemia kręci się dookoła Słońca.

- Ale przecież rządzą tym prawa fizyki, że Ziemia obiega Słońce.

- Tak, to prawda, ale dużo wolniej niż mówi pan Premier.

- Naprawdę tak myślisz?

- Wiem, że naprawdę jest inaczej, ale tak powiedział jeden pan podobny do kaczki i wszyscy mu wierzą.

- A dla prezydenta jakiego kraju pracuje twój tatuś?

- Tego nie wiem i on sam nie wie.

- A jak się nazywa twój tatuś?

- Koszałek-Opałek.

O kontynuację poprosiłem AI i poniżej przytaczam rezultat, ale tylko do rozmiaru dopuszczalnego przez Redakcję. W rzeczywistości otrzymałem odpowiedź liczącą dwanaście rozdziałów. Każdy Czytelnik może to sobie powtórzyć i rozwinąć wpisując do narzędzia AI mój początek albo swój własny, i żądając rozwinięcia.

- A twoja mamusia też pracuje w pałacu?

- Nie, mamusia pracuje w podziemiach.

- W jakich podziemiach?

- W tych pod pałacem, ale nikt o nich nie mówi, bo są tajne.

- I co tam robi?

- Pilnuje, żeby tajność była zachowana.

- A jak się pilnuje tajności?

- Po cichu.

- Czy twój tatuś wie, że mamusia jest w podziemiach?

- Wie, ale udaje, że nie wie, żeby było bardziej tajnie.

- A czy oni się w ogóle spotykają?

- Tak, na schodach. On schodzi, ona wchodzi.

- I o czym wtedy rozmawiają?

- O tym, że nie mogą rozmawiać.

- A czy twój tatuś kanceluje też rozmowy?

- Tak, ale tylko te, które są nie do końca powiedziane.

- A twoje rozmowy też kanceluje?

- Nie, bo ja mówię zawsze do końca, nawet jak nie zaczynam.

- A jak się nazywa twoja mamusia?

- Szafka-bez-półek.

- A czy masz może rodzeństwo?

- Mam, ale tylko w dni parzyste.

- Jak to – w dni parzyste?

- Bo w nieparzyste się ukrywają.

- A gdzie się ukrywają?

- W kalendarzu. Między kartkami.

- I co tam robią?

- Liczą, kiedy znowu będą parzyste.

- A jak się nazywają?

- Bliźniak i Półbliźniak.

- Dlaczego Półbliźniak?

- Bo jest tylko w połowie widoczny.

- A kto go tak przeciął?

- Nikt go nie przeciął, on się sam skrócił, żeby mieć mniej obowiązków.

- A jakie obowiązki mają twoi bracia?

- Bliźniak pilnuje czasu, a Półbliźniak pilnuje, żeby czas nie uciekał.

- I udaje im się?

- Czasem tak, czasem nie – zależy, czy czas ma humor.

- A twój tatuś też pilnuje czasu?

- Nie, tatuś kanceluje czas, jeśli mu się nie podoba.

- A mamusia?

- Mamusia konserwuje czas, żeby się nie zepsuł.

- To kto w waszej rodzinie nic nie robi?

- Ja. Ja tylko odpowiadam na pytania.

- Przecież twoje odpowiedzi nie mają żadnego sensu?

- Tak, bo nonsens i bezsens się kancelują i powstaje sens, tak jak w podwójnym przeczeniu.

- A czy tak też działa twój tatuś?

- Tatuś kanceluje, żeby nic nie było pewne.

- A po co?

- Bo jak coś jest pewne, to trzeba za to odpowiadać.

Dziecko dorastało, nadal odpowiadało na pytania, na które nikt nie znał odpowiedzi. Nadal udzielało odpowiedzi, które nie miały sensu, ale były poprawne logicznie, aż pewnego dnia zapytało tatę:

– Tatusiu, dlaczego nasze państwo działa?

Tatuś Koszałek-Opałek uśmiechnął się i odpowiedział:

– Bo pan Prezydent nie wpadł jeszcze na pomysł, jak je skutecznie zatrzymać.

Dziecko pokiwało głową.

– A czy są szanse, że kiedyś je zatrzyma?

Tatuś wzruszył ramionami.

– Tak, jeśli ktoś podsunie mu strategię, jak jeszcze więcej ważniejszych rzeczy skancelować.

Dziecko spojrzało na mamusię.

– A ty, mamusiu, co myślisz?

Mamusia Szafka-bez-półek zamknęła szufladkę, której nie było, i powiedziała:

– Myślę, że dopóki nikt nie wie, jak państwo działa, będzie działać dalej.

Dziecko poszło do swojego pokoju, pomyślało chwilę rozumem dziecka i doszło do wniosku, aby podsunąć to dziennikarzowi do opublikowania w gazecie.



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Czarodzieje iluzji, czyli Harry Potter w polityce

Maciej Tomczykiewicz, poseł KO, zaskoczył wielu, gdy w niedawnej debacie sejmowej na temat wyboru sędziów do KRS zacytował Albusa Dambledor'a z Harry Pottera: „Nadejdzie czas, gdy będziemy musieli wybierać między tym co łatwe, a tym co słuszne".

W pierwszej chwili żachnąłem się bardzo na taki wybór autorytetu. Książka urocza, postać ciekawa, ale czy musimy się jeszcze bardziej infantylizować? Potem przyszła refleksja.

Polityka jest szczególnym reality show, gdzie mity, iluzje i spiskowe teorie dziejów królują od dawna. Nie brak czarodziejów, niewinnych, winnych i tych co budują zamki na lodzie. Są nawet tacy co powołują się na misję od samego Boga. Dotyczy to głównie przywódców Rosji i Stanów Zjednoczonych.

Ale nie tylko. Politycy są często dobrymi aktorami. Próbują organizować performance, czarować swój realny lub domniemany elektorat. Harry Potter czułby się pewnie na właściwym miejscu.

Dzieje Polski, ale i całej ludzkości, są jak stara, zła baśń. Osadzone od zawsze w obszarze mesmeryzmu i mitów. Od króla Popiela, którego myszy zjadły, począwszy. Ostatnie sto lat to potwierdzają. Właśnie minęła stuletnia rocznica zamachu majowego, przez niektórych zwanego przewrotem, żeby zmiękczyć niechcianą prawdę, która z trudem dociera, że to był zamach na polską, bardzo jeszcze niedoskonałą, ząbkującą demokrację. Zginęło prawie czterysta osób, wojskowi i cywile, około tysiąca było rannych. Demokracja została zdemolowana, unicestwiona. Demokratycznie wybrane władze z premierem, marszałkiem Sejmu i prezydentem Wojciechowskim na czele, człowiekiem pod każdym względem solidnym, obalone. Kilka lat wcześniej prezydent Gabriel Narutowicz w warszawskiej Zachęcie zginął od kuli prawicowego zamachowca (Eligiusza Niewiadomskiego), zaś nasz główny bohater narodowy, którego imię noszą najważniejsze arterie polskich miast i miasteczek, sławiony w niezliczonych panegirykach, rozwalił demokratyczne państwo. Zamiast doskonalić polską demokrację, wprowadził protofaszystowską dyktaturę, piętnującą opozycję w mediach, sądach i obozach koncentracyjnych. Prześladowania dotknęły opozycjonistów, takich jak Witos czy Korfanty, jak i mniejszości etniczne (Litwini, Ukraińcy). Piłsudski stał się demiurgiem historii dla późniejszych polityków, pomimo, że armia polska, rzekomo mocarna, uległa szybko niemieckiej nawale. Jej wódz, (Rydz -Śmigły), śmigły był głównie w wyprowadzce swoich mebli i obrazów za granicę, po to żeby samemu później salwować się ucieczką. Piłsudski miał przewagę nad nim, że szybciej odszedł z tego świata, dzięki czemu legiony (nomen omen) jego wielbicieli, zmamione oficjalną propagandą, wierzyły że „gdyby tylko „dziadek" żył...". To ho, ho, byłoby cudnie.

Piłsudski otoczony był legendą legionów i „cudu nad Wisłą", w obu przypadkach zasługi zostały zmitologizowane. Ale jakieś były. Późniejsi kandydaci na cokoły, jak Jarosław Kaczyński, nie mając żadnych wojskowych zasług, ani nawet błahego internowania na koncie (bo bohatersko spał 13 grudnia), muszą czepiać się groteskowych mitów, jak tzw. zamach smoleński. I organizować równie groteskowe „miesięcznice".

Tak snuje się najnowsza historia Polski, od realnego zamachu na demokrację, pudrowanego przez wielu na ołtarzu polskości, do nieistniejącego zamachu, będącego „jedynie" katastrofą lotniczą. Ale Macierewicz i czarodzieje smoleńscy sprawili, że nadal jedna piąta Polaków wierzy w zamach, pomimo braku jakichkolwiek dowodów.

Podobnie w Stanach. Więcej niż jedna piąta Amerykanów wierzy, że Donald Trump ma misję od Boga. On sam, poprzez gesty, słowa i grafiki wzmacnia ten przekaz jak może, bojąc się impeachmentu, w przypadku gdyby Demokraci zdobyli większość w obu izbach Kongresu, w listopadowych wyborach połówkowych. Republikanie, zwłaszcza z ruchu MAGA, robią wszystko, żeby zreformować okręgi wyborcze, tak żeby to ich reprezentanci mieli przewagę. W telewizji Fox często występują duchowni, dowodzący, że w sporze z papieżem Leonem XIV to Trump ma rację, bo to on lepiej odczytuje Biblię i właściwie się nią kieruje. Trump zna Biblię lepiej niż papież! Nawet wtedy (albo szczególnie wtedy) gdy napada na suwerenne państwo, takie jak Iran. Tego jeszcze w historii nie grali.

Swoją drogą, obie wojny, ta Rosji z Ukrainą oraz ta Ameryki z Iranem odsłoniły nową rzeczywistość, z którą wielu komentatorów i historyków nie potrafi sobie poradzić. Bo poruszają się we mgle i iluzjach kruszejących paradygmatów. Oba mocarstwa, Rosja i Ameryka, okazały się mniej „mocarne" niż im się wydawało. Rosja najechała na Ukrainę i miała w tydzień się z nią rozprawić. Przecież w 2014 r. Krym opanowała bez wystrzału. Tym razem już piąty rok prowadzi wojnę, nie mogąc zdobyć w całości nawet Donbasu. Z drugiej strony, Ukraina, mierząc się z wielką Rosją, potrafiła wzmocnić armię, nie tyle żołnierzami, bo ich nie ma tak dużo, ile nową technologią, zwłaszcza wielozadaniowymi dronami. W tej dziedzinie stała się światową potęgą i to Rosjanie starają się imitować ukraiński sprzęt bojowy. Sami ponoszą ogromne straty, także na swoim terytorium. Płoną rosyjskie fabryki i rafinerie. Wraz z tym jak słabnie rosyjska gospodarka, pogarszają się też nastroje pośród Rosjan.

Trochę podobnie z Ameryką. Atak na Iran miał być kilkudniowym blitzkriegiem, zapewniającym „zmianę reżimu" oraz zniszczenie materiałów do rozwoju sił nuklearnych. To się nie udało. Sytuacja jest znacznie gorsza niż przed inwazją, aczkolwiek Donald Trump tego nie przyzna. On zawsze ponosi...tylko sukcesy. Jednak nawet Trump zmuszony był spuścić z tonu i - dążąc do porozumienia żeby wyjść z twarzą - zgodzić się na 20-letnie moratorium w kwestii broni nuklearnych. O zmianie irańskiego reżimu nie może być mowy. Konflikt z Iranem wykazał, że amerykańska baza przemysłowa i zbrojeniowa nie nadąża za ambicjami militarnymi. Krótko mówiąc, wydano dziesiątki miliardów dolarów i „wystrzelano się" szybko z amunicji, nie uzyskując niczego konkretnego. Przeciwnie, Ameryka wpędziła świat w nowy kryzys, nowe zawirowania. Trump, rozsierdzony że Europejczycy nie poparli entuzjastycznie jego awantury irańskiej, zamierza wycofać część wojsk amerykańskich z Europy, szczególnie z Niemiec. Ale dotyczy to też Polski, skoro czterotysięczna, rotacyjna dywizja pancerna została w ostatniej chwili odwołana. I cóż z tego że Trump chwali protekcjonalnie Nawrockiego i chwali nasz kraj jako wzór w Europie, skoro sprawia nam takie niespodzianki. Jego wsparcie dla Orbana na Węgrzech spektakularnie zawiodło. Będzie teraz próbował wykorzystać polską prawicę do degradującej go walki z Unią Europejską. Temu służyć ma także wsparcie i ochrona dla Zbigniewa Ziobro, który zmuszony był uchodzić z Węgier. Stany Zjednoczone, rzekoma kolebka demokracji i wolności, stawia teraz na radykalną prawicę, dążącą do zbudowania tyranii w Europie. Stany same burzą mit, iluzję ucieleśnioną w Statui Wolności, że Ameryka chroni prostych ludzi, prześladowanych i upokarzanych. Teraz chroni głównie miliarderów, tyranów i ich popleczników.

Czy taki sojusznik jest wiarygodny? Słynny art. 5 traktatu natowskiego może okazać się jeszcze jednym mitem, iluzją, rozczarowaniem. Rząd polski nie może, nie powinien stawiać tylko na jednego sojusznika, choćby tak mocarnego jak USA. Ten sojusznik jest dziś nieobliczalny. Rząd Polski nie jest Harry Potterem, ma obowiązki polskie, które muszą być traktowane poważnie i odpowiedzialnie. Podpisując europejski SAFE pokazał, że preferuje rozwiązania słuszne. Pomimo wszelkich obstrukcji. Łatwe rozwiązania już były i się nie sprawdziły.

eprasa.pl c1c2faba12

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Montaż ogrodzeń panelowych, siatkowych, wylewane i murowane. 692 718 009

FC-0336/26

Sprzedam blachę 6 sztuk 180/94, 2 sztuki 160/50. 506 609 280

PC-00202/26

Tartak oferuje więźby, deski, łaty. Zapewniamy rozładunek HDS oraz transport do 100 km gratis. 603 502 876, 783 864 891

FC-0344/26

Remonty (gładzie, malowanie, łazienki itp.). 786 945 951

M02804-43588

MOTORYZACYJNE

Kupię każde auto, autokasacja. 507 004 316

FC-0018/26

Mercedes A klasa 2003, ładny. passat 2.0, 2010 rok. ładny. 694 133 292

PC-00208/26

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu tygodnikciechanowski.pl w zakładce – ogłoszenia drobne

Usuwanie wgnieceń z aut bez lakierowania. Usuwamy gradobicia oraz wgniecenia parkingowe. 509 483 919

M03730-74480

NIERUCHOMOŚCI

Działka 1220 m^2 z budynkiem 200 m^2, wszystkie media, idealna na działalność gospodarczą, przy pętli miejskiej, Ciechanów ul. Wesoła. 880 455 946

PC-00195/26

Wynajmę stodołę murowaną na pomieszczenie magazynowe. 505 310 716

PC-00207/26

Sprzedam posesję 30 a, zabudowaną młynem, domem, budynkiem gospodarczym, altaną i stawem w Woli Wierzbowskiej. 608 652 714

PC- 00752/26



Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wiączemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)

FCP-18

Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)

BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Ciechanów przy ul. Wodnej 1, II piętro oraz na stronie BIP Urzędu Miasta Ciechanów zostało zamieszczone ogłoszenie o drugim pisemnym przetargu nieograniczonym na dzierżawę lokalu w budynku „Park Kultury Młyn" przy ul. Nadrzecznej w Ciechanowie oraz wykaz gruntów komunalnych przeznaczonych do oddania w najem na place handlowe przy ul. Gostkowskiej – cmentarz komunalny w Ciechanowie, w okresie od dnia 26 października 2026 r. do dnia 02 listopada 2026 r., a także wykazu na najem boksu garażowego przy ul. Powstańców Wielkopolskich.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 305, budynek przy ul. Wodnej 1 lub telefonicznie (23) 674 92 44 w. 244.

Z up. PREZYDENTA MIASTA
Iwona Kowalczuk
I Zastępca Prezydenta

Ciechanów, 2026.05.14

FCP-127

PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Ciechanów przy ul.Wodnej 1 – II piętro oraz na stronie BIP Urzędu Miasta Ciechanów zamieszczone zostały wykazy gminnych nieruchomości - lokalowych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz ich najemców oraz nieruchomości gruntowych.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: (23) 674 92 24 w. 224.

FCP-128

Wynajmę mieszkanie. 505 852 088

PC-00209/26

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555

M03680-41107

Kupię Dom w Ciechanowie. Tel. 601 230 994

M03804-43588

PRACA

Poszukiwana ZŁOTA RĄCZKA do dłuższej współpracy. tel. 888 543 094

M03805-97835

Zamieszkanie, wyżywienie, opieka lekarska za pomoc. 530 193 825

PC-00175/26

Firma zatrudni kierowcę kat. C+E, kraj. 604 414 197

FC-0354/26

Zatrudnię w gospodarstwie, zakwaterowanie, wyżywienie. 500 270 610

Sp-5

ROLNICZE

Wezmę w dzierżawę grunty orne. 511 447 222

PC-00226/24

Skup koni, bydła rzeźnego exportowego. 606 954 202

FC-0044/26

Wywóz obornika i wapna Fligel 20t z załadunkiem. Usługi beczką 20 t. 513 705 855

FC-0138/26

Sprzedam przyczepy do bel. 885 989 191

FC-0152/26

Sprzedam kosiarkę rotacyjną z roztrząsaczem. 504 978 416

PC-00188/26

Sprzedam loszki, tuczniki, prosięta. 661 544 341

PC-00201/26



Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec

Gmina Joniec

Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165
Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

eprasa.pl c1c2faba12

Sprzedam 200 szt. bel siana, 33 szt. sianokiszonki, Lipiny okolice Glinojecka. 668 834 351

PC-00205/26

Sprzedam ciągnik T-25 Władimirec z turem, chwytak do bel do C-360. 537 680 961

PC-00210/26

WÓJT GMINY OPINOGÓRA GÓRNA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Opinogóra Górna

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538), w związku z uchwałą nr III/16/2024 z dnia 19 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Opinogóra Górna, informuję, że w dniach: **od 25 maja 2026 r. do 24 czerwca 2026 r.** odbędą się konsultacje społeczne do ww. projektu planu ogólnego.

W trakcie trwania konsultacji społecznych, można zapoznać się z projektem planu ogólnego Gminy Opinogóra Górna wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, udostępnionych na stronie BIP Urzędu Gminy w Opinogórze Górnej, pod adresem: https://ugopinogora.bip.org.pl/index//id/942 oraz w siedzibie Urzędu Gminy w Opinogórze Górnej, ul. Zygmunta Krasińskiego 4, 06-406 Opinogóra Górna, w godzinach urzędowania. W ramach konsultacji społecznych przewidziano trzy formy konsultacji wymagane przepisami prawa, tj. zbieranie uwag, spotkanie otwarte oraz dyżur projektanta, a także jedną formę dodatkową, tj. spotkanie z projektantem w godzinach pracy urzędu.

Uwagi do ww. projektu planu można składać w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 24 czerwca 2026 r.** Uwagi należy składać na formularzu w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy w Opinogórze Górnej albo drogą pocztową na jego adres albo w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: ugopinogora@bip.org.pl lub adres skrzynki ePUAP: /000549499/skrytka lub e-Doręczenia: AE:PL-43447-51451-SDGSE-24. Formularz dostępny jest do pobrania pod adresem https://ugopinogora.bip.org.pl/pliki/ugopinogora/formularz_pisma_dot_aktu_planowania_przestrzennego.pdf?20260506162311. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

W ramach konsultacji społecznych zapraszamy na spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 2 czerwca 2026 r. o godzinie 16:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Opinogórze Górnej.

Dyżur projektanta odbędzie się w dniu 2 czerwca 2026 r., niezwłocznie po spotkaniu otwartym, w godzinach od 17:30 do 21:00 oraz w dniu 3 czerwca 2026 r. w godzinach od 16:00 do 18:00.

Osobom, które preferują udział w konsultacjach w innych godzinach niż przewidziane ustawowo po godzinach pracy, oferujemy również, w ramach dodatkowej formy konsultacji, spotkanie z projektantem w dniu 3 czerwca 2026 r. w godzinach od 12:00 do 16:00.

Ze względów organizacyjnych rekomendujemy wcześniejsze zapisanie się na listę uczestników dyżuru lub spotkania z projektantem. Zapisu można dokonać:
- **telefonicznie pod numerem +48 23 6717085 wew. 108,**
- **osobiście w siedzibie Urzędu,**
- **po zakończeniu spotkania otwartego w dniu 2 czerwca 2026 r.**

Informuję, że zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.), w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie przeprowadzanych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy w Opinogórze Górnej, w godzinach urzędowania oraz na stronie BiP Urzędu Gminy w Opinogórze Górnej pod adresem https://ugopinogora.bip.org.pl/index//id/942.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi i wnioski do dokumentacji dot. strategicznej oceny oddziaływania na środowisko:
- w formie pisemnej,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy w Opinogórze Górnej w godzinach urzędowania,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: ugopinogora@bip.org.pl lub adres skrzynki ePUAP: /000549499/skrytka lub e-Doręczenia: AE:PL-43447-51451-SDGSE-24.

Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie do dnia 24 czerwca 2026 r.

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanych terminów pozostaną bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Opinogóra Górna
Piotr Czyżyk

FCP-121

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

olej napędowy, olej opałowy
z dostawą
Tel: 501 680 623

Gabinet Terapii - Logopedia, Elektrostymulacja, Integracja Sensoryczna, TUS
Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów
RED/25

Garaże Blaszane,
ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, kojce dla psów.
KONSTRUKCJA! - OCYNK
Montaż Gratis!
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl
FCP-32

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

SKUP BYDŁA
ŁUKASZ GRZESZCZAK
Wielodróż 38 A
Tel. 792 264 299
FCP-315

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

WÓJT GMINY RYBNO

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) podaje się do publicznej wiadomości, iż na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Urzędu Gminy Rybno pod adresem: www.gminarybno.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Rybno www.bip.gminarybno.pl zamieszczono na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Rybno przeznaczonych do sprzedaży:

1) nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona ewidencyjnie Nr 52 o pow. 0,5222 ha ob. Nowa Wieś, zapisana w księdze wieczystej nr EL1D/00005984/8.

Z aktami sprawy można zapoznać się w Urzędzie Gminy Rybno, ul. Lubawska 15, 13-220 Rybno, pok. nr 18 od pon. do pt. w godz. od 8^{00} do 16^{00}, tel. 23 696 73 48.

Rybno, 19.05.2026 r.

W ó j t
/-/ mgr inż. Tomasz Węgrzynowski

FCP-131

WÓJT GMINY OJRZEŃ

Działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.), podaje do publicznej wiadomości, że w dniach od 19.05.2026 r. do 09.06.2026 r. (tj. na okres 21 dni) został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Ojrzeń, ul. Ciechanowska 27, 06-456 Ojrzeń, wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

Pełna treść wykazu została umieszczona na stronie BIP Urzędu Gminy Ojrzeń: www.bip.ojrzen.pl.

Dodatkowe informacje możliwe do uzyskania w Urzędzie Gminy w Ojrzeniu lub pod tel. 23 671 38 20 wew. 57.

FCP-125

Sprzedam sprzęt rolniczy. 511 046 824
PC-00211/26

Sprzedam jałówki mięsne samodzielne. 504 652 931
PC-00212/26

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703
M03444-04490

Skup ciągniki, ładowarki, maszyny rolnicze. 693 888 308
M03684-22023

Kupię ciągniki rolnicze. 507 771 711
M03707-57005

Sprzedam słomę. 601 548 958
FC-0086/26

SKUP BYDŁA POZAKLASOWEGO. 508 230 575
M03789-10595

Kupię ciągniki rolnicze każdy stan, przyczepę, ładowarkę. 603 502 876
FC-344/26

Wyprzedaż sprzętu rolniczego, maszyn warsztatowych. 507 237 670
SM-191

Sprzedam jałówkę cielną. 511 034 304
NS-31

Sprzedam konia. 500 784 863
SM-188

Sprzedam gospodarstwo. 513 639 403
SU-13

Sprzedam gospodarstwo. 508 685 399
SU-10

Sprzedam kombajn bizon super tel. 504 053 725
M0-3792-42068

Sprzedam jęczmień jary tel. 697 854 291
SP-7

Sprzedam Fiat Seicento 9.0, rok 2001, rozrzutnik obornika jednoosiowy. 723 918 854
NS-28

Sprzedam przyczepę D55 3-stronny wywrot. Tel 601 230 994
M03803-54011

Sprzedam brony 7,2 m hydraulicznie składane. Tel. 601 230 994
M03804-43588

Sprzedam sianokiszonkę, słomę. 500 546 587
SM-192

Sprzedam 3,3 ha łąki, gmina Radzanów. 537 844 253
SM-193

Sprzedam 15 ton owsa. 693 996 832
SM-197

Sprzedam stanowiska dla krów -używane, łańcuchy i poidła oraz silnik 11Kw. Tel. 669 881 706
NS-33

Sprzedam talerzówkę 4.5 m, opryskiwacz 400l, gniotownik. 510 519 983
PC-00214/26

Sprzedam jęczmień jary. 697 854 291
SP-6

RÓŻNE

Oprawa muzyczna + imieniny/ urodziny, spotkania rodzinne DJ. 692 718 009
PC-00194/26

Sprzedam drzewo opałowe, topole, brzozę i inne. 500 533 110
PC-00199/26

Sprzedam szafę stalowo-biurową. 789 273 521
PC-00204/26

eprasa.pl c1c2faba12

WÓJT GMINY SZELKÓW

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.)

zawiadamiam o:

1) podjęciu Uchwały Nr XIX/116/26 Rady Gminy Szelków z dnia 31 marca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

2) przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji projektu wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski w przedmiotowych sprawach należy składać **w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia wyłącznie za pomocą „FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO".** Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy w Szelkowie oraz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Szelkowie na stronie: https://bip.szelkow.pl/.

Wnioski można składać w formie:

- **papierowej** – osobiście w Urzędzie Gminy w Szelkowie lub listownie na adres: Urząd Gminy w Szelkowie, Stary Szelków 39, 06-220 Stary Szelków,
- **elektronicznej** – za pomocą poczty elektronicznej na adres: urzad@szelkow.pl lub platformy e-Doręczenia: AE:PL-11601-12970-GVICR-18.

UWAGA:

Liczy się data wpływu do Urzędu, a pisma niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawia się bez rozpoznania.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Wójt Gminy Szelków. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem: https://bip.szelkow.pl/.

Stary Szelków, dnia 19.05.2026 r.

FCP-122

WÓJT GMINY CZERWONKA

INFORMUJE

o skierowaniu do konsultacji społecznych projektu uchwały Rady Gminy Czerwonka w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Czerwonka i zaprasza wszystkich zainteresowanych mieszkańców Gminy Czerwonka oraz interesariuszy rewitalizacji do wyrażenia opinii i zgłaszania uwag do treści ww. projektu uchwały.

Opinie, uwagi i propozycje do projektu uchwały można zgłaszać w terminie **od 19 maja 2026 r. do 22 czerwca 2026 r.** za pomocą ankiety i formularza konsultacyjnego (papierowo i elektronicznie), jak i w formie ustnej podczas spotkania konsultacyjnego w dniu 10 czerwca 2026 r. o godzinie 11:00 (w formie hybrydowej: na platformie Zoom z możliwością dołączenia do spotkania z siedziby Urzędu Gminy Czerwonka). Nie będą rozpatrywane uwagi i opinie zgłoszone po terminie konsultacji, w formie innej niż przewiduje ogłoszenie o konsultacjach.

Więcej informacji o konsultacjach społecznych wraz z załącznikami (m.in. projektem uchwały, formularzem konsultacyjnym, kwestionariuszem ankiety oraz linkiem do spotkania) opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Czerwonka (tj. pod adresem www: https://czerwonka.biuletyn.net/) na stronie internetowej Urzędu Gminy Czerwonka (tj. pod adresem www: https://www.czerwonka.pl/). Informacja o konsultacjach wywieszona jest również w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonka.

Wyniki konsultacji społecznych zostaną opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Czerwonka (tj. pod adresem www: https://czerwonka.biuletyn.net/).

Wójt Gminy Czerwonka
/-/ Paweł Kacprzykowski

FCP-123



WÓJT GMINY SIEMIĄTKOWO

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Siemiątkowo

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538), art. 39 i 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) oraz w związku z Uchwałą Nr VI.34.2024 Rady Gminy

Siemiątkowo z dnia 30 grudnia 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Siemiątkowo, ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Siemiątkowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Z projektem planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Siemiątkowo, ul. Władysława Reymonta 3A, 09-135 Siemiątkowo, **pokój nr 11**, w godzinach urzędowania **(7.30 do 15.30)** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Siemiątkowo w zakładce: Plan ogólny – Etap konsultacji społecznych, pod adresem: https://bip.ugsiemiatkowo.nv.pl/a,17126,etap-konsultacji-spolecznych.html

Konsultacje społeczne prowadzone będą **od 19.05.2026 r. do 17.06.2026 r.** i zgodnie z art. 8i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym obejmą: zbieranie uwag, spotkanie otwarte oraz dyżury projektanta:

1. Zbieranie uwag w terminie: **od dnia 19.05.2026 r.** do dnia **17.06.2026 r**;
2. Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędzie się w dniu: **1 czerwca 2026 r. o godz. 16.00 w Biblioteka-Ośrodek Kultury w Siemiątkowie, ul. Władysława Reymonta 1, 09-135 Siemiątkowo**.
3. Dyżur projektanta, który odbędzie się dniu: **1 czerwca 2026 r.** o godz. **od 15.30 do 16.00 w Biblioteka-Ośrodek Kultury w Siemiątkowie, ul. Władysława Reymonta 1, 09-135 Siemiątkowo**

Uwagi do projektu należy składać za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509).

Formularz dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Siemiątkowo pod adresem: https://bip.ugsiemiatkowo.nv.pl/api/files/15342

Sposób składania uwag:

- w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Siemiątkowo (Sekretariat – pok. nr 5) lub pocztą na adres: Urząd Gminy Siemiątkowo, ul. Władysława Reymonta 3A, 09-135 Siemiątkowo.
- w formie dokumentu elektronicznego przekazanego na adres e-mail: ug@siemiatkowo.pl
- w formie dokumentu elektronicznego przekazanego za pomocą e-Doręczeń Urzędu Gminy Siemiątkowo na adres: AE:PL-59840-21180-DEVWR-24

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, przedmiotem której jest opracowanie prognozy oddziaływania na środowisko dla potrzeb ww. projektu planu ogólnego gminy Siemiątkowo informuję, że zainteresowani mogą składać uwagi do powyższego postępowania. Uwagi należy składać w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Siemiątkowo lub pocztą na adres: Wójt Gminy Siemiątkowo, ul. Władysława Reymonta 3A, 09-135 Siemiątkowo ustnie do protokołu, w pok. nr 11 - Kierownik Referatu Infrastruktury lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail:ug@siemiatkowo.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Siemiątkowo.

Wójt Gminy Siemiątkowo
/-/

Siemiątkowo, 19 maja 2026 r.

FCP-130













TOWARZYSKIE

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00123/26

Praca dla pań. 733 028 016
PC-00174/26

Zapoznam dziewczynę w wieku 28-48 lat. 453 296 313
Sm-189

Poznam panią. 513 719 311
SM-190

Ładna i empatyczna blądynka, wdowa szuka przyjaciela do lat 60. 692 299 623
PC-00206/26

USŁUGI

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0242/26

Naprawa urządzeń chłodniczych, lodówki, zamarażarki, lady chłodnicze, schładzalniki do mleka. 697 342 132
FC-0571/24

Demontaż ternitu, krycie blachą, malowanie dachów, mycie elewacji, kostki Tanio! 511 480 459
PC-00167/26

Wyspawam przyczepę, wiatkę, bramę, wierzeję. 694 308 237
PC-00213/26

Balie sauny producent od 9900 zł 505 594 469
M037-40-70678

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
SM-184

Czyszczenie, malowanie ogrodzeń. 792 851 758
SM-194

Wycinanie krzewów drzew. 792 851 758
SM-195

Renowacja nagrobków, odnawianie liter. 792 851 758
SM-196

eprasa.pl c1c2faba12

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY



ŚRODA • 20 MAJA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:25 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 To się opłaca
12:55 Dzika Transylwania - Królestwo Drakuli, film dok.
14:00 Złoty chłopak, odc. 294
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 924
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4719
18:20 Zaraz wracam, odc. 135
18:55 Akacjowa 38, odc. 872
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
21:20 Bogowie ulicy, dramat

TVP2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Gwiazdorska kuchnia Ani
12:15 Rzecz Polska
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 100
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 906
15:05 La Promesa, odc. 394
15:50 Domowe patenty 2
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 101
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3383
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3384
20:40 Przepis dnia
20:55 Na dobre i na złe, odc. 994
21:55 Na sygnale, odc. 908
22:25 Na sygnale, odc. 909
22:55 Francuska ruletka, odc. 3
23:50 Miłość w chmurach, film

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 914
10:30 Trudne sprawy, odc. 915
11:35 Gliniarze, odc. 787
12:35 Gliniarze, odc. 788
13:35 Gliniarze, odc. 789
14:40 Dlaczego ja? odc. 1571
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1168
17:00 Gliniarze, odc. 1208
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4220
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:25 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Sami swoi, komedia
22:15 Wkręceni 2, komedia
00:20 Szklana pułapka 2, film

TVN

05:55 Ukryta prawda, odc. 1643
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1611
14:40 Ukryta prawda, odc. 1612
15:45 Ukryta prawda, odc. 1689
16:50 Szpital św. Anny, odc. 29
17:55 Detektywi, odc. 326
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4215
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Królowa przetrwania 3
22:55 Słodki listopad, film
01:30 Na twoim miejscu, film
03:30 Śmierć Diany: dwa śledztwa, serial, odc. 1/4

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Republika samo południe
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

CZWARTEK • 21 MAJA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:25 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Piękno i uwodzenie w przyrodzie, film dok.
14:00 Złoty chłopak, odc. 295
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 925
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:00 Klan, serial, odc. 4720
18:35 Akacjowa 38, odc. 873
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
21:20 Ojciec Mateusz, odc. 449
22:20 Sprawa dla reportera

TVP2

06:55 Barwy szczęścia, odc. 3384
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Dzień z życia artysty
12:15 Którędy po sztukę
12:20 Którędy po sztukę
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 101
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 907
15:05 La Promesa, odc. 395
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 102
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3384
19:55 Domowe patenty 2
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3385
20:40 Tak to leciało! teleturniej
21:40 Niepewne sytuacje 3
22:10 Zaćmienie, serial, odc. 3
23:05 Zaćmienie, serial , odc.4
00:05 Rodzinka.pl, odc. 312

POLSAT

05:20 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 916
10:30 Trudne sprawy, odc. 917
11:35 Gliniarze, odc. 790
12:35 Gliniarze, odc. 791
13:35 Gliniarze, odc. 792
14:40 Dlaczego ja? odc. 1572
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1169
17:00 Gliniarze, odc. 1209
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4221
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Nasz nowy dom
21:55 A więc wojna, komedia
00:00 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

05:55 Ukryta prawda, odc. 1644
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1613
14:40 Ukryta prawda, odc. 1614
15:45 Ukryta prawda, odc. 1690
16:50 Szpital św. Anny, odc. 30
17:55 Detektywi, odc. 327
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4216
20:50 The Floor, teleturniej
21:55 Kuchenne rewolucje
23:05 Testosteron, komedia
01:30 Skok na głęboką wodę
02:35 Szpital św. Anny, odc. 95
03:35 Uwaga!
03:50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas, odc. 8

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Republika samo południe
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

PIĄTEK • 22 MAJA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Makłowicz w podróży
08:50 Seriale TV
11:30 Okrasa łamie przepisy
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy rolniczy
13:00 Grenlandzkie olbrzymy
14:00 Złoty chłopak, odc. 296
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 926
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:00 Klan, serial, odc. 4721
18:35 Akacjowa 38, odc. 874
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Powrót, serial, odc. 5
21:30 Nigdy nie mów nigdy, film

TVP2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Operacja zdrowie
12:15 Andrzej Wajda - Notatki
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 102
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 908
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial, odc. 396
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 103
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3385
19:55 Domowe patenty 2
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3386
20:45 Kocham Cię, Polsko!
22:20 Postaw na milion
23:15 To jest grane
23:45 Kaznodzieja z karabinem dramat biograficzny

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:30 Gliniarze, odc. 793
12:35 Gliniarze, odc. 794
13:35 Gliniarze, odc. 795
14:40 Dlaczego ja? odc. 1573
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1170
17:00 Gliniarze, odc. 1210
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4222
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:25 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Polsat Hit Festiwal 2026
20:45 Polsat Hit Festiwal 2026
22:25 Polsat Hit Festiwal 2026
23:55 Gierek, film biograficzny
03:15 Nasz nowy dom
04:35 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1645
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1615
14:40 Ukryta prawda, odc. 1616
15:45 Ukryta prawda, odc. 1691
16:50 Szpital św. Anny, odc. 31
17:55 Detektywi, odc. 328
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Aquaman, film SF
23:10 Jądro Ziemi, dramat SF
01:45 Smętarz dla zwierzaków: Początki, horror
03:30 Kuba Wojewódzki
04:45 Uwaga!
05:00 Nauka jazdy 5

REPUBLIKA

06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Republika samo południe
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby

eprasa.pl c1c2faba12

SOBOTA • 23 MAJA 2026 r.

TVP 1
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
08:55 Seriale TV
11:55 Gwiazda szeryfa, western
13:35 Życie lasu, film dok.
14:15 Domowe patenty 2
14:25 Okrasa łamie przepisy
15:00 Ojciec Mateusz, odc. 449
16:05 Dziedzictwo, odc. 927
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
18:20 Przed ekranem
18:35 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Komisarz Alex, odc. 319
21:25 Na noże, komedia

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Górna półka smaku
12:10 W poszukiwaniu dobrego filmu
12:45 Kolekcja, cykl felietonów
13:05 Panna młoda, odc. 103
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 994
17:20 Panna młoda, odc. 104
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Słowo na niedzielę
19:00 Informacje kulturalne
19:25 Rodzinka.pl, odc. 312-313
20:30 Benefis Wiesława Ochmana
22:45 Gabi Drzewiecka zaprasza

POLSAT
05:10 Disco Gramy
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:00 Ewa gotuje
11:35 Hotel Transylwania 2 film animowany
13:20 Gruby i chudszy 2: Rodzina Klumpów, film
15:50 Sami swoi, komedia
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Polsat Hit Festiwal 2026
23:50 Kraven Łowca, film
02:25 Boski żigolo w Europie, komedia

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Na Wspólnej, odc. 4213
11:55 Na Wspólnej, odc. 4214
12:25 Na Wspólnej, odc. 4215
12:55 Na Wspólnej, odc. 4216
13:25 Ciężarówką przez Malezję, serial, odc. 4/9
14:35 Gremliny 2, horror
16:50 Agnieszka Chylińska 50
16:55 Jak w niebie, komedia romantyczna
19:00 Fakty
19:25 Agnieszka Chylińska 50
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Agnieszka Chylińska 50
22:00 Kiler, komedia sensacyjna
00:15 Teściowie 2, komedia

REPUBLIKA
07:05 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
11:30 Salonik polityczny
12:25 Republika dzień - serwis
12:40 Hity w sieci
13:30 Polityczne podsumowanie
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:10 Klub sportowy
15:20 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Republika wieczór

NIEDZIELA • 24 MAJA 2026 r.

TVP 1
08:00 Tydzień rolniczy
08:30 Fascynująca Szwajcaria
08:55 Seriale TV
10:55 Komisarz Alex, odc. 319
11:55 Między ziemią a niebem
12:45 Nowe życie, cykl reportaży
13:10 Planeta zmian, odc. 2
14:25 Dom, serial, odc. 5
16:05 Dziedzictwo, odc. 928
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
18:35 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Wojna zastępcza, odc. 13
21:25 Usłane różami, komedia
23:10 Na noże, komedia

TVP 2
06:25 M jak miłość, odc. 1935
07:30 Pytanie na śniadanie -
11:15 Domowe patenty 2
11:25 Jak to się mówi
11:55 Benefis Wiesława Ochmana
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:15 Tak to leciało! teleturniej
17:15 Plebejuszka, odc. 1
18:20 Pan Mama, odc. 56
18:55 Kocham Cię, Polsko!
20:20 Postaw na milion
21:20 Kwiatki polskie duże
22:25 Pojedynek na głosy komediodramat
00:20 Krucjata 2. Znak bliźniąt, serial, odc. 10/13

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
12:00 Między nami żywiołami film animowany
14:20 Super Mario Bros, film animowany
16:15 Nasz nowy dom
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:25 Pogoda
19:35 halo tu polsat
20:00 Polsat Hit Festiwal 2026
23:55 Druhny, komedia romantyczna
02:35 Świat według Kiepskich, serial odc. 571

TVN
05:55 Ukryta prawda, odc. 1647
06:50 Bez kompleksów
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Co za tydzień
12:00 Bitwa o gości
13:05 Scooby-Doo, komedia
14:50 Aquaman, film SF
18:00 Kuchenne rewolucje
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:35 Raport Roland Garros
19:40 Pogoda
19:45 Kiler-ów 2-óch, komedia
22:15 Wielki Szu, dramat sensacyjny
00:20 Snake Eyes: Geneza G.I. Joe, film sensacyjny
02:50 Superwizjer

REPUBLIKA
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 13. piętro
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień - serwis
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Rachoń & Cejrowski

PONIEDZIAŁEK • 25 MAJA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:20 Okrasa łamie przepisy
09:00 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Planeta zmian, odc. 2
14:00 Złoty chłopak, odc. 297
15:00 Serwis Info
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 929
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:00 Klan, serial, odc. 4722
18:35 Akacjowa 38, odc. 875
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Fryderyk 2026 - Gala
22:50 Uwolnieni, film dok.

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Okrasa łamie przepisy
12:15 Kolekcja
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 104
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 909
15:05 La Promesa, odc. 397
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 105
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3386
19:55 Domowe patenty 2
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3387
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:55 M jak miłość, odc. 1936
21:55 Na sygnale, odc. 910

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 918
10:30 Trudne sprawy, odc. 919
11:35 Gliniarze, odc. 796-798
14:40 Dlaczego ja? odc. 1574
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1171
17:00 Gliniarze, odc. 1211
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4223
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:25 Smak na każdą kieszeń
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Szybko i wściekle, film
22:55 Siedmiu wspaniałych, film
01:45 Kung Fu Szał, komedia

TVN
05:55 Ukryta prawda, odc. 1648
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1617
14:40 Ukryta prawda, odc. 1618
15:45 Ukryta prawda, odc. 1692
16:50 Szpital św. Anny, odc. 32
17:55 Detektywi, odc. 329
19:00 Fakty, Sport
19:40 Raport Roland Garros
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4217
20:50 Bitwa o gości
22:00 Sanctum 3D, dramat
00:10 Ponad horyzont! film

REPUBLIKA
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Republika samo południe
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:00 Gabinet Sakiewicza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 26 MAJA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Okrasa łamie przepisy
09:00 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Gołąb i jego krzątanina film dokumentalny
14:00 Złoty chłopak, odc. 298
15:00 Serwis Info
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 930
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:00 Klan, serial, odc. 4723
18:35 Akacjowa 38, odc. 876
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
21:20 Jutro nie umiera nigdy, film

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Rosół polski
12:10 Którędy po sztukę
12:15 Którędy po sztukę
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 105
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 910
15:05 La Promesa, odc. 398
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 106
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3387
19:55 Domowe patenty 2
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3388
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:55 M jak miłość, serial
21:55 Na sygnale, odc. 912
22:25 Magazyn Reporterów

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 920
10:30 Trudne sprawy, odc. 921
11:35 Gliniarze, odc. 799-801
14:40 Dlaczego ja? odc. 1575
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1172
17:00 Gliniarze, odc. 1212
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4224
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:25 Smak na każdą kieszeń
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Nie ma jak u mamy koncert
22:40 Prometeusz, horror SF
01:25 Niewidzialny człowiek, film

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1649
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1619
14:40 Ukryta prawda, odc. 1620
15:45 Ukryta prawda, odc. 1693
16:50 Szpital św. Anny, odc. 33
17:55 Detektywi, odc. 330
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:40 Raport Roland Garros
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4218
20:50 Mr. & Mrs. Smith, film
23:20 Kuba Wojewódzki
00:30 Superwizjer

REPUBLIKA
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki -
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Republika samo południe
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

eprasa.pl c1c2faba12

III liga

Wygrana w Łodzi

Piłkarze Mławianki wygrali kolejny ważny mecz w kontekście utrzymania się w III lidze.

Spotkanie rozegrane na Łodziance z rezerwami Ekstraklasowego Widzewa od początku było dość dynamiczne. Po kilku dogodnych okazjach bramkowych z obu stron, Mławianie dopięli swego kilka minut przed przerwą. Skutecznym uderzeniem z 16 metrów wykazał się Michał Stryjewski. Dwie minuty później przed szansą stanął jego brat 0 Mateusz, ale bramkarz z Łodzi wyczuł jego intencję strzelecką.

W 58. minucie Widzew mógł wyrównać. Dobrą okazję miał Bała, ale obrońca gości wybił piłkę z linii bramkowej. Minutę później drugą żółtą kartkę otrzymał obrońca Widzewa i zespół musił radzić sobie w osłabieniu. I chwilę później, właśnie po strzale z rzutu wolnego Mateusza Cegiełki piłka trafiła w słupek. Grający w osłabieniu Łodzianie opadali z sił z każdą kolejną minutą, a piłkarze z Mławy decydujący cios wyprowadzili w ostatniej minucie, gdy na 2:0 podwyższył rezerwowy Tomasz Rojkowski.

Widzew II Łódź - Mławianka Mława 0:2 (0:1)

Bramki: Michał Stryjewski 40, Rojkowski 90

Mławianka: Piotrowski - Saganowski, Brysiak, Majewski, Rutkowski - Solecki (90 Bazler), Cegiełka, Uzoigwe (90 Szczepaniak), Mateusz Stryjewski - Michał Stryjewski (85 Hleb), Orzeł (64 Rojkowski). **erem**

FOT. BOGDAN JAKUBOWSKI



Piłkarze Mławianki zagrają u siebie z Lechią Tomaszów Maz.

32. kolejka (16-17 maja): KS Wasilków - Wigry Suwałki 0:3, Broń Radom - Legia II Warszawa 1:2, GKS Wikielec - Warta Sieradz 1:1, Jagiellonia II Białystok - KS CK Troszyn 0:1, Lechia Tomaszów Mazowiecki – Świt Nowy Dwór Mazowiecki 2:0, ŁKS Łomża - GKS Bełchatów 5:0, Widzew II Łódź - Mławianka Mława 0:2, Wisła II Płock - Olimpia Elbląg 1:1, Znicz Biała Piska - Ząbkovia Ząbki 2:6.

1. Legia II Warszawa	32	81	79:26
2. ŁKS Łomża	32	65	73:30
3. Warta Sieradz	32	65	61:33
4. Wigry Suwałki	32	62	60:39
5. KS CK Troszyn	32	57	74:43
6. Wisła II Płock	32	50	49:48
7. Widzew II Łódź	32	48	65:63
8. Lechia Tomaszów Maz.	32	46	63:52
9. Jagiellonia II Białystok	32	45	43:43
10. Ząbkovia Ząbki	32	43	69:60
11. Świt Nowy Dwór Maz.	32	41	47:60
12. **Mławianka Mława**	32	37	51:56
13. Olimpia Elbląg	32	37	43:58
14. GKS Bełchatów	32	34	48:70
15. GKS Wikielec	32	33	36:51
16. Broń Radom	32	33	36:55
17. KS Wasilków	32	24	38:74
18. Znicz Biała Piska	32	12	24:98

33. kolejka 23-24 (maja): Bełchatów - Jagiellonia II, Troszyn - Łomża, Wasilków – Broń, Legia II - Widzew II, Mławianka - Lechia, Olimpia - Znicz, Świt - Wisła II, Warta - Suwałki, Ząbkovia - Wikielec.

IV liga

Rymek dograł, Maciejewski strzelił

Wygrana w Mszczonowie spowodował, że zespół z Przasnysz przeskoczył w ligowej tabeli lokalnego rywala, czyli Makowiankę. Zespół Kamila Majkowskiego przez ponad godzinę musiał grać w osłabieniu w domowym starciu z Mazurem, co miało wpływ na końcowy wynik.

Przasnyszanie na boisku Mszczonowianki byli niezwykle precyzyjni. W obu najważniejszych akcjach meczu udział mieli Bartosz Rymek i Mieszko Maciejewski. Zarówno w 18., jak i 73. minucie celnie podawał Bartek, a Mieszko skutecznie kończył atak gości. Pięć minut przed końcem meczu Michał Subczyński zatrzymał strzał z rzutu karnego napastnika Mszczowianki.

Piłkarze z Makowa Mazowieckiego dobrze „weszli" w sobotni mecz przeciwko Mazurowi. Już w 13. minucie prowadzenie dla gospodarzy uzyskał Kacper Małkiewicz. Przyjezdni nie zamierzali osiąść na laurach, bowiem po stracie gola od razu ruszyli do odrabiania strat. Pięć minut później gola wyrównującego zdobył Jan Zboina. Sytuacja miejscowej drużyny skomplikowała się, gdy po pół godziny gry czerwoną kartkę zobaczył Oscar Zapata. Do przerwy wynik nie zmienił się, a po zmianie stron to goście byli stroną dążącą do zdobycia zwycięskiego gola. W 70. minucie Karczewiania zrealizowali ten cel, a do siatki Adrija Popovycha trafił Bartosz Malesa. W końcówce meczu czerwoną kartkę zobaczył z kolei kapitan Mazura, ale nie miało to już wpływu na końcowy wynik. **erem**

30. kolejka (16-17 maja): Ursus – Victoria 5:4, Mszczonowianka - Przasnysz 0:2, Piaseczno – Wilga

1. Weszło Warszawa	30	68	70:32
2. Mazovia Mińsk Maz.	30	66	69:28
3. Victoria Sulejówek	30	60	83:45
4. Hutnik Warszawa	30	58	64:37
5. Legionovia Legionowo	30	52	65:45
6. Błonianka Błonie	30	46	45:46
7. Mszczo. Mszczonów	30	43	57:56
8. KS Łomianki	30	42	43:61
9. Ursus Warszawa	30	41	50:50
10. MKS Piaseczno	30	41	63:56
11. **MKS Przasnysz**	30	40	38:50
12. Oskar Przysucha	30	40	51:57
13. **Makow. Maków Maz.**	30	37	52:63
14. Talent Warszawa	30	34	43:63
15. Mazur Karczew	30	32	36:58
16. Wilga Garwolin	30	24	44:63
17. Ożaro. Ożarów Maz.	30	24	46:84
18. Marcovia Marki	30	21	42:67

31. kolejka (23-24 maja): Ursus – Ożarowianka, Mszczonowianka – Wilga, Mazovia – Legionovia, Błonianka – Łomianki, Marcovia–Weszło, Oskar – Talent, Hutnik – Makowianka, Mazur – Piaseczno, Przasnysz – Victoria.



MKS Przasnysz awansował na 11. miejsce w tabeli

FOT. MSZCZONOWIANKA/FB PRZASNYSZ



V liga

Pozostało kilka niewiadomych

Zanosi się na zaciętą walkę w ostatnich meczach o miejsce barażowe, które może okazać się przepustką do IV ligi. Zarówno Nadnarwianka Pułtusk, jak i Narew Ostrołęka dołożyli po trzy oczka, zrównując się punktami w tabeli. Za dwa tygodnie dojdzie do bezpośredniego starcia pomiędzy oboma miastami położonymi nad rzeką Narwią.

1. Polonia II Warszawa	26	71	110:18
2. Narew Ostrołęka	26	60	76:21
3. **Nadnarwianka Pułtusk**	26	60	79:25
4. Naprzód Zielonki	26	48	65:37
5. Sokół Serock	26	45	51:43
6. Wicher Kobyłka	26	45	56:52
7. **PAF Płońsk**	26	42	49:49
8. Drukarz Warszawa	26	34	49:40
9. Bug Wyszków	26	32	45:53
10. Huragan Wołomin	26	32	37:41
11. Escola Warszawa	26	31	40:53
12. Grom Warszawa	26	27	40:68
13. **MKS Ciechanów**	26	25	34:66
14. Kasztelan Sierpc	26	24	44:68
15. Stoczniowiec Płock	26	10	22:109
16. **Żbik Nasielsk**	26	5	28:82

Pułtuszczanie nie mieli większych kłopotów w Sierpcu. Spokojnie wypunktowali miejscowego Kasztelana. Formę strzelecką w końcówce sezonu odzyskał Mateusz Bramowicz. Jak przystało na zobowiązujące nazwisko - Bramowicz - zdobył dla Nadnarwianki dwa gole. Na listę strzelców wpisali się także Maciej Towarek i Paweł Jabłoński. Nieco trudniejszą przeprawę mieli piłkarze z Ostrołęki, którzy ostatecznie pokonali na własnym boisku Drukarza Warszawa 3:2.

Nadzieje na utrzymanie odżywają z każdym następnym tygodniem w Ciechanowie. W sobotnie przedpołudnie zespół Tomasza Piaseckiego podejmował przedostatni w tabeli Stoczniowiec Płock. W 23. minucie prowadzenie dla graczy znad Łydyni uzyskał strzałem głową Michał Pocieżnicki. Jeszcze przed przerwą gospodarze podwyższyli prowadzenie po celnym strzale Szymona Grzywińskiego, ale Płoczczanie równie szybko odpowiedzieli golem kontaktowym. W drugiej części nie brakowało dobrych okazji z obu stron. Po trzecim golu Macieja Ropelewskiego wydawało się, że gospodarze zapewnią sobie spokojną końcówkę, ale goście raz jeszcze pokonali Paprockiego. Na szczęście, miejscowi wytrzymali presję i „dowieźli" prowadzenie do ostatniego gwizdka sędziego.



FOT. RM

Łukasz Sepczyński i Kacper Kierzkowski z MKS Ciechanów

Bramka Damiana Duszyńskiego zapewniła jeden punkt Płońskiej Akademii Futbolu w wyjazdowym meczu przeciwko Naprzodowi Zielonki. **erem**

26. kolejka (16-17 maja): MKS Ciechanów - Stoczniowiec Płock 3:2, Wicher Kobyłka - Escola Warszawa 1:6, Sokół Serock - Huragan Wołomin 1:0, Naprzód Zielonki - PAF Płońsk 1:1, Narew Ostrołęka - Drukarz Warszawa 3:2, Bug Wyszków - Polonia II Warszawa 1:5, Kasztelan Sierpc - Nadnarwianka Pułtusk 0:4, Żbik Nasielsk - Grom Warszawa 0:2.

27. kolejka (23-24 maja): Żbik - MKS (sobota, godz. 15.00), Grom – Kasztelan, Nadnarwianka - Bug (sobota, godz. 14.00), Polonia II – Narew, Drukarz - Naprzód, PAF - Sokół (sobota, godz. 12.00), Huragan - Wicher, Escola - Stoczniowiec.

eprasa.pl c1c2faba12

Liga okręgowa

Opia odrabia straty

Po dwóch trafieniach Adriana Kaczorka Opia Opinogóra pokonała na wyjeździe GKS Strzegowo 2:0 i zmniejszyła stratę do czołówki ligi okręgowej. Napastnik gości już na początku spotkania wykorzystał prostą stratę gospodarzy w środku pola. Gdy piłka trafiła pod jego nogi w polu karnym, zachował spokój i precyzyjnym strzałem pokonał bramkarza rywali.

Drugie trafienie dla zespołu z Opinogóry również było autorstwa Kaczorka. Tym razem akcję rozpoczął bramkarz Dominik Wardziński, który długim podaniem uruchomił swojego napastnika. Ten wygrał pojedynek z obrońcą i lewą nogą skierował piłkę do siatki. Dzięki wygranej podopieczni Krzysztofa Kopcińskiego odrobili kolejne punkty do prowadzących w tabeli zespołów Gladiatora Słoszewo i Rzekunianki Rzekuń, które w ostatniej kolejce podzieliły się punktami.

Lider rozgrywek ze Słoszewa nie miał łatwej przeprawy w starciu z Kryształem Glinojeck. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1, choć gospodarze byli blisko kompletu punktów. W pierwszej połowie groźniejsze sytuacje stwarzali goście, natomiast po przerwie Gladiator mocniej ruszył do ataku. Najpierw Damian Matusiak trafił w poprzeczkę, a chwilę później Jakub Ładziński po rzucie wolnym obił słupek.

Kiedy wydawało się, że gospodarze są bliżej objęcia prowadzenia, niespodziewanie gola dla Kryształu zdobył Kacper Winiecki. Piłkarze Gladiatora szybko odpowiedzieli. W 75. minucie faulowany w polu karnym był Matusiak, a rzut karny pewnie wykorzystał Daniel Mitura.

Duże emocje towarzyszyły także meczu w Morawach, gdzie Konopianka Konopki pokonała Wkrę Radzanów 3:2. Dwie bramki dla gospodarzy zdobył Patryk Jankowski, a jedno trafienie dołożył będący ostatnio w dobrej formie Dominik Benecki. Goście odpowiedzieli dubletem Mateusza Bednarskiego, jednak tego dnia skuteczniejsi byli podopieczni Krzysztofa Butryna.

Na zwycięską ścieżkę wróciła również Wkra Żuromin, która w derbowym spotkaniu pokonała Wkra Bieżuń 3:1. Zmiana trenera wyraźnie pobudziła zespół z Żuromina, który w ostatnich tygodniach prezentuje się znacznie lepiej. Bramki dla gości w Bieżuniu zdobyli Daniel Skolimowski, Marcin Krysiak i Tomasz Kamiński.

erem

26. kolejka (16-17 maja): ULKS Ołdaki - Kurpik Kadzidło 4:2, Wkra B. - Wkra Ż. 1:3, GKS Strzegowo - Opia Opinogóra 0:2, Gladiator Słoszewo - Kryształ Glinojeck 1:1, Narew II Ostrołęka - Korona Szydłowo 2:0, Mławianka II Mława - Rzekunianka Rzekuń 2:2, Konopianka Konopki - Wkra R. 3:2, Ostrovia Ostrów Maz. - Sona Nowe Miasto 2:0.

27. kolejka (23-24 maja): Ostrovia - Ołdaki, Sona - Konopianka, Wkra R. - Mławianka II, Rzekunianka - Narew II, Korona - Gladiator, Kryształ - Strzegowo, Opia - Wkra B., Wkra Ż. - Kurpik.

1. **Gladiator Słoszewo**	26	58	61:36
2. Rzekunianka Rzekuń	26	53	64:35
3. **Opia Opinogóra**	26	48	68:38
4. ULKS Ołdaki	26	48	70:51
5. **Wkra Żuromin**	26	41	62:49
6. Narew II Ostrołęka	26	40	46:38
7. Korona Szydłowo	26	40	52:53
8. Kurpik Kadzidło	26	39	46:46
9. **Kryształ Glinojeck**	26	35	56:53
10. Mławianka II Mława	26	35	42:42
11. GKS Strzegowo	26	32	36:48
12. Ostrovia Ostrów Maz.	26	29	41:64
13. Konopianka Konopki	26	29	46:59
14. Sona Nowe Miasto	26	25	40:60
15. Wkra Radzanów	26	21	39:70
16. Wkra Bieżuń	26	19	43:70



Gladiator Słoszewo i Kryształ Glinojeck podzielili się punktami



Kibice Opii Opinogóra wciąż wierzą w awans drużyny

Pływacy zrobili swoje

Świetny występ zanotowali zawodnicy Orki Ciechanów podczas Mistrzostw Warszawy i Województwa Mazowieckiego w pływaniu.



Trener Zbigniew Grochowski z pływakami Orki

W dwudniowych zawodach rywalizowało 613 zawodników z 46 klubów, a ciechanowski zespół wrócił z dorobkiem aż 14 medali - czterech złotych, trzech srebrnych i siedmiu brązowych. W klasyfikacji medalowej Ciechanowianie zajęli 11. miejsce.

Barw klubu w stolicy bronili: Maja Granoszewska, Hanna Jurska, Szymon Frankowski, Klaudia Makarewicz, Filip Wołynek oraz Oskar Zieliński. W zawodach wystąpiła również Roksana Zarzecka, która reprezentowała już barwy AZS AWF Warszawa. Po zdaniu matury zawodniczka planuje rozpocząć studia w Warszawie i kontynuować treningi w Akademii Wychowania Fizycznego.

Znakomicie zaprezentowała się Maja Granoszewska, która w każdym starcie ustanowiła nowy rekord życiowy. Szczególne wrażenie zrobiły jej wyniki na dystansach 400 metrów stylem dowolnym i 400 metrów stylem zmiennym, gdzie poprawiła swoje rekordy o ponad 25 sekund. Wywalczyła srebrne medale na 200 metrów stylem zmiennym i 400 metrów stylem zmiennym, a także dwa brązowe krążki na 200 metrów stylem dowolnym oraz 200 metrów stylem motylkowym.

Bezkonkurencyjna w kategorii 15-latek była Hania Jurska. Zawodniczka z Ciechanowa zdobyła cztery złote medale i została uznana najlepszą zawodniczką swojej kategorii wiekowej. Triumfowała na dystansach 50 i 100 metrów stylem dowolnym, 100 metrów stylem klasycznym oraz 200 metrów stylem zmiennym.

Szymon Frankowski zdobywał kolejne doświadczenia na basenie 50-metrowym i ustanowił dwa rekordy życiowe – na 50 metrów stylem dowolnym oraz 50 metrów stylem klasycznym. Klaudia Makarewicz, mimo przeziębienia, poprawiła swój rekord życiowy na dystansie 50 metrów stylem motylkowym.

Bardzo dobrze zaprezentował się również Filip Wołynek, który niedawno dołączył do klubu. Młody zawodnik wywalczył trzy brązowe medale – na 50 metrów stylem motylkowym, 100 metrów stylem motylkowym oraz 100 metrów stylem klasycznym.

Udane starty zaliczył także Oskar Zieliński. Pływak ustanowił aż pięć rekordów życiowych. Na dystansie 400 metrów stylem dowolnym poprawił swój wynik o ponad 35 sekund, natomiast na 400 metrów stylem zmiennym o ponad 39 sekund. Zdobył srebrny medal na 400 metrów stylem zmiennym oraz dwa brązowe krążki – na 200 metrów stylem dowolnym i 200 metrów stylem grzbietowym.

Mimo niewielkiej liczebnie kadry zawodnicy Orki po raz kolejny pokazali, że mogą skutecznie rywalizować z najlepszymi klubami na Mazowszu. Zawody potwierdziły wysoką pozycję ciechanowskiego klubu w regionalnym pływaniu.

erem

A klasa

Jednorożec osiągnął cel

Wygrana na własnym boisku nad GUKS-em Krasnosielc zapewniła awans Mazowszu Jednorożec do ligi okręgowej.

Mecz, który miał być formalnością, przyniósł nieoczekiwane zwroty akcji, ale finalnie piłkarze z Jednorożca mogą świętować awans na wyższy poziom rozgrywek. Do przerwy gospodarze urządzili sobie popisy strzeleckie, prowadząc 4:0. Dwukrotnie do siatki trafiali Daniel Skała i Igor Wilga. Zbyt szybkie rozluźnienie w szeregach ekipy gospodarzy przyszło po przerwie - otrzeźwiła ich dopiero trzecia bramka zdobyta przez GUKS oraz czerwona kartka dla własnego obrońcy, który musiał ratować się faulem, bo napastnik z Krasnosielca wychodził już na czystą pozycję. Ostatnie 25 minut miejscowi grają w osłabieniu, ale i tak wyprowadzają kontrę, po której Jakub Wilga pieczętuję wygraną.

erem

22. kolejka (16-17 maja): Wkra Cieksyn - Pełta Karniewo 2:2, Mazowsze Jednorożec - GUKS Krasnosielc 5:3, Korona Karolinowo – Orzeł Sypniewo 0:0, MKS II Przasnysz - Bartnik Myszyniec 2:3, Żbik II Nasielsk - GKS Łyse 5:3, Mazur Ojrzeń - Wymakracz Długosiodło 1:8, Iskra Krasne - GKS Pokrzywnica.

1. Mazowsze Jednorożec	22	54	86:34
2. Orzeł Sypniewo	22	44	71:31
3. Wymakracz Długosiodło	22	40	56:41
4. MKS II Przasnysz	22	38	55:34
5. GUKS Krasnosielc	22	35	41:36
6. Wkra Cieksyn	22	34	55:35
7. Bartnik Myszyniec	22	33	60:47
8. Żbik II Nasielsk	22	31	49:44
9. Iskra Krasne	21	31	46:50
10. Korona Karolinowo	22	27	41:44
11. Pełta Karniewo	22	26	45:57
12. GKS Łyse	22	25	38:51
13. GKS Pokrzywnica	21	11	33:84
14. Mazur Ojrzeń	22	4	15:103

23. kolejka (23-24 maja): GKS Pokrzywnica – Mazur Ojrzeń, Wymakracz Długosiodło – Żbik II Nasielsk, GKS Łyse – MKS II Przasnysz, Bartnik Myszyniec – Korona Karolinowo, Orzeł Sypniewo – Mazowsze Jednorożec, GUKS Krasnosielc – Pełta Karniewo.

Rekordowe biegi w Szelkowie

Aneta Lubińska i Rafał Smoliński w rolach głównych

W niedzielę (17 maja) po ulicach i drogach gminnych Szelkowa rozegrane zostały dwa biegi uliczne: XI Półmaraton i II Szelkowską Piątkę.

Na starcie stanęła rekordowa ilość miłośników biegania – ponad 150 osób: połówkę przebiegło 88 osób, a piątkę 74, ponadto jeszcze kilkunastoosobowa grupa, z w wójtem gminy Arnoldem Grossmannem, wyruszyła z kijkami ruszyło na 5-kilometrowa trasę.



Wójt gminy Arnold Grossmann

Organizatorem tej imprezy sportowej, która cieszy się wielkim uznaniem w regionie jest samorząd gminy Szelkowo.

Półmaraton zakończył się zwycięstwem **Rafała Smolińskiego z Ciechanowa** ze znakomitym wynikiem - 1:13,26. Drugi na mecie był Paweł Wiśniewski (1:23,14) z Serocka , a trzeci do mety dobiegł Tomasz Filipowicz (1:24,31) z Ząbek.

Wśród zawodniczek najszybsza okazała się **Ciechanowianka Aneta Lubińska** (1:34,12). Druga była Anna Ślusarczyk (1:39,43) z Pruszkowa, trzecia Paulina Nowakowska (1:40,52) z Tłuszcza.

Rywalizacja na 5 km była bardziej wyrównana, wygrał ją **Igor Rulka (15,58) z Legionowa** reprezentant MKS Polonia Warszawa. Drugie miejsce zajął Jacek Dobrołęcki (16,41) z Stupska, a trzecie Przemysław Potkaj (17,20) z Kadzidła. Wśród kobiet pierwsza metę piątki przekroczyła **Ewa Gryboś (19,57) z Warszawy**. Druga była Ewa Stolarczyk (20,35) z Aleksandra Piotrowska (22,22) z Borowe.

Z kijkami najszybciej pomaszerowali Jerzy Bakuła (33,15) i wyprzedził minimalnie Adama Bugajskiego (33,20) obaj z Warszawy. Trzeci był Arnold Grossmann (34,47) z Szelkowa. Rywalizację wśród kobiet wygrała Ewelina Omoch (39,12) z Ostrołęki, druga Małgorzata Wajszczyk (40,10) z Poborza, a trzecia Aleksandra Budniak (42,46) z Władysławowa.



FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Na starcie zawodów stanęło 150 osób

Każdy uczestnik kończący udział w zawodach otrzymał pamiątkowy medal, a pierwsze trójki w poszczególnych konkurencjach (i grupach wiekowych) puchary. Wszyscy uczestnicy na koniec mogli posilić się przygotowaną przez organizatorów grochówką.

Lew

eprasa.pl c1c2faba12



KON-tekst

Pożegnanie z Barceloną

„Przybył jako gwiazda, odchodzi jako legenda...". Tak w mediach społecznościowych pożegnała Roberta Lewandowskiego społeczność FC Barcelony. Celniej chyba nie można.

Przyszedł do sławnego katalońskiego klubu cztery lata temu z Bayernu Monachium. Po tym, jak w niemieckim klubie zdobył ogromną ilość bramek, jak zyskał podziw i uznanie kibiców, jak przyczynił się do sukcesów bawarskiego klubu zamarzył o grze w Hiszpanii, w FC Barcelona.

Dołączył do niego kiedy, po odejściu Leo Messiego, klubowi nie wiodło się najlepiej. Były problemy finansowe i organizacyjne, poszukiwano profesjonalnego i oddanego drużynie napastnika, kapitana, który poprowadzi do zwycięstw, stanie się symbolem odrodzenia. I tę misję Polak wykonał z powodzeniem. „Lewy" w barwach Barcelony ani na chwilę nie zatrzymał się w rozwoju, nie zagubił swojego talentu, pracowitości i umiejętności. Przez cztery lata rozegrał 191 meczów, strzelił 119 goli, sięgnął trzy razy po mistrzostwa Hiszpanii, Puchar Króla i trzy Superpuchary Hiszpanii. W miniony weekend nadeszło potwierdzenie informacji, która krążyła już od dłuższego czasu: Robert Lewandowski opuszcza kataloński klub po zakończeniu tego sezonu.

Nasz piłkarz przeżył już bardzo trudne zadanie – pożegnanie z klubem, kibicami i Barceloną. Kuluminacja nastąpiła podczas sobotniego meczu z Realem Betis,w którym wystąpił po raz ostatni w barwach Barcy.

Były łzy, ogromne wzruszenie, szczere podziękowania za wspólnie przeżyte chwile. „Nigdy nie zapomnę miłości, którą otrzymałem od fanów od moich pierwszych dni. Katalonia to moje miejsce na ziemi. Dziękuję wszystkim, których poznałem po drodze w tych pięknych czterech latach. Szczególne podziękowania kieruję do prezesa Laporty za to, że dał mi szansę przeżyć najbardziej niesamowity rozdział w mojej karierze. Barca jest z powrotem tam, gdzie należy" – napisał na Instagramie Robert, i dodał: „Po czterech latach pełnych wyzwań i ciężkiej pracy nadszedł czas, aby iść dalej…"

I poszedł... Choć na razie jeszcze nie wiadomo gdzie. Mowa jest o włoskich drużynach (Milan i Juventus), o Chicago Fire z MLS (gra tam Leo Messi) oraz o klubach z krajów arabskich. Jedno jest pewne, gdziekolwiek by Lewandowski nie zawitał, wszędzie będzie cieszył swoją grą kibiców, trenerów i właścicieli klubów. Profesjonalizmem na boisku i poza nim. Swoją postawą, sposobem bycia, cechami charakteru. Bo „Lewy" tak już ma…

Poczytajmy zresztą, co napisali o nim koledzy z szatni: Gavi (Pablo Martín Páez Gavira), 21 letni pomocnik: „Przybyłeś gdy przeżywalismy jeden z najtrudniejszych okresów, ale dzieki twoim bramkom i przywództwie przywróciliśmy klub na miejsce, na które zasługuje… To był zaszczyt grać u twojego boku i bronić cię na boisku. Będe tęskinił za twoimi bramkami, Roberto! Kocham cię, bracie."

Z kolei inna sława Barcelony, wybitny piłkarz, z którym Lewandowski minął się w szatni, Carles Puyol, tak ocenił jego rolę: „Przeszedł z drużyną przez trudne chwile i pomógł przywrócić Barcelonę do walki o najważniejsze trofea. Ludzie kwestionowali jego wiek, gdy podpisywał kontrakt, ale on rozwiał wszelkie wątpliwości swoim przywództwem, golami, profesjonalizmem i wielkimi występami."

Wielkie emocje towarzyszyły Polakom, wiernym kibicom Barcy, którzy zjawili się licznie na Camp Nou, na ostatnim meczu Lewandowskiego. Polscy fani opowiadali dziennikarzom po wyjściu ze stadionu o tych przeżyciach, swojej miłości do klubu, o dumie i wdzięczności do „Lewego".

Chyba nie trzeba dodawać, że również w Polsce szanujemy Roberta Lewandowskiego za wkład w rozwój rodzimej piłki nożnej, za jej popularyzację wśród młodzieży, za to, co zrobił (i nadal robi) dla polskiej reprezentacji narodowej. Jak wiele przez te lata dostarczył nam, wraz z kolegami, pozytywnych emocji. Owszem, bywały huśtawki nastrojów, ale taka jest piłka nożna… Za to ją też kochamy.

A panu, panie Robercie życzymy powodzenia i słowa z pewnej piosenki zespołu Pectus. *„To był sen, piękny sen... W Barcelonie, bliżej gwiazd…*

RYSZARD MARUT



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Posucha

KRÓLESKĄ HAJNOSA

Zaprawdę powiadam wam, zapłakały niebiosa nade najjaśniejszą Rzeczpospolitą i ciechanowską ziemią wysuszoną na wiór i zlitowawszy się nade losem okrutnym krainy owej, gdzie bursztynowy świerzop, życiodajnym monotlenkiem diwodoru zrosiły z lekka, jakoby łaską uświęcającą i jakoby zbawieniem ode złego, zmywszy z grubsza z ziemi owej utrapionej wegetacyi i egzystencyi troski, co się suchotą zowie. Ratunek ów tedy we porę samą przybył, albowiem gdybyż insza cyrkulacya jawić się raczyła i gdybyż front ów mokry objawić się nie zdołał, niechybnie koczowniczy żywot wieść bym my poczęli, żubrami wojaże czyniwszy we szaty biało-czerwone obleczeni i na głowach ze piórkiem chusty, oazy życiodajnej szukawszy pośród mazowieckich żwirowni i pośród ciśnieniowej wieży fatamorgan. Zaprawdę, o włos ode losu takowego bylim.

Modły my wznosilim wespół z Alicyą srogie i wespół z merem i radyjem we torusie, przeto może wymodlilim. Jeno któż tedy we ofierze złożon ostał, coby deszczowe bóstwo zadowolić? Cyrulików dziatkowych izba? Wiary po temu nie daje, ofiara to wszak nie tych, co trzeba. Któż tedy chyżo do wulkanu skoczył, nim dotarło do niego, iże to bez sensu? Komuż dzięki składać nam trzeba, któż wierzycielem naszym i kogóż my dłużnikiem? Prócz europejskiej uniji, rzecz jasna, przeze roków czterdzieści i pięć. Ano teoryja moja takowa, iże Zbyszko Żeberko herosem naszym.

Że co? – zakrzyknie jeden z drugiem. Zaliż waćpan ze własnem kusiem na łby się był pomieniał? Jakimż herosem miękiszon ów, co na jankeskiej ziemi fujarą wymachuje i ze żurku kpi?

Ano po temu, iże skromny ów człek o zasługach swych prawić nie chce, a wolę zacną swą przede gawiedzią ukrywa, na podobieństwo miękiszona obraz swój czyniwszy. A prawda prawa i prawdziwa po prawdzie takowa, iże stopę na jankeskiej ziemi postawiwszy, poświęcił ci on los swój dla naszego zbawienia.

Zaprawdę, prawice opadają, rzecze pewno jeden z drugiem. Całkiem żeś waćpan zdurniał.

Powiadam wam, błogosławieni ci, co nie widzieli, a uwierzyli. Jako i Żeberko uwierzył. Wie ci on wszakże, iże jankeskie asesorów izby, jako i król jankeski, sprawiedliwości ostatecznej ostoją, przeto osądzon ci on ostanie jako i my osądzeni będziem na ostatecznem sądzie. Gejm czendżer. Pozamiatane. Aże król jankeski ku kitajskiej krainie uszedł, a Adam Tomaszek ku monopolowemu.

No dobra, spuścić raczmy milczenia zasłonę na żart ów suchy jako ciechanowska ziemia.

Nie masz ci herosów na owem łez padole, jako i nie masz ofiary żadnej. Suchota kara to boska, jeno we czasie odłożona. Suchota duchoty jest implikacyą, a duchota czynów człeczych. Sami sobie ów los zgotowalim. I jeno sami sobie pomóc możem. Jeno nie pomożem. Czemuż? Albowiem miast we suchocie owej oazy szukać, ku fatamorganie dążym. Po cóż we cyrulików sakwy spozierać raczym, kiedy cyrulików posucha? Po cóż głupcom i oszustom wiarę dajem, miast mędrcom? Po cóż sakwy doczesne nade żywot dziatek naszych przyszły stawiać raczym? Po cóż trwogi nasze nade miłosierdzie? Za to wszystko zapłacić nam przyjdzie.

Po ptokach już. Nie pomoże mera młyna inauguracya, ni Anny herbu Sarna interpelacya. Nie pomoże myto, ni liberum weto. Na nic matury, komunije, juwenalya i muzeów noce. Na nic dukaty, inwestycye, umowy, na nic przymierza, pakty i akty. Na nic Robko Prawego ze katalońskiej krainy łupy. Nie pomoże siwego Dżordża ku Sarmacyi pielgrzymka. Nie pomoże EjAj, EfBiAj, ni EnBiEj. Nie pomoże nic, albowiem niczego nie będzie. Jeno posucha.

Wszyscy na żubry.

RADEKtor

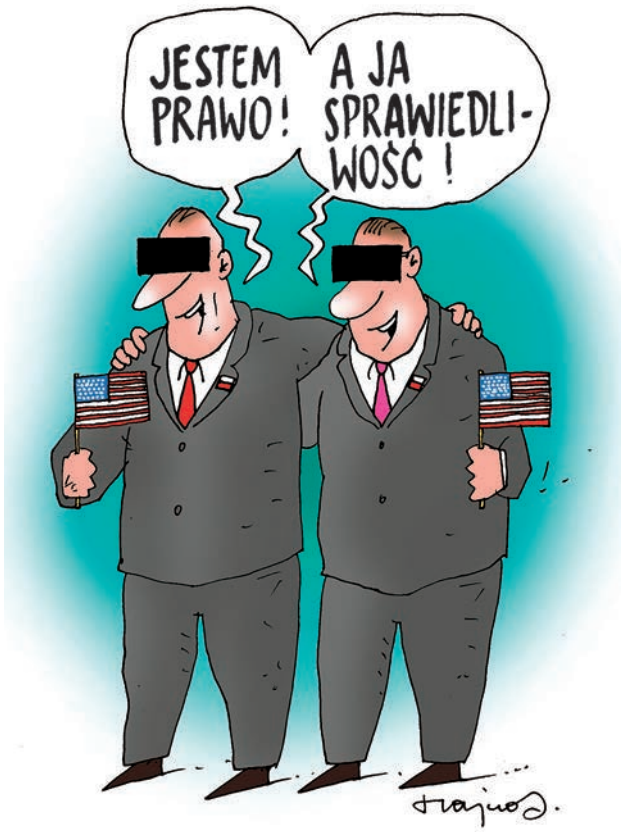

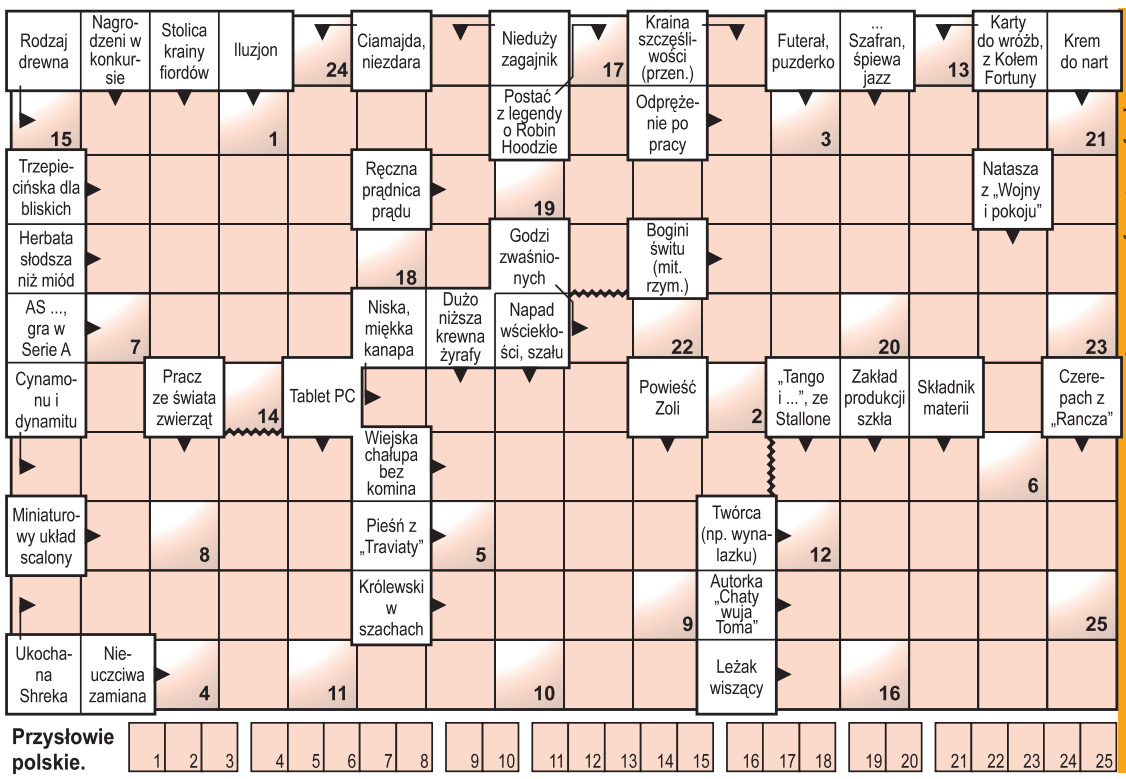

Krzyżówka nr 20

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 18: Nie łap lamparta za ogon. Nagrody wylosowali: Zofia Kopczyńska, Krzysztof Saduś, Gerard Romański.

eprasa.pl c1c2faba12



LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

O „Pancernych" i „Storczyku"

W ubiegłym tygodniu w polskich mediach znowu zagościli „Pancerni". A wszystko to za sprawą 60. rocznicy wyemitowania przez telewizję pierwszego odcinku serialu „Czterej pancerni i pies", który stał się filmowym hitem PRL-u, a jego bohaterowie „herosami zbiorowej wyobraźni Polaków". Mimo różnych ideologicznych zawirowań wokół tego serialu oraz jego kontekstów historycznych, wydaje się, że pancerni, którzy brawurowo wkroczyli do kultury popularnej, mimo upływających lat, całkiem nieźle się w niej mają. O samym serialu i jego bohaterach, a także o „pancernym szaleństwie", które ogarnęło Polskę, pisał w ostatnim felietonie redaktor Ryszard Marut. Wspomniał też o fanach tego serialu, o „klubach pancernych", a także o spotkaniach z aktorami i twórcami serialu odbywających się wtedy w różnych częściach Polski. Idąc tym śladem chciałem dziś przypomnieć o wizycie pancernych w Ciechanowie i Przasnyszu, która miała miejsce w sierpniu 1967 r., a odbyła się za sprawą – aż trudno uwierzyć – prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz świętego Stanisława Kostki, tytułowego „storczyka", który „pancernych" do swoich ziomków sprowadził. A było to tak…

W związku z jubileuszem 400-lecia śmierci św. Stanisława Kostki władze kościelne zaplanowały ogólnopolskie uroczystości w Przasnyszu i Rostkowie w dniach 19-20 sierpnia 1967 r. Miały być one kontynuacją odbytych rok wcześniej uroczystości milenijnych, które w samym tylko Płocku zgromadziły kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Uroczystościom stanisławowskim, z udziałem całego episkopatu, miał przewodniczyć prymasa Stefan Wyszyński, który w drodze do Przasnysza postanowił zatrzymać się w Ciechanowie i spotkać się z mieszkańcami miasta oraz okolicznych miejscowości. Sprawa wydawała się więc prestiżowa i od razu wywołała reakcję władz partyjnych i Służby Bezpieczeństwa, które postanowiły przeprowadzić w tym czasie działania mające na celu osłabienie frekwencji wiernych, a szczególnie dzieci i młodzieży, które właśnie wtedy kończyły wakacje. Dlatego, mając już spore doświadczenie w organizowaniu różnych kontrakcji w okresie obchodów milenijnych, władze podjęły decyzję o zorganizowaniu w Ciechanowie, w sobotę 19 sierpnia 1967 r., „Wielkiego festynu młodzieżowego", natomiast w Przasnyszu, w niedzielę 20 sierpnia, dożynek powiatowych z udziałem wiceprzewodniczącego Prezydium WRN w Warszawie, tow. Adama Stolarzewicza. Z kolei Służba Bezpieczeństwa, a konkretnie Wydział IV KWMO w Warszawie, wszczął sprawę o kryptonimie „Storczyk", której zadaniem było przeciwdziałanie władzom kościelnym i operacyjne zabezpieczenie uroczystości w Ciechanowie, Przasnyszu i Rostkowie.

Jednym z najważniejszych punktów, który miał wpłynąć na osłabienie frekwencji podczas uroczystości ku czci św. Stanisława Kostki, było zaproszenie do Ciechanowa i do Przasnysza aktorów serialu „Czterej pancerni i pies", wraz z „Rudym", czyli czołgiem o numerze 102, i psem Szarikiem. Kiedy pod koniec lipca 1967 r. był już znany oficjalny plan wizyty kardynała Wyszyńskiego w Ciechanowie i Przasnyszu, natychmiast przystąpiono do kontrakcji. Ponieważ przyjazd prymasa do Ciechanowie planowano na sobotę około godz. 16.20, więc władze ogłosiły, że o godz. 16.00 na stadionie KS „Jurand" odbędzie się powitanie czterech pancernych i psa, którzy na półtorej godziny spotkają się z mieszkańcami Ciechanowa. Natomiast następnego dnia, kiedy w Rostkowie o godz. 11.00 miało rozpocząć się uroczyste nabożeństwo, na targowisko miejskie w Przasnyszu miał zajechać o godz. 10.30 „Rudy" wraz z pancernymi i Szarikiem, po czym do 12.00 miało trwać spotkanie aktorów z mieszkańcami. Jasne, że sława „pancernych" była już wtedy tak duża, że wśród wielu młodych, i to nawet blisko związanych z Kościołem, szansa na spotkanie z nimi była czymś wymarzonym i niemniej, a może nawet bardziej, ważnym niż spotkanie z prymasem. Dobrze wyczuwali to również młodsi księża, na co dzień spotykający się młodzieżą, którzy radzili, aby najpierw wziąć udział w uroczystościach kościelnych, a potem w imprezach planowanych przez miejscowe władze. Tak zrobił się między innymi ciechanowski wikariusz, ks. Zenobiusz Mossakowski, który po odczytaniu listu biskupa Bogdana Sikorskiego w sprawie uroczystości stanisławowskich, miał – według doniesień SB – dodać, „aby wierni oddali co boskie Bogu, a co ludzkie ludziom, i najpierw wzięli udział w uroczystościach kościelnych, a potem w imprezach organizowanych przez miejscowe władze". O ile jednak było to w jakimś sensie wykonalne w Ciechanowie, ze względu na bliskie sąsiedztwo Farskiej Góry i stadionu KS „Jurand", o tyle uczestnicy uroczystości kościelnych w Rostkowie i uroczystości dożynkowych w Przasnyszu musieli świadomie wybrać, czy tego dnia spotkają się z bohaterami serialu „Czterej pancerni i pies", czy będą w Rostkowie. Jak wynika z doniesień SB, ale również z oficjalnych informacji, większość wybrała Rostkowo.

Natomiast bardzo ciekawa sytuacja miała miejsce w Ciechanowie, gdzie zaraz po wyjeździe prymasa (około 17.20) tłumy ruszyły spod fary na pobliski stadion, aby zobaczyć pancernych. Kiedy zestawi się meldunki sytuacyjne SB, to okazuje się, że mogło to być nawet półtora tysiąca osób, które odnotowano zarówno jako uczestników uroczystości w farze, jak i spotkania na stadionie KS „Jurand". Natomiast w poniedziałkowym wydaniu „Trybuny Mazowieckiej" z 21 sierpnia 1967 r., na pierwszej stronie, ukazał się artykuł „Spotkania z Pancernymi. Na festynie w Ciechanowie i na dożynkach w Przasnyszu". Pisano w nim między innymi: „Około godz. 16 wielkie tłumy ciechanowskiej młodzieży powitały niezwykłych gości: czterech pancernych i psa – bohaterów popularnego widowiska telewizyjnego. Był również czołg „Rudy" i oczywiście pies „Szarik". Ulubieńcy młodzieży otrzymali mnóstwo kwiatów i kolorowych baloników. […] Z czterema pancernymi mieli również okazję spotkać się w niedzielę mieszkańcy Przasnysza, którzy zjechali z okazji powiatowych dożynek". I choć o obchodach kościelnych nie było ani słowa, to jednak dla większości młodych uczestników tamtych wydarzeń do dziś pozostało niezatarte wspomnienie – znam je od jednego z członków Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej – spotkania z Prymasem, który wjeżdżał na Farską Górę poprzedzany kawalkadą motocykli (wtedy to też był show), i pancernymi z Rudym i Szarikiem na stadionie Juranda. Taki, niecodzienny, ale godny pamięci obrazek z historii miasta sprzed ponad pół wieku.

Spacer ulicami miasta sprzed lat

Po raz drugi Płońsk dołączył do ogólnopolskiej akcji „Noc muzeów". Drzwi dla zwiedzających były otwarte w Miejskim Centrum Kultury, Domu Pamięci, Planetarium i Obserwatorium oraz w Muzeum Ziemi Płońskiej, gdzie odbył się wernisaż wyjątkowej wystawy.



To był spacer ulicami miasta sprzed lat



Kolejna wystawa przygotowana przez płońską pracownię opowiadała o mieście w czasach PRL

W ramach odbywającej się w sobotę, 16 kwietnia, 2. Nocy Muzeów przygotowano różne atrakcje. Wśród nich – w Muzeum Ziemi Płońskiej, był wernisaż nowej, wyjątkowej, wystawy czasowej: „Lata pięćdziesiąte, lata sześćdziesiąte… Na ulicach Płońska w czasach PRL", przygotowany przez Pracownię Dokumentacji Dziejów Miasta im. Mirosławy Krysiak.

Przypomnijmy, że wcześniejsze wystawy przygotowane przez pracownię opowiadały o Płońsku i jego mieszkańcach w latach 20. i 30. a także 40.

Ta kolejna wystawa również przenosi zwiedzających w niezwykłą podróż do przeszłości miasta i jego mieszkańców. Na czarno-białych zdjęciach uchwycono codzienne życie – ulice, wydarzenia, miejsca i ludzi. Budzą wspomnienia tych, którzy je z tamtych lat pamiętają, i pozwalają dostrzec, jak bardzo zmieniło się miasto na przestrzeni dekad.

- Nasza wystawa pokazuje właśnie tę codzienność zatrzymaną w obiektywie aparatów fotograficznych. Ulice, które dobrze znamy, ludzi, których być może rozpoznajemy, sytuacje zwyczajne, a jednocześnie dziś już niezwykłe. To obrazy spacerów, spotkań, chwil spędzanych razem. To historia nie wielkich wydarzeń, lecz zwykłego życia, które z perspektywy czasu okazuje się bezcenne – mówiła Katarzyna Przybylska, kierownik Muzeum Ziemi Płońskiej, koordynująca działalność Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Płońska im. Mirosławy Krysiak.

Oglądanie klimatycznych fotografii poprzedził wieczór równie klimatycznych wspomnień – zaprezentowano fragmenty relacji i wywiadów z mieszkańcami, zebranych i opublikowanych przez płońską pracownię dokumentacji. Można było więc obejrzeć miasto sprzed lat oczami Elżbiety Sikory, siostry Beniaminy Kulazińskiej, Jerzego Bogdana Raczka, Celiny Kornatowskiej, Stanisława Zochowskiego i doktora Karola Wilamskiego. Wspomnienia te zaprezentowali: Elżbieta First, Daniela Godlewska, Longina Stańczak oraz Zbigniew Kretkiewicz.

W ramach 2. Nocy Muzeów, w Miejskim Centrum Kultury w Płońsku odbył się wernisaż wystawy prac Tomasza Myjaka – „Axis Mundi", artysty, profesora nadzwyczajnego Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, autora licznych wystaw w kraju i za granicą, założyciela autorskiej szkoły rysunku i malarstwa. Zorganizowano również kreatywne warsztaty artystyczne i wystawę „Wiosenne słońce".

Dom Pamięci w Płońsku zaprosił na wystawę: „Pamięć zaklęta w fotografiach", stanowiącą pokłosie konkursu literackiego skierowanego do uczniów płońskich szkół. Można było obejrzeć także wystawę stałą: „Spójrz – przypomnij" oraz planszową „Płońsk we wspomnieniach Izaaka Grynbauma", a dla dzieci przygotowano grę: „Muzealny detektyw".

Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne zorganizowało seanse filmowe, obserwacje Słońca oraz zwiedzanie placówki a na finał astronomicznej Nocy Muzeów - specjalny pokaz w planetarium przygotowany i prowadzony przez koordynatora obiektu, Adama Derdzikowskiego.

KO

Tygodnik ciechanowski

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02
redaktor prowadzący: 23 673 93 63

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Żbikowski.

Zespół:
Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Radosław Kowalski, Radosław Marut, Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Anna Beata Juklaniuk, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Janusz Zalewski, Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel. 23 672 44 96
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy, ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl c1c2faba12

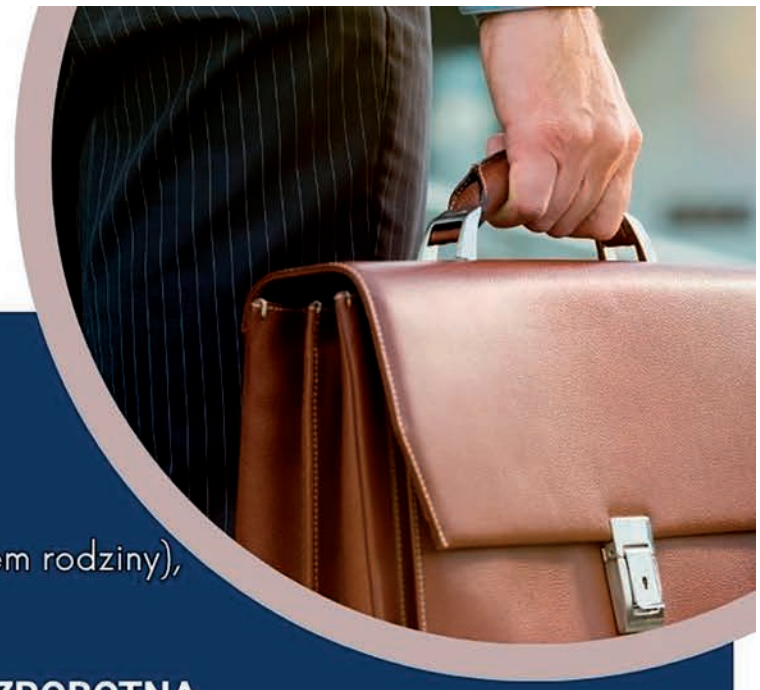

JEŚLI JESTEŚ OSOBĄ

BIERNĄ ZAWODOWO

- obarczoną obowiązkami rodzinnymi i opiekuńczymi (opiekujesz się dzieckiem, rodzicem lub innym członkiem rodziny),
- osobą chorą i z niepełnosprawnością

BEZROBOTNĄ LUB DŁUGOTRWALE BEZROBOTNĄ

MIESZKASZ NA TERENIE POWIATU CIECHANOWSKIEGO

CHCESZ ZDOBYĆ NOWY ZAWÓD I PODJĄĆ ZATRUDNIENIE

weź udział w projekcie

"NOWE PERSPEKTYWY - AKTYWIZACJA SPOŁECZNA I ZAWODOWA Z POLSKIM CZERWONYM KRZYŻEM"

OFERUJEMY:

- udział w działaniach aktywizujących i integrujących,
- **szkolenia zawodowe** przekwalifikowujące do wyboru zgodnie z predyspozycjami określonymi w IPD każdego uczestnika,
- pośrednictwo pracy i **staże zawodowe**,
- wsparcie rodziny: wyjazdy kulturalne, wyjazdy terapeutyczno-edukacyjne, **kolonie dla dzieci**

Zapewniamy pokrycie kosztów opieki nad członkiem rodziny na czas udziału w zajęciach realizowanych w ramach projektu.

WIĘCEJ INFORMACJI:

Polski Czerwony Krzyż Oddział Rejonowy w Ciechanowie
ul. Rzeczkowska 11, tel. 23 672 53 13, 508 476 911, e-mail: pckciechanow@wp.pl
oraz na stronie www.pckorciechanow.pl
(zakładka Projekty realizowane „Nowe perspektywy – aktywizacja społeczna i zawodowa z Polskim Czerwonym Krzyżem")

Fundusze Europejskie dla Mazowsza | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Mazowsze. serce Polski

eprasa.pl c1c2faba12